Dzisiaj 16 stron

Wydanie główne

Cena 20 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Zdzisław Antoniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 499 (500) Wydanie P

Poznań, środa dnia 30 października 1935

Rok 30

O zrośnięcie się narodu z państwem, czy państwa z narodem?

Pan premjer Kościałkowski w swem programowem przemówieniu uznał za jedno z najważniejszych zadań rządu — „przyśpieszenie procesu zrastania się narodu z państwem". Takie sformułowanie stosunku narodu do państwa nasuwa zasadnicze wątpliwości i odkrywa głęboką różnicę w pojmowaniu państwa i władzy państwowej między obozem rządzącym, a obozem narodowym.

Cóż to bowiem ma oznaczać owo „zrastanie się narodu z państwem"? Nie oznacza ono formalnego zjednoczenia narodu polskiego w państwie polskiem, albowiem to zjednoczenie dokonało się już w okresie, który historycy „sanacyjni", rozpoczynający historję Polski od przewrotu majowego, uważają za okres przedhistoryczny. Wówczas to nastąpiło dobrowolne, ochocze i pełne ufności zlanie się we wspólnej organizacji państwowej b. Królestwa Kongresowego, Małopolski, Wielkopolski, Pomorza i Śląska, a także Ziemi Wileńskiej i kresów wschodnich — pomimo pewnych przeszkód czynionych w Sejmie — w jedną polityczną całość; wówczas dokonało się także organiczne zjednoczenie przez stopniowe ujednostajnienie ustawodawstwa, waluty, administracji i sądownictwa we wszystkich dzielnicach; już w r. 1923 budżet państwowy objął wszystkie dzielnice Polski i nie było żadnych oznak widomych, jakoby cały polski naród, objęty organizacją państwową, nie był ściśle zrosły z Rzecząpospolitą.

Musiała więc w nowym okresie „historycznym" zajść jakaś ważna przyczyna, która obecnie wywołała u p. premjera pragnienie przyśpieszenia „zrastania się narodu z państwem". Życzenie takie wydaje się dziwnem wobec notorycznego faktu, że zjednoczenie narodu polskiego, a także kresów wschodnich, w państwie polskiem, nastąpiło z powszechną wolą, radością i entuzjazmem. Widocznie p. premjer nie wyraził się ściśle.

Nie może bowiem być mowy o zrastaniu się narodu z państwem, gdyż państwo jest tylko organizacją narodu pod wspólną najwyższą władzą; bez narodu więc niema państwa, naród z państwem stanowi organiczną całość. Z dalszych słów p. premjera wynika, że miał on na myśli nietyle zrastanie się narodu z państwem, ile zbliżenie się narodu do władzy państwowej, albowiem mówił następnie o potrzebie „zbudowania stosunku zaufania i bliskości rządzonych do rządzących".

Życzenie takie jest zrozumiałe w świetle wyników ostatnich wyborów sejmowych i senackich, ale przypomina trochę znane przysłowie o górze i Mahomecie. Jeżeli p. premjer mniema, że między rządzonymi a rządzącymi niema zaufania, to wedle nowoczesnych pojęć i zwyczajów nie naród ma się „zrastać" z państwem, a raczej z władzą rządzącą, lecz taż władza winna ustąpić miejsca innym, którzy to zaufanie mają lub łatwiej i prędzej pozyskać mogą. Tylko zdobywcy obcych ziem i państw, zakładający na obcym terenie państwa zdobywcze w starożytności, wiekach średnich i nowszych czasach, mogli uważać się za naturalnych panów ziemi i przygarniać stopniowo narody podbite do „zrośnięcia się" z ich państwem w roli parjasów, helotów, niewolników i poddanych.

Świadkami takich usiłowań byli także Polacy w trzech zaborach, każde bowiem z trzech państw rozbiorowych starało się ująć sobie ludność polską, zagarniętą pod swoje panowanie, stając „frontem" to do szlachty, to do chłopów, pod hasłem „divide et impera" (dziel i panuj!), to do Żydów, jako żywiołu najbardziej „lojalnego". Nawet mądry Bismarck łudził się, że swoją polityką ceł ochronnych przygarnie do narodu niemieckiego społeczeństwo wielkopolskie i stworzy mur ochronny nietylko gospodarczy, ale i polityczny, przeciwko idei wszechpolskiej. Tymczasem właśnie Wielkopolska i Pomorze, które pod względem gospodarczym najwięcej zostały dotknięte przez utratę rynku niemieckiego, z największym entuzjazmem i żelaznym uporem garnęły się do Polski.

Nie myślę wcale podsuwać p. premjerowi intencyj owych zaborców w dążeniu do zbliżenia „rządzonych", ale stwierdzić muszę, że hasło przyśpieszenia „zrastania się narodu z państwem", a właściwie z dzisiejszą władzą rządzącą, świadczy o tem, że nowy rząd — mimo programu swego naprawy finansowej i gospodarczej, — trwa konsekwentnie przy dotychczasowym systemie polityki rządowej, który uważamy za zgubny dla Polski i dla jej przyszłości.

Istotną cechą tego systemu jest utrzymanie się przy władzy za wszelką cenę. Temu naczelnemu programowi muszą być podporządkowane wszelkie potrzeby i interesy państwowe, a więc interesy dobrej administracji, niezależnego sądownictwa, wychowania szkolnego, nauki polskiej, finansów i gospodarstwa narodowego. Wszelkie zmiany ustawodawstwa i wszelkie reformy liczyły się i liczą z tym naczelnym postulatem, jako z imperatywem, którego naruszyć nie wolno.

Owocem takiego imperatywu są urzędy, zakłady, przedsiębiorstwa państwowe, obsadzone przez ludzi bez kwalifikacyj, są dziesiątki tysięcy młodych emerytów, zwolnionych dla braku entuzjazmu dla panującego systemu, jest stan finansów państwowych i zanik inicjatywy i samodzielności gospodarczej społeczeństwa. Etatyzm państwowy i system protekcyjny są głównym problemem oddalenia społeczeństwa od władzy rządzącej (wcale nie od „państwa"!), o czem wspominał p. premjer, i owych „błędów w polityce finansowej i gospodarczej" o jakich mówił p. wicepremjer Kwiatkowski, przyznając, że „objawy kryzysu przybrały u nas często natężenie znacznie silniejsze, niż w innych państwach".

System tego rodzaju zniechęca i odstrasza niezależne społeczeństwo, pragnące samodzielnie żyć i pracować dla siebie i całego narodu, od poddawania się dyrektywom organów państwowych, mających inne zadania. Dopóki taki system trwać będzie, nie będziemy świadkami istotnego zbliżenia i „zrastania się" narodu z władzami i organami państwa.

Rozumiem trudności finansowe, w jakich państwo się znalazło wskutek błędów i przewinień wykonawców owego systemu, ale środki, proponowane przez p. ministra skarbu, polegające głównie — obok nowych podatków — na wyrzeczeniu się etatyzmu gospodarczego, nie odbiją się wdzięcznem echem w społeczeństwie wobec utrzymania głównej podstawy rządów dzisiejszych, jaką jest etatyzm polityczny.

Trzeba nareszcie zdjąć pychę z serca i przyznać, że naród, a nie kto inny, jest powołany do gospodarowania w swojem państwie, i że żadna grupa ludności nie ma monopolu na rządy w państwie polskiem. Dopiero wówczas zgodzimy się wszyscy na to, że powinno nastąpić zbliżenie się i zrastanie władzy państwowej z narodem, a nie narzucanie narodowei władzy takiej, jakiej on nie chce, skoro jawnie okazał jej brak zaufania.

PROF. STANISŁAW GŁĄBIŃSKI

Przed wejściem w życie sankcyj

Porozumienie w sprawie Abisynji Paryża z Londynem? — Spotkanie Lavala z Hoarem w Genewie — Sankcje zaczną obowiązywać przed 14 listopada? — Stanowisko Polski

Paryż. (Tel. wł.) „Echo de Paris" twierdzi, że w sprawie abisyńskiej doszło do zupełnego porozumienia pomiędzy Londynem i Paryżem. Uwidoczni się to w piątek podczas pobytu Lavala i sir Hoare w Genewie. Pismo zwraca uwagę, że dziennik urzędowy przynosi rozporządzenie, wprowadzające w życie uchwalone w Genewie sankcje.

„Journal" widzi w równoczesnej podróży Lavala z Hoarem pewnego rodzaju manifestację. Wystarczyłoby, gdyby do Genewy pojechał min. Eden, lecz Hoare chce prawdopodobnie pokazać angielskim wyborcom, że rząd prowadzi tylko jedną politykę — pod znakiem Ligi Narodów. Laval towarzyszy brytyjskiemu ministrowi spraw zagranicznych, aby w ten sposób zadokumentować, że Francja w obronie paktu Ligi stoi przy boku Anglji. Innego wytłumaczenia — zdaniem „Journala" — niema dla tej inscenizacji.

Omawiając sprawę sankcyj, stwierdza, że przejściowo myślano o odroczeniu, lecz obecnie te wahania minęły. Ogłoszenie wyborów angielskich zmusza rząd do wytrwania na swem nieustępliwem stanowisku. Prawdopodobnie 10 listopada, a w każdym bądź razie przed 14 listopada sankcje wejdą w życie.

Londyn. (Tel. wł.) Prasa londyńska, omawiając wyjazd ministra Hoare do Genewy, twierdzi, że obrady komisji nad sankcjami nie potrwają prawdopodobnie dłużej, niż dwa lub trzy dni i brytyjski minister będzie mógł w niedzielę wrócić do Londynu.

Ponieważ Laval również jedzie do Genewy, obaj ministrowie będą mieli okazję do osobistej wymiany zdań, z czego niewątpliwie skorzystają, aby omówić żądania włoskie w sprawie abisyńskiej.

Warszawa. (PAT). Delegat polski w Genewie min. Komarnicki złożył sekretarzowi generalnemu Ligi Narodów notę w sprawie sankcyj.

Wspomniana nota stwierdza, że wydano potrzebne zarządzenia w celu wykonania postanowień, przewidzianych w paragrafach 3 i 4, propozycji nr. 2.

Co się tyczy propozycyj nr. 9 i 4, rząd polski gotów jest zastosować z zastrzeżeniami, sformułowanemi przez delegatów w łonie organów komitetu koordynacyjnego odnośnie paragr. 3 propozycji nr. 3, a dotyczącemi niektórych kontraktów o szczególnem znaczeniu dla instytucyj, zależnych bezpośrednio od państwa polskiego.

Rząd polski przyjął do wiadomości propozycję nr. 5, dotyczącą zorganizowania wzajemnej pomocy w zastosowaniu alinea 3 art. 16 paktu i będzie się kierował zasadami, które w niej zostały wyrażone.

Biorąc pod uwagę, że wszystkie zarządzenia, przewidziane przez komitet, mają charakter zbiorowy, rząd polski śledzić będzie z uwagą stanowisko innych rządów w tej sprawie.

Straszne kataklizmy żywiołowe

Powódź i wybuch w Japonji

Tokjo. (PAT). Z kopalni węgla w Fukuoka, gdzie, jak wiadomo, nastąpił w sobotę wybuch gazów, wydobyto dotychczas 59 zabitych i 15 rannych.

W kopalni znajduje się jeszcze 67 górników. Istnieje mała nadzieja na uratowanie ich.

Tokjo. (PAT). Dopiero wczoraj ogłoszono pierwsze urzędowe wiadomości o skutkach niedzielnej burzy.

W Tokjo stoi pod wodą 31.577 domów, w Nagoia 15.000. We wsi Tazuda wskutek obsunięcia się ziemi zginęło 30 osób.

W następstwie podmycia mostu kolejowego nad rzeką Nazui w pobliżu Fukisimy zwalił się pociąg osobowy, przyczem 11 osób zostało zabitych, a 53 odniosły rany.

Huragan w Ameryce Środk.

Londyn. (Tel. wł.) Według dalszych wiadomości, huragan, który pociągnął za sobą tak wiele ofiar śmiertelnych na wyspie Haiti, wyrządził również bardzo duże szkody na wybrzeżu Nikaraguy (republika w Ameryce środkowej pomiędzy m. Karaibskiem i Oceanem Spokojnym ze stol. Managuą — red.).

Lotnik amerykański Kingsley, który przeleciał nad temi terenami, stwierdził, że w m. Granada stoi jeszcze tylko gmach zarządu celnego i komendy wojskowej. Spostrzegł on wielu rannych i zabitych. Brat prezydenta Nikaraguy płk. Sacasa przewiezie dziś samolotem materjał sanitarny i żywność.

W międzyczasie rzeka Montagua na północno-wschodniem wybrzeżu Hondurasu (republika w Ameryce środkowej koło Nikaraguy — red.) wystąpiła z brzegów z powodu oberwania się chmur i zalała duże obszary. Miasta Teia i Lima oraz obszerne plantacje bananów są zalane. W Progresso woda wzrosła do 4 metrów.

Olbrzymi pożar w Łodzi

Ogień wybuchł w nocy w wielkiej posesji przy ul. Południowej — Dzięki ofiarnej akcji straży pożarnych uratowano sąsiednie gmachy — Zagrożone dzieci — Miljonowe straty

Ł ó d ź. (Tel. wł.) Dziś nad ranem około godz. drugiej łódzka straż ogniowa została zaalarmowana wiadomością o pożarze przy ul. Południowej 68. Paliła się posesja, należąca do Przygórskiego w której zainstalowano kilka żydowskich fabryk. Na miejsce pożaru odrazu wyruszyły 4 oddziały straży. W chwili przybycia cały 4-piętrowy gmach stał w ogniu i o ratunku płonącego objektu nie było mowy.

Szalejąca wichura robiła sytuację bardzo groźną i ogień lada chwili mógł się przerzucić na sąsiednie domy mieszkalne. To też natychmiast wezwano wszystkie pozostałe oddziały straży ogniowej i przystąpiono do zabezpieczania przed ogniem sąsiednich zagrożonych budynków, ewakuując jednocześnie z nich mieszkańców. Szczególnie zagrożony był dom, sąsiadujący z płonącą fabryką, w którym mieściła się ochronka dziecięca „Przytulisko".

Płomienie lada chwila mogły ogarnąć budynek i odciąć kilkadziesiąt dzieci od wyjścia.

Grozę potęgowała ciemność, bowiem transformator miejskiej elektrowni, znajdujący się koło płonącej fabryki, został uszkodzony i w sąsiednich posesjach pogasły wszystkie światła. Wiele dzieci oraz kobiet omdlało i zaczęło spazmować. Mimo to nietylko udało się usunąć z zagrożonych domów wszystkich mieszkańców, ale również i same budynki zostały uratowane.

Niemal bezpośrednio po wyewakuowaniu zagrożonej ochronki runęły mury płonącej fabryki. Huk walących się murów i duży słup ognia, miotany wichurą na wszystkie strony, wywołał wśród okolicznej ludności panikę, którą tylko z wielkim trudem udało się opanować. Zawalenie się płonącej fabryki było najgroźniejszym momentem, gdyż teraz płomienie stały się najobfitsze i straży z bardzo wielkim trudem udało się ogień zlokalizować. Cały budynek fabryczny wraz z znajdującemi się tam maszynami, zapasami surowca i gotowemi towarami spłonął doszczętnie.

Jak dotąd ustalono jedynie, że ogień wybuchł w przędzalni Berlińskiego, co jest tem dziwniejsze, że w zakładzie tym niema nocnej pracy. Natomiast bezpośrednia przyczyna pożaru nie została jeszcze ustalona. Poza tem wiadomo, że mury fabryczne, należące do Przygórskiego nie były ubezpieczone. Wysokości zaś polisy asekuracyjnej zakładu Berlińskiego i pozostałych przedsiębiorstw, znajdujących się w tych murach, dotąd jeszcze oficjalnie nie ustalono, podobnie, jak i sumy strat. W każdym razie straty są olbrzymie. (tr)

Mjr. Karpiński leci do Allahabadu

Warszawa (Tel. wł.) Mjr. Karpiński, wystartował wczoraj o godz. 6,30 z miejscowości Jask.

Tuż po starcie spadł gęsty deszcz, a następnie większą część lotu odbywała się we mgle. Wskutek silnego wiatru przeciwnego i gwałtownego rzucania etap był bardzo ciężki.

Szybkość „niebieskiego Ptaka" nie przekraczała na tym odcinku 125 km na godzinę. Karpiński wylądował w Karachi (m. portowe w Indjach bryt. przy ujściu rz. Indus - red.) o godz. 13,45 wedle czasu środkowo-europejskiego. Dziś ma startować do Allahabadu (stolica prowincyj Agra i Oudt w Indjach brytyjskich, przy ujściu rz. Dżumny do Gangesu — red.).

Hiszpanja w obliczu dużych trudności

Paryż. (Tel. wł.) Nadzwyczajne posiedzenie parlamentu — jak donoszą z Madrytu — zwołane w związku z wykryciem wielkiej afery, a oczekiwane z olbrzymiem zainteresowaniem, przeciągnęło się wczoraj do późnej nocy. Nie przyniosło ono specjalnie ważnych wydarzeń.

Już w niedzielę wieczorem przed bocznem wejściem do gmachu ustawił się tłum, który przez całą noc cierpliwie czekał na otwarcie, aby się dostać na trybuny sali parlamentarnej. Setki ludzi obserwowały z zainteresowaniem przyjazd ministrów i posłów.

Na porządku obrad znajdował się raport podkomisji, która żądała usunięcia szeregu osobistości partji radykalnej z zajmowanych przez nich wysokich stanowisk. W tajnem głosowaniu parlament jednomyślnie uznał sprawozdanie komisji, uniewinniając tylko burmistrza stolicy da Salacara Alonso, potwierdzając natomiast winę posła radykalnego Sigfrido Blasco oraz sześciu innych zamieszanych w aferę polityków.

Min. spraw zagranicznych Lerroux, którego siostrzeniec jest również zaangażowany, zapowiedział, że wyjaśni swe stanowisko wówczas, gdy zwolniony zostanie z ciążących na nim obowiązków rządowych, co może nastąpić już w najbliższych dniach.

Min. wojny i przywódca katolickiej akcji ludowej Gil Robles wypowiedział się za dalszem istnieniem obecnego bloku, którego owocna praca nie powinna ulec przerwie z powodu machinacyj rewolucyjnych, do jakich minister zalicza również wykrytą aferę.

W kołach politycznych mimo to liczą się z wybuchem przesilenia rządowego. W najlepszym wypadku tylko dwaj ministrowie radykalni Lerroux i min. oświaty Rocha będą zastąpieni przez innych republikanów. Decyzja w tej sprawie leży w ręku prezydenta państwa.

Paryż. (Tel. wł.) Hiszpańska rada ministrów zebrała się dziś przed południem. Premjer oświadczył, że jeszcze dziś wręczy prezydentowi prośbę o dymisję.

Wiadomości

Z Kowna donoszą, że na uniwersytecie kolportowano ulotkę, zawierającą treść memorandum, jakie b. prezydenci Litwy złożyli Smetonie. Memorandum ma być ostrą krytyką panujących na Litwie stosunków. Policja dokonała rewizji w uniwersytecie, konfiskując kilkaset ulotek. W związku z tem aresztowano kilku studentów.

*

Donoszą z Buenos Aires, że według otrzymanych wiadomości z Paragwaju, w szeregach armji boliwijskiej w Villa Monte w Chaco wybuchł groźny bunt, który doprowadził do krwawego starcia, przez cały bowiem dzień słychać było odgłosy strzałów karabinowych, a nawet armatnich. Przyczyną buntu było odrzucenie przez władze żądania młodych oficerów boliwijskich, postawienia przed sądem honorowym wszystkich dowódców, którzy brali udział w wojnie o Chaco.

*

Donoszą z Urugwaju, że szarańcza wyrządziła olbrzymie szkody w rolnictwie, zwłaszcza w uprawie pszenicy i siemienia lnianego. W niektórych okręgach będą, w związku z tem, zbiory pszenicy mniejsze o 50 proc., a siemienia lnianego o 25 proc. niż w r. ub.

*

W Nowym Jorku, w czasie holowania nowego olbrzyma - sterowca armji amerykańskiej „CC 13", został on poważnie uszkodzony, gdyż przy manewrowaniu uderzył kilkakrotnie bardzo silnie o ziemię, tak, że gondola będzie musiała być poddana specjalnej naprawie.

*

Z prefektury apostolskiej w Iringu w Afryce środkowej donoszą, że w wypadku automobilowym zginął tam mg. Francesco Cagliero, prefekt apostolski tego okręgu. W samochodzie prócz śp. Cagliero znajdował się arcyb. Antonio Riberi, delegat apostolski na Afrykę, oraz jeden z misjonarzy, którzy, na szczęście, odnieśli tylko lekkie obrażenia.

Posiedzenie Sejmu

Warszawa. (Tel. wł.) Dziś o godzinie 10,20 rozpoczęło się posiedzenie Sejmu, na którem pos. Miedziński referował sprawozdanie komisji specjalnej sejmowej o ustawie o pełnomocnictwach, poczem rozpoczęła się bardzo obszerna dyskusja.

Na posiedzeniu zastosowano nowe obyczaje parlamentarne. Na początku marsz. Car zaprosił przewodniczącego komisji pos. Sowińskiego do zajęcia miejsca w prezydjum. Z drugiej strony marszałka po referacie zajął miejsce referent poseł Miedziński. Po zakończeniu referatu marszałek zarządził zgłaszanie zapytań do referatu. (w)

Z obozu „sanacyjnego"

Warszawa (Tel. wł.) Wczoraj późnym wieczorem odbyła się w Banku Gospodarstwa Krajowego narada przy udziale posłów i senatorów celem utworzenia klubu dyskusyjnego, poświęconego zagadnieniom państwowym. Jest to dalszy ciąg narad kombatantów.

Sensacją była druga konferencja premjera Kościałkowskiego z b. premjerem Sławkiem n. t. współpracy Sejmu z rządem, oraz likwidacji BBWR.

Min. Beck bawi obecnie w Rabce na rekonwalescencji. (w)

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj w południe zebrała się w Sejmie grupa złożona z 50 legjonistów i peowiaków z wicemarszałkiem Sejmu Miedzińskim oraz posłem Kocem na czele i udała się do gmachu generalnego inspektora sił zbrojnych gen. Rydza Śmigłego i złożyła mu wyrazy czci i przywiązania. Wśród przybyłych znajdowali się m. in. senator Sieroszewski, b. premjerzy Jędrzejewicz i Świtalski, senator gen. Zarzycki, b min. Reichman i wicemarszałek Senatu dr. Kwaśniewski oraz szereg innych. (w)

O tarciach wśród hitlerowców

Berlin (PAT). W ramach kongresu narodowo-socjalistycznego we Wrocławiu wygłosił premjer Göring przemówienie, poświęcone analizie ważniejszych zagadnień programu nar. socjalistycznego.

Premjer zaprzeczył z naciskiem wersjom o istnieniu tarć między organami partyjnemi i władzami.

Kurs dolara. Dziś rano Bank Polski w Warszawie notował kurs dolara 5.29 zł, w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.32 — 5.32½ zł.

TARGOWISKO MIEJSKIE

Urzędowe Sprawozdanie Targowe Komisji Notowania Cen

Poznań, 29. 10 1935 r.

Spędzono: wołów 30, buhajów 105, krów 198, świń 1645, cieląt 470, owiec 105, razem 2553 zwierząt.

Płacono za 100 kg. żywej wagi:

Ceny loco Targowica Poznań łącznie z kosztami handlowemi.

BYDŁO:

Woły:	
Pełnomięsiste wytuczone nieoprzęgowe	66— 72
Mięsiste tuczone młodsze do lat 3	54— 58
Mięsiste tuczone starsze	48— 52
Miernie odżywione	40— 46
Buhaje:	
Wytuczone pełnomięsiste	58— 64
Tuczone mięsiste	52— 56
Nietuczone dobrze odżywione starsze	44— 50
Miernie odżywione	40— 44
Krowy:	
Wytuczone pełnomięsiste	62— 70
Tuczone mięsiste	50— 56
Nietuczone dobrze odżywione	32— 38
Miernie odżywione	16— 22
Jałowice:	
Wytuczone pełnomięsiste	66— 72
Tuczone mięsiste	54— 58
Nietuczone dobrze odżywione	48— 52
Miernie odżywione	40— 46
Młodzież:	
Dobrze odżywione	40— 46
Miernie odżywione	38— 40
Cielęta:	
Najprzedniejsze cielęta wytuczone	88— 94
Tuczone cielęta	76— 84
Dobrze odżywione	68— 74
Miernie odżywione	60— 64
OWCE:	
Wytuczone pełnomięsiste jagnięta i młodsze skopy	66— 70
Tuczone starsze skopy i maciórki	58— 64
Dobrze odżywione	46— 50
Miernie odżywione	00— 00
ŚWINIE: (TUCZNIKI):	
Pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi:	102—106
Pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi:	94—100
Pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi:	86— 92
Mięsiste świnie ponad 80 kg. żywej wagi	78— 84
Maciory i pożne kastraty	78— 94

Przebieg targu normalny.

Targ przypadający na piątek, 1 listopada przekłada się na czwartek, 31 października.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 29. 10. 1935 r.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana.

Z pożyczek państwowych notowano jedynie 5% poż. konwers., za którą płacono 66,—.

Z papierów lokacyjnych P. Z K płacono za 4½% dol. listy zast. 36,—36.50 oraz za 4½% złotowe listy zast. 36½, natomiast 4% listy zast. konwert. ofiarowano po 37,—.

Z akcyj bankowych poszukiwano Bank Poski po 92, —jednakże nie było oddawców.

Cedula Urzedowa Giełdy Pieniężnej w Poznaniu.

Kurs w procentach nominału wzgl. w złotych za sztukę.

Papiery procentowe

5% państw. poż. konwers. 66,— P.
4½% dol. listy zastawne serji K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 36,—36,50 P.
4½% złotowe listy zastaw. s. K. z r. 1933 Pozn. Ziem. Kred. 36,50 P.
4% listy zast. konwert. ostempl. P. Z. K. 37,— O.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 29. 10 1935 r.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

STANDARTY:

1) żyto	715 g/l.,
2) pszenica	756 g/l.,
3) owies	420 g/l.
Ceny transakcyjne:	
Żyto 45 tonn par. Poznań	13 00
Żyto 45 tonn par. Poznań	13 10
Żyto 30 tonn par. Poznań	13.25
Ceny orjentacyjne:	
Żyto (Usp. słabsze)	12,75— 13,00
Pszenica (Usposobienie spokojne)	18,00 — 18,25
Jęczmień browarowy	15,25— 16,25
Usposobienie słabe.	
Jęczmień 700—725 g/l.	14,00— 14,50
Jęczmień 670—680 g/l.	13,50— 13,75
Usposobienie słabe.	
Owies (Usposob. spokojne)	15,75— 16,25
Mąka	
żytnia wyciąg 0-30% wł w.	21,00— 21,75
żytnia gat. I 0-45% wł w.	20,25— 21,00
żytnia gat. I 0-55% wł w.	19,25— 20,25
żytnia gat. II 45-55% wł w.	16,00— 17,00
Usposobienie spokojne.	
pszenna gat IA 0-20% wł w.	31,50— 33,25
pszenna kat. IB 0-45% wł w.	30,75— 31,25
pszenna gat IC 0-55% wł w	29,75— 30,25
pszenna gat. ID 0-60% wł w.	28,75— 29,25
pszenna gat. IE 0-65% wł w.	27,75— 28,25
pszen. gat IIA 20-55% wł w	27,25— 27,75
pszen. gat. IIB 20-65% wł w.	26,75— 27.25
pszen. gat. IID 45-65% wł w.	24,50— 25,00
pszen gat IIF 55-65% wł w.	22,50— 23,00
pszen. gat. IIG 60-65% wł w.	21,00— 21,50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie stand	9,00— 9,50
Otręby pszen. grube stand.	10,00— 10,50
Otręby pszenne średnie st.	9,25— 9,75
Otręby jęczmienne	9,75— 11,00
Rzepak zimowy	42,00— 43,00
Rzepik zimowy	40,00— 41,00
Siemię lniane	38,00— 40,00
Gorczyca	35,00— 37,00
Groch Viktorja	26,00— 32,00
Groch Folgera	21,00— 23,00
Mak niebieski	58,00— 60,00
Koniczyna biała	75,00— 95,00
Ziemniaki jadalne	3,00— 3,75
Ziemniaki fabr. za kilo %	20½
Makuch lnian w taflach	17,75— 18,00
Makuch rzepakowy w tafl.	13,50— 13,75
Makuch słon. w tafl. 42/43%	19,50— 20,00
Śrut Soja	19,50— 20,50
Słoma pszenna luzem	1,50— 1,70
„ pszenna prasowana	2,10— 2,30
„ żytnia luzem	1,75— 2,00
„ żytnia prasowana	2,25— 2,50
„ owsiana luzem	2,50— 2,75
„ owsiana prasowana	3,00— 3,25
„ jęczmienna luzem	1,00— 1,50
„ jęczmienna prasow.	1,90— 2,10
Siano zwykłe luzem	6,50— 7,00
„ zwykłe prasowane	7,00— 7,50
„ nadnoteckie luzem	7,50— 8,00
„ nadnoteckie pras	8,00— 8,50

Ogólny obrót: 1848.3 tonny, w tem żyta 755 tonn, pszenicy 230 tonn, jęczmienia 172 tonny, owsa 155 tonn.

Uwaga! Owies jednolity o wyższej wadze gatunkowej ponad notowanie.

Prystor — Kwiatkowski

Z nazwiskiem nowego wicepremjera i ministra skarbu inż. Kwiatkowskiego, które od trzech miesięcy unosiło się w atmosferze przesileniowej, łączono zmianę dotychczasowego kursu polityki gospodarczej i wejście na drogę t. zw. nakręcania konjunktury, które znowu powiązane jest pojęciowo z mniej lub więcej śmiałemi zabiegami inflacyjnemi. Na podstawie pism i przemówień p. Kwiatkowskiego przypuszczano, że program jego będzie bliższy tendencjom grupy b. ambasadora Filipowicza, czyli t. zw. aktywistów, aniżeli temu, co za swój program uważały dotychczasowe rządy.

Przewidywania te nie sprawdziły się. Wprawdzie nowy kierownik polityki gospodarczej rządu mówi chętnie o aktywizacji życia gospodarczego, ale czyni z niej drugi dopiero etap swego programu. Pierwszy natomiast etap pozostaje nadal deflacją — i to „integralną". Tak przynajmniej określił program gospodarczy nowego rządu najgorliwszy w obozie „sanacyjnym" wyznawca i głosiciel defiacji, b. min. Matuszewski, który w niedzielnej „Gazecie Polskiej" pod wekslem rządowym, jakim jest projekt ustawy o pełnomocnictwach, położył swoje osobiste żyro. Naszem zdaniem, ta integralność nie jest zupełna, czyli integralna, ponieważ zawiera ona dalszy wzrost ciężarów podatkowych, stanowiących u nas stały wyjątek od powszechnej reguły deflacyjnego „równania w dół".

Razem z tym wyjątkiem program gospodarczy rządu Kościałkowski-Kwiatkowski jest w ogólnej strukturze i poszczególnych punktach — jeśli nie identyczny, — to w każdym razie bardzo zbliżony do pierwotnego programu deflacyjnego, z jakim przy końcu 1932 r. wystąpił ówczesny premjer p. Prystor. Filarami, na których opierają się obydwa te programy, są: 1) stałość waluty, 2) dążenie do równowagi budżetu przez nowe podatki i obcinanie pensyj urzędniczych i 3) usiłowanie przesunięcia środka ciężkości dochodu społecznego w kierunku od miasta ku wsi.

Temu podobieństwu nie odpowiadają warunki gospodarcze i polityczne, w jakich wykonywał swój program p. Prystor i w jakich wypadnie działać obecnemu rządowi.

Różnicą na korzyść obecnego rządu jest trwająca od dłuższego już czasu stabilizacja stosunków gospodarczych, a nawet lekka poprawa w niektórych dziedzinach. P. Prystor marzył o tem, aby znaleźć się raz nareszcie na „dnie", jednak to marzenie nie ziściło się. P. Kwiatkowski na tem „dnie" — przynajmniej narazie — stoi.

Ale zachodzi i różnica na gorsze, a jest nią większe wyczerpanie organizmu gospodarczego. W r. 1932 konsekwentnie przeprowadzona deflacja może i osiągnęłaby swój cel, którym było i jest nadal wyprowadzenie nas z kryzysu. Obecnie sama deflacja już prawdopodobnie nie wystarczy. I dlatego dodaje się do niej jeszcze aktywizację. Ale w tem sęk, skąd na tę aktywizację wziąć pieniędzy?

Znacznie jeszcze większe różnice zachodzą w warunkach politycznych.

Rząd p. Prystora, jako jeden z kolejnych rządów marsz. Piłsudskiego, miał dla swego programu poparcie całego obozu „sanacyjnego". Czy obóz ten będzie podobnie jednolity w popieraniu programu p. Kwiatkowskiego?

Przebieg dyskusji w Sejmie nie upoważnia do twierdzącej odpowiedzi na to pytanie. Wprawdzie narazie niby wszyscy za p. Matuszewskim mówią: „Tak", ale intonacja tego wyrazu jest u różnych bardzo rozmaita. Bywają takie sytuacje w życiu, w których przyznanie komuś racji bywa dla niego gorsze od jej zaprzeczenia.

Wreszcie rzecz najważniejsza: stosunek społeczeństwa.

Rząd obecny bardzo mocno podkreśla, że chce współpracować ze społeczeństwem, a nawet uważa tę współpracę za jeden z zasadniczych warunków powodzenia swej akcji. Nie wiemy atoli, na jakiej to platformie zamierza rząd zaprosić społeczeństwo do tej współpracy. Ale wiemy, że normalne tereny współdziałania społeczeństwa z rządem, jakiemi są parlament i samorządy, w obecnym swym stanie do takiej współpracy nie są przystosowane.

Przedstawicielstwem społeczeństwa jest przedewszystkiem parlament — niezależnie od tego, jakie ma on uprawnienia w danym ustroju. Jakkolwiek Sejm poprzedni pod względem składu liczebnego nie był wiernym wyrazem sił politycznych i nastrojów społeczeństwa, to jednak faktem jest, że były w nim reprezentowane wszystkie ważniejsze ugrupowania polityczne. Było to jakby krzywe zwierciadło, w którem odbija się obraz całego przedmiotu, acz w nienaturalnych kształtach i proporcjach. Jeśli wyniki głosowań nie odpowiadały woli społeczeństwa, to jednak z trybuny sejmowej rozbrzmiewało to wszystko, co tej woli było wyrazem.

Obecnie jest inaczej. W dyskusji nad pełnomocnictwami jeden z posłów otwarcie powiedział, że poza Sejmem są znaczne odłamy społeczeństwa, które w nim swego przedstawicielstwa ani głosu nie mają, stwierdzając przez to, że kadłubowy charakter obecnego Sejmu uznają także jego członkowie.

Takie różnice zachodzą w warunkach realizacji programu deflacyjnego w r. 1932 i obecnie. Jeżeli p. Prystor napotkał w tej realizacji na duże trudności, to obecnie nie są one mniejsze.

M. K.

Zwłoki zmarłego niedawno marsz. Francji Lyautey przewieziono w myśl testamentu zmarłego do Marokka, gdzie marsz. Lyautey pełnił urząd gubernatora. Na zdjęciu defilada oddziałów wojskowych przed trumną zmarłego w Nancy na krótko przed eksportacją zwłok.

Narodowe święto Turcji

29 października, obchodzony w Turcji, jako dzień święta narodowego, jest rocznicą obioru w r. 1923 na pierwszego prezydenta Republiki Tureckiej Mustafy Kemala o przydomku Ghazi, czyli „Zwycięzcy". W roku 1927 obrano Kemala ponownie na prezydenta, w r. 1931 — po raz trzeci, a w roku ubiegłym po raz czwarty.

Mustafa Kemal urodził się w r. 1881 w Salonikach, które wówczas należały jeszcze do imperjum Ottomańskiego. W r. 1904 ukończył szkołę wojskową w Monastyrze ze stopniem porucznika. W r. 1911 Mustafa otrzymał pierwszy chrzest bojowy w walkach przeciwko Włochom w Trypolitanji, w czasie których odznaczył się jako niezwykle odważny dowódca. Po drugiej wojnie bałkańskiej, w której brał udział jako szef sztabu korpusu, broniącego Dardanelów, został mianowany attaché wojskowym w Bułgarji w stopniu pułkownika.

W czasie wojny światowej odegrał bardzo poważną rolę. Był najwybitniejszym obrońcą półwyspu Gallipoli w walkach z Anglikami w r. 1915, w r. 1917 otrzymał dowództwo nad wojskami tureckiemi pod Aleppo, ale naskutek nieporozumień ze sztabem, zmuszony był podać się do dymisji. W rok później otrzymał ponownie stanowisko dowódcy na wschodnim froncie, a po klęsce pod Aleppo bronił w Azji Mniejszej pozycyj tureckich aż do zawieszenia broni.

Gdy Turcję okupowali sprzymierzeńcy i ich greccy satelici, Kemal uznał za stosowne działać: udał się ze Stambułu do Samsun, miasta nad Morzem Czarnem i zaczął organizować ruch rewolucyjny, głosząc nietylko hasła politycznej wolności Turcji, ale i wyzwolenia jej zpod rządów sułtana. Na głowę Kemala wyznaczono nagrodę: dybali nań okupanci i czyhał sułtan, który widział w nim niebezpiecznego rywala. Ale wierna garstka przyjaciół, których zebrał dokoła siebie w Anatolji, broniła go z oddaniem. Jego armja — z początku nieregularna i źle uzbrojona banda — została, dzięki pomocy Sowietów, doskonale wyekwipowana w nowoczesne karabiny i wszelaką broń. Armja grecka, którą za radą Lloyd George'a i Poincaré'go, wysłano do Anatolji, została kompletnie rozgromiona i Kemal zwycięsko wkroczył na czele swych oddziałów do Smyrny (9. 11. 1922).

Z Ankary (Angory), małego handlowego miasta w Azji Mniejszej, dyktował Kemal swoje warunki sprzymierzeńcom. Grecja musiała ustąpić z Tracji, a zarząd cywilny Konstantynopola przeszedł w ręce Kemala. Sułtan, przewidując, że jeżeli sam nie ustąpi, zmuszą go do tego, opuścił potajemnie 17 listopada stolicę państwa na angielskim okręcie. Ten fakt stał się zapowiedzią zmiany frontu rządów, upłynął jednak prawie cały rok, zanim oficjalnie ogłoszono na zgromadzeniu narodowem powstanie Republiki Tureckiej z Mustafą Kemalem na czele jako jej pierwszym prezydentem (29 października 1923 r.). Rewolucję kemalistyczną uwieńczyła ogłoszona w marcu następnego roku uchwała zgromadzenia narodowego o obaleniu kalifatu i wygnaniu z granic Republiki Tureckiej wszystkich członków dynastji Osmanów, pozbawionych obywatelstwa tureckiego.

Droga do wielkich zmian, o których tak gorąco marzył Mustafa Kemal Ghazi, stanęła przed nim otworem. — W ciągu kilku lat Kemal zmienił całkowicie oblicze Turcji. Czy w całości na korzyść — to przyszłość okaże.

STRONNICTWO NARODOWE

KOŁO WINIARY

Zebranie z referatem w środę 30 października o godz. 19-ej w Sokolni.

Obecność członków obowiązkowa.

KOŁO GŁÓWNA

Zebrane z referatem w czwartek 31 października o godz. 19,30 w lokalu Książyka, ul. Główna 38.

Obecność członków obowiązkowa.

Plotki stołeczne

28 października

Było już dobrze po północy. Posiedzenie sejmowej komisji, rozpatrującej projekt ustawy o pełnomocnictwach, było skończone. Przed gmachem stało sporo aut. Grupkami wychodzili posłowie, wsiadali do samochodów:

— Bank Gospodarstwa Krajowego!

O tej porze do Banku?! Tak. Gmach mimo, że północ minęła, był oświetlony. Żył. Co chwila skręcał na róg Alei Jerozolimskich samochód, co chwila ktoś ginął w oświetlonem wnętrzu. Na trzeciem piętrze żarzyły się światła.

O takiej porze narady? Co się stało? Jakież wydarzenia powodują, by nocą zjeżdżać się na debaty?

To tylko zebranie... grupy poselskiej! Żaden spisek. A, nie, przepraszam. Klubów żadnych niema, każdy poseł ma indywidualnie, według swego sumienia postępować, działać, głosować, przemawiać.

A mimo to... Zbierają się legjoniści, peowiacy, słowem kombatanci. Nie brak wśród nich i twórcy nowej konstytucji płk. Sławka. Nawet przemawiał. Krytycznie wobec posunięć obecnego rządu.

*

Tymczasem gmach sejmowy pusty. Mnóstwo sal stoi pustych. Niektóre odnawiają, porządkują. Ale ani telefony nie założone, ani wogóle niema żadnego mieszkańca danej sali. Tylko w wielkiej sali dawnego BB. zbierają się nieraz posłowie i senatorowie, pochodzący z poszczególnych województw na zebrania regjonalne. Mamy już kilka takich organizacyj, a pierwszą, która się zadeklarowała, była grupa wielkopolska. Nawet już jej imieniem przemawiano. Ukonstytuowała się i manifest wydała grupa wołyńska, wspólna — polsko-ruska. A czy się innym województwom uda stworzyć grupy mieszane?...

*

Spotykam raz pewnego znajomego, który po latach znów wszedł do Sejmu.

— Jak bardzo się cieszę, gdy widzę jakąś twarz znajomą! — powiada. — Bardzo jest dziwnie człowiekowi, gdy się znajduje w środowisku, w którem nie zna się większości obecnych. I wogóle nie wie się, kto to, skąd, co myśli... Pan nie ma pojęcia — ciągnie dalej — jak bardzo tęsknię za klubem... Dopiero teraz, gdy go niema, odczuwa się jego znaczenie. Bo dzisiaj się błądzi po korytarzu, pije się kawę, na szczęście spotyka się jakiegoś znajomego, jak Pana, i gawędzi, ale często doprawdy, niewiadomo, gdzie się podziać i z kim się naradzić. Dawniej to się szło na pewniaka do swego klubu, gdzie mogło być mniej lub więcej miło. Ale się czuło, że jest się w zespole. Ale teraz zawisło się w powietrzu...

— Niedługo, niedługo — pocieszam.

— Jak to pan rozumie?

— Bardzo prosto. Nie wyobrażam sobie, żeby stan obecny mógł potrwać długo. Nawet współautorzy nowych form odczuwają ich niedomagania i coraz częściej zjawia się myśl o konieczności zmian. Narazie się myśli lub wypowiada bardzo dyskretnie, ale wspomni pan moje słowa, jak się o wszystkiem będzie pisało, choćby na wiosnę!

— Może Pan ma i rację!

— Czy Pan nie zwrócił uwagi, jak się to teraz nazywa: robimy eksperyment, uchwalamy tymczasowo...

— Czyżby?

— Przyjęli Panowie tymczasowo uchwałę w sprawie tymczasowego regulaminu, o tymczasowości i eksperymentaliźmie nowej ordynacji wyborczej było głośno, a dzisiaj już jej nikt nie broni. A „Gazeta Polska" pisała nawet o skontrolowaniu przez życie realności nowej konstytucji...

— Ach, że niema żadnego klubu, by móc o wszystkiem pogawędzić... — żegnał się pośpiesznie poseł, spoglądając, czy nikt nie słuchał naszej pogawędki.

WARSZAWIANIN

Młodzież Wszechpolska

III. Zebranie Kursu Kandydatów Młodzieży Wszechpolskiej T. S. U. P. odbędzie się we wtorek 29 b. m. o godz. 20 w lokalu własnym, Św. Marcin 65. Referat n. t. „Polska rzeczywistość" wygłosi kol. red. Fengler. Obecność kandydatów obowiązkowa.

Sytuacja na froncie południowym - OGADEN

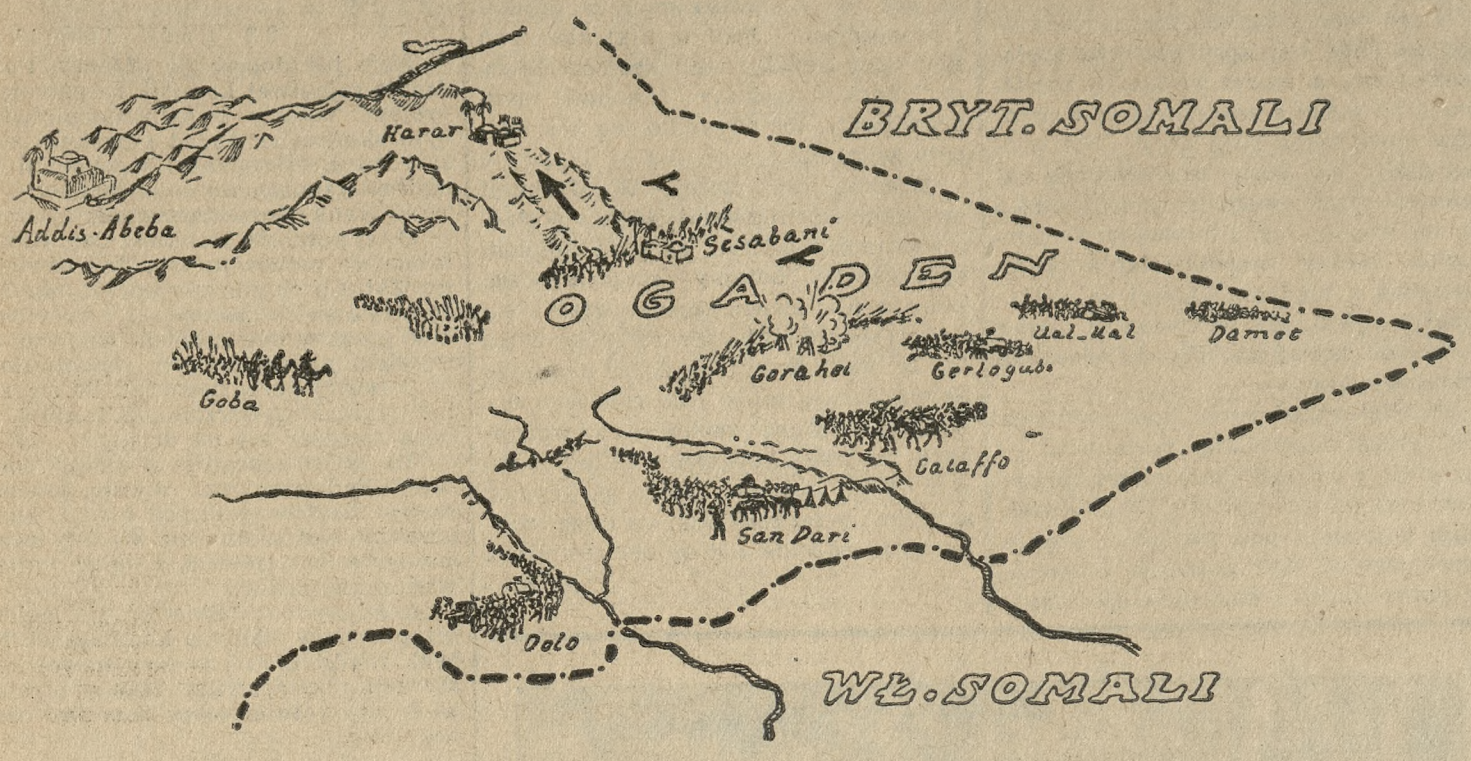

Na froncie południowym w prowincji Ogaden między brytyjską a włoską Somalją, korpusy włoskie gen. Graziani zajęły front od miejscowości Dolo przez San Dari, Kallafo, Dagnerei, Gerlogubi, Ual-Ual do miasta Damot. Obecnym celem ofensywy włoskiej jest miasto Gorahei, które zbombardowały już włoskie eskadry lotnicze, niszcząc m. in. stację radjową. Włoskie eskadry wywiadowcze dotarły już do miejscowości Sessabani, dokąd przybyły armje rasa Nasibu i Wehib Paszy. Armje te przybyły z Harraru, przyczem drogi między Sessabani a Hrrarem niszczy się. Druga armja abisyńska rasa Desty przybyła do miejscowości Gobanu i wyrównała front abisyński. Zdobycie przez Włochów miejscowości Gorahei przekreśliłoby zupełnie plany ofensywy abisyńskiej i wytworzyłoby na froncie południowym nową sytuację, ułatwiając marsz na Harrar. To też wojska abisyńskie będą się starały za wszelką cenę utrzymać miejscowość Gorahei.

Na froncie północnym, na linji Aksum—Adua—Adigrat, pozycje włoskie rozciągają się około 100 kilometrów. Hipoteza wojskowych, że dotychczasowe siły włoskie nie wystarczą do podjęcia marszu wgłąb Abisynji od północy, znajdują potwierdzenie w tem, że ostatnio ładuje się i wysyła pośpiesznie nowe transporty żołnierzy z Italji.

Punkt ciężkości działań przeniósł się dla odmiany na front południowy. Frontem somalijskim dowodzi generał Graziani, doświadczony Afrykańczyk, który w dziele włoskich poczynań kolonjalnych zapisał się chlubnie przy odzyskiwaniu Cyrenejki, Tripolitanji, Fezzanu i Kuffy. Pięćdziesięciotrzy letniemu generałowi podlega na południu około 140 tysięcy żołnierzy białych i kolorowych.

Na armji gen. Graziani spoczywa zadanie opanowania kamienno-piaszczystej pustyni Ogaden na przestrzeni między Somalją brytyjską na wschodzie i rzeką Webi Szebeli na południowym-zachodzie. oczyszczenie terenu z oddziałów abisyńskich, zawładnięcie studniami, które na obszarze ubogim w wodę posiadają znaczenie punktów strategicznych i zbliżenie się do Hararu oraz linji kolejowej Dżibuti—Adis Abeba w okolicy mostu kolejowego na rzece Hawasz. W działaniach tych ma wspomóc trzon ekspedycji, wojującej obecnie na silnie rozciągniętym froncie od studni Ual-Ual —Gerlogubi—Dagnarei—Webi Szebeli, korpus operujący w okolicy miasta Dolo, unieruchomiony jednak groźbą asybińskiego wypadu do Somalji i przecięcia łączności korpusu z zapleczem.

Gen. Graziani dowodzi osobiście trzema dywizjami piechoty, wspomaganemi przez samochody, tanki i samoloty, które maszerują przez wschodnią połać Ogadenu, koło Ual-Ual, gdzie z końcem ubiegłego roku rozpoczął się konflikt włosko-abisyński.

Czterdziestotysięczny korpus dotarł do studzien Ual-Ual nie bez trudności, poczem opanował cały rejon. Dalsze posuwanie się ku północnemu-zachodowi nastręczało jednak duże trudności wobec ruchliwości abisyńskich partyzantów, operujących na obu skrzydłach kolumny gen. Graziani. Dla oczyszczenia terenu z napastników, zagrażających ciągle przerwaniem dowozu żywności i amunicji, dowódca musiał rozciągnąć front zarówno ku wschodowi, jak południowemu zachodowi. Front kolumny ciągnie się teraz od Kabrinu przez Berdalh i Masarę ku Gerlogubi, osłaniając studnie w okolicy Ual-Ual w odległości 100 do 120 kilometrów od granicy włoskiej Somalji.

Generał Graziani przeżywa zdaje się te same trudności, które na północy zatamowały ofensywę gen. de Bono. Wielka część sił militarnych grzęźnie bezużytecznie dla ekspedycji w załogach, pozostawionych dla bezpieczeństwa Somalji i bazy południowej ekspedycji oraz w męczącem i wyczerpującem ubezpieczeniu łączności frontu z tyłami.

Odzywają się licznie głosy francuskich i angielskich znawców strategji kolonjalnej, którzy utrzymują, że przy obecnej taktyce wojennej negusa, nie podejmującego walnych bitew, lecz wciągającego Włochów coraz głębiej do kraju nieprzyjacielskiego, siły ekspedycji włoskiej okażą się niedostateczne. Wystarczyłyby, gdyby operowano niemi na jednym froncie. Rozszczepienie jednak na trzy fronty, nie pozostające z sobą w fizycznej łączności poza radjową, stawia powodzenia a nawet bezpieczeństwo wielkiej wyprawy pod poważnym znakiem zapytania. Każda kolumna operacyjna musi unieruchomiać poważną część swoich sił na wyżej wspomniane ubezpieczanie łączności z tyłami. W miarę zagłębiania się w nieprzyjacielski kraj łańcuch posterunków dla bezpieczeństwa łączności wydłuża się. Nie trudno go będzie przeciąć, jeśli Abisyńczycy, lepiej obznajmi z terenem, po wciągnięciu Włochów na obszar najbardziej odpowiadający ich planom wojennym, zechcą przejść z pełnią sił do decydującej walki. Wojska włoskie będą wówczas miały poza sobą kilkaset kilometrów uciążliwych marszów przez pustynne obszary.

Są to zagadnienia, które włoskie dowództwo w Afryce niepokoją coraz więcej. Dochodzi do tego jeszcze fakt, że wiara pokładana w wielką użyteczność nowoczesnej broni mechanicznej, karabinów maszynowych, tanków i artylerji, nie znajduje uzasadnienia w doświadczeniach pierwszego okresu wojennego.

Omówienie tego tematu stanowi jednak osobny rozdział, do którego powrócimy.

Dr. T. P.

W obronie dobrego imienia żołnierskiego

W obronie zaczepionego przez prof. dr. Antoniego Jakubskiego dobrego imienia żołnierskiego przywódców obrony Lwowa, śp. brygadjera Mączyńskiego i śp. podpułkownika Nilskiego-Łapińskiego, pisze pułkownik dr. Roman Abraham na łamach „Polski Zbrojnej", co następuje:

W opracowaniu własnych wspomnień walk lwowskich unikałem celowo wszelkiej polemiki z autorami, którzy w I i II tomie „Obrony Lwowa" relacje swoje zamieścili. Wśród tych relacyj — w jakich wiele różnych stanów faktycznych podano, wiele dopuszczalnych zresztą podjęto polemik, wynikłych przeważnie na tle ambicyj osobistych — jedna tylko relacja przekracza swą miarę — jest to relacja prof. dr. Antoniego Jakubskiego tak w stosunku do dowódcy obrony Lwowa śp. pułkownika Mączyńskiego, jak i do zastępcy dowódcy śp. ppłk Nilskiego-Łapińskiego.

Krytyka prof. Jakubskiego — „Obrona Lwowa" tom I strona 147 i 150, ówczesnego oficera sztabu komendy naczelnej, tj najbliższego współpracownika w stosunku do swego bezpośredniego przełożonego i dowódcy płk. Mączyńskiego wymaga w imię słuszności — sprostowania przedewszystkiem przez żołnierzy linjowych.

Nie wiem, jakie były w chwilach pobierania decyzji wewnętrzne zmagania płk. Mączyńskiego i jak dalece je z oficerem sztabu prof. dr. Jakubskim wspólnie przeżywał. Ze swej strony stwierdzam, iż ilekroć meldowałem się u płk. Mączyńskiego czy to na ul. Marka, Romanowicza, Grunwaldzkiej, ilekroć zetknąłem się z nim bezpośrednio w czasie działań bojowych — zawsze z tą samą pewnością i wiarą w zwycięstwo wskazywał walkę i wytrwanie na stanowisku jako jedyny obowiązek żołnierski.

W rozkazie z dnia 15 11. 1918 zwraca się Mączyński w ten sposób do nas:

„Żołnierze — trzeci tydzień walki o Lwów zaczęty

„Jestem przekonany, że w boju nie dacie przełamać waszej woli i ducha,

„że potraficie wytrwać aż do ostatniej chwili — jaka przyjdzie w najbliższych dniach — zwycięstwa!

(—) Mączyński."

Niesłuszna krytyka prof. dr. A. Jakubskiego wyrządza krzywdę pięknemu i dobremu żołnierskiemu imieniu dowódcy obrony Lwowa.

Oficerowie linjowi i dowódcy odcinków: jak generał bryg. Mond Bernard, płk. dypl. de Laveaux Ludwik, rtm. Bieńkowski Adam, rtm. Krynicki Tadeusz, kpt. Rogoziński Roman, rtm Nittman Tadeusz wraz ze mną stwierdzają: iż nie byli świadkami żadnych załamań lub wahań płk. Mączyńskiego w jego decyzjach walki o Lwów.

Mączyński okazywał się nam podwładnym mu dowódcom linjowym takim jak powyżej podałem, a nigdy takim, jak o nim pisze prof. dr. Antoni Jakubski

Dalsza krytyka prof. dr. Antoniego Jakubskiego odnośnie osoby niezapomnianej pamięci ppłk. dypl. Nilskiego-Łapińskiego, szefa sztabu nacz komendy W. P. we Lwowie, jednego z najbardziej zasłużonych oficerów armji polskiej nietylko w obronie Lwowa, ale w całej pracy i walce niepodległościowej o wyzwolenie ojczyzny, który zza grobu odpowiedzieć nie może, wymaga z naszej strony najbardziej zdecydowanego sprzeciwu, tem więcej, że taką ujemną krytykę w stosunku do wybitnego oficera armji wypowiada wysokiej miary uczony profesor uniwersytetu poznańskiego i odpowiedzialny na tamtejszym terenie kierownik Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

W czci pośmiertnej dla podpułkownika dypl Nilskiego-Łapińskiego, w uznaniu jego niespożytych zasług w obronie Lwowa, jego osobistej odwagi, nieskazitelności charakteru i sumienności pracy — łączą się bez wyjątku wszyscy dowódcy linjowi oddziałów obrony Lwowa.

Przed wyborami w Gnieźnie

Gniezno. W związku z wyborami do rady miejskiej, które odbędą się 17 listopada rb. — Gniezno podzielono na 2 okręgi, a każdy okręg na 6 obwodów głosowania.

Okręg I. posiada 16 mandatów. Liczba wyborców, uprawnionych do zgłoszenia listy kandydatów, musi zawierać conajmniej 179 wyborców. Okręgowa komisja wyborcza urzęduje codziennie od 16—18 w magistracie (pokój 24); okręg pierwszy jest podzielony na 6 obwodów głosowania.

Obwód I. obejmuje ulice: św. Jana, św. Wojciecha, Kolegjaty Seminaryjne, Żuławy, Wodna-Winiary, św. Krzyska, Rybna, Przecznica.

Obwód II. 3 Maja, Józefa Chociszewskiego, Błg. Jolenty, Żwirki i Wigury, Spokojna, Kwiatowa.

Obwód III. św. Michała, Trzemeszeńska, Jasna, Staszica, Róża.

Obwód IV. Dąbrówki, Krzywe-Koło, Kilińskiego, Grzybowo, Łącznica.

Obwód V. Moniuszki, Mieczysława, Chrobrego 1—7 i 39—44. Rynek, Farna, Kaszarska, Franciszkańska.

Obwód VI. Podgórna, Tumska, Poznańska, św. Piotra, Kłeckoska, Młyńska, Dąbrowskiego, Czarnieckiego, Powstańców Wkp. Żabia.

Okręg II. posiada 16 mandatów. Liczba wyborców, uprawnionych do zgłoszenia listy kandydatów, musi zawierać co najmniej 166 wyborców. Lokal okręgowej komisji wyborczej znajduje się w magistracie (pokój 25); godziny urzędowania codziennie od 16 do 18. Okręg drugi jest podzielony na 6 obwodów głosowania.

Obwód I. Marcinkowskiego, Cieszkowskiego, Jana Kasprowicza, Matejki, Słowackiego, Żeromskiego, Paderewskiego, Kochanowskiego, Libelta, Lelewela, Legjonów, Konikowie, Zielona, Chrobrego nr. 20 i od nr. 21—27, Kr. Jana Sobieskiego, Lecha, Kościuszki.

Obwód II. Przy Rzeźni, Szpitalna, Sienkiewicza, Szpitalna, Chrobrego od nr. 8—19 i 28—38, Mickiewicza, Mikołaja Łubieńskiego.

Obwód III. Garbarska, Jeziorna, Cierpięgi, Krótka, Dalkoska, Łąkowa.

Obwód IV. Rzeźnicka, Warszawska, Ziel. Rynek, Bedn. Rynek, Targowisko.

Obwód V. Czysta, św. Wawrzyńca Słomianka.

Obwód VI. Polna, Wrzesińskiego, Leona Grabskiego, Dr. Trepińskiego, Witkowska, Kawiary, Słoneczna, Długa, Leśna Droga do Osińca, Osiniec, Pustachowa, Miejski i Las.

Spisy wyborców będą wyłożone do wglądu w lokalu okręgowej komisji wyborczej od dnia 3 listopada do 9 listopada codziennie od 13—18.

Ostatnim dniem zgłaszania list kandydatów jest dzień 7 listopada rb.

Powrót z Berezy

Pelplin. Po sześciotygodniowym pobycie w więzieniu w Berezie Kartuskiej powrócił do domu współpracownik „Pielgrzyma" i „Dzien. Starogardzkiego", p. Alfons Wyszyński, którego w imieniu wydawnictwa i redakcji „Pielgrzyma" powitali na stacji w Morzeszczynie pod Tczewem nacz. redaktor „Pielgrzyma" ks. Chudziński, red. Matłosz i dyr. Buszkiewicz z Pelplina, oraz liczne delegacje Stronnictwa Narodowego z powiatu tczewskiego i starogardzkiego. (at)

Przez VADEMECUM BIELSZE ZĘBY ŚWIEŻY ODDECH
nr. 15.594

FELJETON KULTURALNY

Największy, piszący po angielsku poeta współczesny

Napisał prof. dr. Władysław Tarnawski

Dlaczego „piszący po angielsku", nie „angielski"? — Wódz celtyckiego odrodzenia Irlandji — „Księżniczka Kasia", która sprzedała duszę — Słynny Ossjan był Oisinem — Pięć i pół wiersza owocem całodziennej pracy — Poeta śpiewa swe liryki — „Przerabianie siebie samego" — Yeats i Keats — Siedemdziesiąta rocznica urodzin wielkiego poety.

W czerwcu r. bież. William Butler Yeats obchodził swe siedemdziesiąte urodziny, a raczej obchodziła je wyzwolona Irlandja, a echa rozbrzmiewały i w całej Anglji. Tak bowiem składa się, że największy z liryków, piszących w ciągu ostatnich lat kilkudziesięciu po angielsku, jest narodowcem irlandzkim. Zresztą trzeba dodać, że pochodzi z Angloirlandczyków, t. j. z kolonistów. Ojciec jego był protestantem, ale stał po stronie Erynu.

Urodzony w Sandymount pod Dublinem, Yeats już od dzieciństwa prawie czuł się poetą. Pisał wiersze w szkole, drukował je, gdy miał lat dwadzieścia, a w r. 1886 ogłosił poemat dramatyczny „Mosada", którego później nie włączył do swych zbiorowych wydań.

Rozgłosu nabrał nietylko jako poeta, ale też jako patrjota i jedna z czołowych postaci ruchu, określanego w dziejach i w literaturze jako odrodzenie celtyckie w Irlandji. Chłopski kraj, uciskany przez długie wieki, tonący w nędzy i w ciemnocie, przypomniał sobie, że w zaraniu średniowiecza, gdy jego późniejsi zdobywcy byli dziczą pogańską i wyrzynali się w dynastycznych lub szczepowych wojnach, stanowił siedzibę chrześcijańskiej kultury i miał własną piękną poezję. Przypomniał to sobie w momencie, gdy już jego prastary język był prawie martwy. I oto, popierany z emigracji, począł z nadludzką energją podnosić się na wszelkich polach. Zakładano związki polityczne o programie niepodległościowym i współdzielnie, wskrzeszono język celtycki, a angielszczyznę, będącą w użyciu u ludu irlandzkiego, wprowadzono w tej formie do literatury, odgrzebywano spod pyłem wieków podania, stwarzano sztuki piękne, a wszystko czyniono z olbrzymim rozmachem i poświęceniem, biorąc siły na zamiary i zwalczając piętrzące się trudności — aż po długiej pracy, po ciężkim boju i morzu krwi przelanej odniesiono zwycięstwo.

Yeats jako uczestnik tego ruchu zajmował się przedewszystkiem pracami kulturalnemi. On to założył Irlandzkie Towarzystwo Literackie, a później wespół z Lady Gregory i Edwardem Martynem przemienił stworzony przez dwóch aktorów, braci Fay, teatr w Dubliński Teatr Literacki, zwany od miejsca pomieszczenia Abbey Theatre. W służbę swego ruchu wciągnęli Yeats i Martyn nawet kosmopolitę i pięknoducha Jerzego Moore. Lecz najcenniejszym nabytkiem był John Millington Synge, przedwcześnie zgasły wielki dramaturg, autor „Junaka Zachodu", realista, który z motywów codziennych umie wykrzesywać raz typowo celtycki i irlandzki humor, raz iskry fantastycznej poezji.

Sam Yeats pisał również dużo dla swego ukochanego teatru. Jego „Księżniczka Kasia" (dosłownie „Hrabianka Cathleen") znana jest w Polsce z pięknego przekładu Kasprowicza, a osnuta na starem podaniu o kupujących podczas wielkiego głodu dusze ludzkie i o ofierze dziewczyny, która, dla ocalenia innych dusz oddawszy mienie, nie zawahała się sprzedać własną, ale została zbawiona, bo „światło świateł patrzy na zamiar, nie na czyn". Być może, iż kupcy dusz oznaczają nietylko złe duchy, ale i Anglików.

Wogóle dużo w dramatycznych utworach Yeatsa symboliki. W „Cathleen in Houlihan" bohaterką jest sama Irlandja, wcielona w postać biednej staruszki, w której w pewnej chwili ludzie widzą młodą, cudownie piękną dziewicę o chodzie królowej. W tem vera incessu patuit dea jest proroczy obraz zmartwychwstania Erynu.

Inne dramaty Yeatsa opierają się na starych celtyckich podaniach. Wskrzesza on Oisina, którego ukradł był Irlandczykom Macpherson, aby z niego zrobić swego Ossjana, wskrzesza Dairmida i innych bohaterów, wskrzesza Deirdre o boskiej urodzie i tragicznym losie.

Rzecz znamienna, że często pojawiają się dwie redakcje, wierszowana, przeznaczona do czytania, i sceniczna, pisana prozą. Nie teatr bowiem był dla Yeatsa punktem wyjścia, lecz patrjotyczne dążenie do stworzenia teatru narodowego i poezja. To też najwyżej wyniósł się on jako liryk.

Złośliwy Moore maluje w swym zbiorze wspomnień irlandzkich „Witaj i żegnaj" następującą scenę: Lady Gregory zaprosiła Yeatsa do swej wiejskiej posiadłości, aby mógł tam tworzyć spokojnie i pośród wszelkich wygód. Moore chce się z nim zobaczyc, lecz lady nie pozwala przerywać, bo poeta zamknął się w pokoju na piętrze i cyzeluje swe wiersze, pilnie bacząc na dobór spółgłosek i unikając syczących zbitek. Owocem tak spędzonego przedpołudnia będzie... 5 i pół wiersza.

Jest tu naturalnie dużo przesady. Moore sam przyznaje, że brał z życia ludzi i wypadki, ale jedno i drugie przetwarzał, uzupełniając własną inwencją ze względów artystycznych. Nie można jednak powiedzieć, że ten epizod wyssał zupełnie z palca. Yeats rzeczywiście zwraca ogromną uwagę na formę swych liryk. Przeznaczał je zwykle do śpiewu i po napisaniu sam odśpiewywał, a przynajmniej recytował. Stąd ich nadzwyczajna melodyjność. Stąd nawet zarzut, że zawierają one miejsca, pozbawione treści, a działające tylko dźwięcznemi zestawieniami wyrazów.

Poeta nie poczuwał się pod tym wzg'ędem do winy, twierdząc, że trzeba tylko umieć wydobyć treść ukrytą, nieraz symboliczną. Oto jego znamienne oświadczenie:

> Bo kto nieobcy jest zadumie,
> Usłyszy w moich rymów szumie
> Coś więcej oprócz rymowania,
> Coś, co z głębiny się wyłania,
> Gdy tylko ciało leży w śnie —

bo dusza nie dzieli snu ciała. W dawniejszym tekście mowa tu o „wyblakłych starych skarbach głębokiej mądrości, które Bóg zsyła śpiącym".

Jak ten, tak i inne swoje utwory Yeats często przerabiał — nazywał to „przerabianiem siebie samego". Miał zawsze bardzo wysokie aspiracje, marzył o tem, aby kiedyś literatura stała się rodzajem nowej religji. Był czcicielem piękna, ale — pod tym względem prawdziwy to Irlandczyk — nigdy nie tracił kontaktu z rzeczywistością, nawet wtedy, gdy rozpływał się w mistycznych nastrojach (należał przez jakiś czas do zwolenników p. Bławackiej).

Co stanowi przedmiot liryki Yeatsa? Wszystko. Kocha on ojczystą przyrodę, bystro ją obserwuje i pozostaje z nią w ścisłym związku uczuciowym. Zjawiska przyrody i wogóle wrażenia zmysłowe wydobywają ze strun jego duszy niespodziane dźwięki. Do uczucia przyłącza się często refleksja. Mgła i śnieg, zasłaniające krajobraz, są dla niego symbolem szału, panującego w naturze, ale podsuwają mu myśl, że autorzy klasycznych dzieł, wypełniających jego pracownię, Homer, Cycero, Horacy, byli tak szalonymi, jak mgła i śnieg.

Fascynuje Yeats wierszami, za któremi wyczuwa się jakieś nieznane, tajemnicze horyzonty. Pod tym względem słusznie zestawiano go z Keatsem. Przetwarza stare irlandzkie podania i ballady, to znów sięga po tematy w otaczającą rzeczywistość. Zawsze zaś przepaja opowiadanie liryzmem. Uderza w nutę mistyczną i patrjotyczną. Wreszcie jest poetą miłości w jej najrozmaitszych odmianach, odcieniach i przejawach.

Z tego ostatniego powodu J. H. Pollok, autor nowego studjum o Yeatsie, wydanego właśnie w siedemdziesiątą rocznicę jego urodzin, porównywa go z Donnem, tym elżbietaninem, który pięknym, lecz stereotypowym hymnom na cześć róż i lilij na licu kochanki lub skargom na jej okrucieństwo przeciwstawił prawdziwy żar uczucia i prawdziwe przeżycia erotyczne. Lecz Donne jest bardziej zmysłowy. Yeats ma szerszą skalę, przedewszystkiem umie być uduchowionym. Niektóre jego utwory przypominają, jak słusznie zauważono, Dantego z jego wzniosłemi wspomnieniami młodzieńczego uczucia, nieuwieńczonego ziemskim triumfem. Zresztą Yeats, choć schodzi czasem na urocze manowce niełatwo zrozumiałej symboliki, utrzymuje kontakt z życiem i umie nieraz być rozrzewniająco prosty.

Pisał on również szkice i nowele. „Opowieści o Hanrakanie Rudym", na które składają się głównie obrazki z zamierzchłej przeszłości Irlandji, tłumaczył na polskie p. J. Birkenmajer.

Władysław Tarnawski

LWÓW

Aresztowania narodowców

Odolanów. W ubiegłym tygodniu została aresztowana działaczka narodowa p. Aleksandra Górska z Sulmierzyc, członkini sekcji żeńskiej Młodych S. N. placówki Sulmierzyce. Górska przebywa w więzieniu przy sądzie grodzkim w Odolanowie w areszcie śledczym. (oj)

Września. W dniu 26 bm. w godzinach przedpołudniowych został aresztowany w sekretarjacie Stron. Narod. prezes powiatowy Str. N. p. Jan Pawlak. Aresztowanego odstawiono na posterunek P. P.. a o godz: 2,30 wywieziono go do Gniezna. (r. w)

Rogoźno. W tych dniach aresztowano członka Str. Nar. p. Kledzika z Ryczywołu i odprowadzono go do tutejszego więzienia sądowego. Przyczyna aresztowania nieznana. (rm)

Witkowo. Mandatem karnym starostwa powiatowego w Gnieźnie skazany został członek wydziału Młodych p. Marjan Bartkowiak z Witkowa na 3 zł grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 1 dzień aresztu za rozpowszechnianie w okresie przedwyborczym ulotek p. t. „Polacy". P. Bartkowiak odwołał się do sądu. (wł)

Sapowice. We środę, 23 bm., po ścisłej rewizji domowej i osobistej, został aresztowany kierownik S. N. p. Józef Krzyżanek. Osadzono go w areszcie policyjnym w Stęszewie. Po 32 godzinach p. Krzyżanek został zwolniony

Zwolnienie z więzienia

Środa. W tych dniach opuścił więzienie w Środzie członek Str. Nar. p. Adam Królak po odsiedzeniu kary za przekroczenie prasowe. (ak)

W armji irlandzkiej wprowadzono nowe mundury galowe dla oficerów. Na zdjęciu oficerowie kawalerji w starych i nowych mundurach.

Przy rozpoczynającem się zwapnieniu naczyń krwionośnych użycie naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** prowadzi do regularnego wypróżnienia i obniża wysokie ciśnienie krwi.
Tg 1949

SPORT

Gry sportowe

W Rydzynie bawiła w niedzielę Warta, rozgrywając mecze z gimn. im. Sułkowskich. W koszykówce Warta wygrała 34:20, w siatkówce wygrało gimnazjum 2:0, oraz w szczypiorniaku 4:3.

Lekka atletyka

Jak donoszą z Charkowa, znany lekkoatleta sowiecki Rajewski pobił po raz 10 zkolei w sezonie bieżącym rekord Z. S. R. R. w skoku o tyczce, osiągając wynik 4,18 m. Wynik ten jest lepszy o 3 cm od ustalonego przed kilku dniami zaledwie rekordu Ozolina.

Nowy rekord Rajewskiego jest najlepszym tegorocznym wynikiem w Europie. Rekord światowy w tej konkurencji należy do Amerykanina Grubera i wynosi 4.41. Najlepsze wyniki Japończyków osiągnięte przez Nishidę i Oje wynoszą 4,30. Rekord Europy należy do Hoffa (obecnie zawodowca), który osiągnął 4.25 przed 10 laty. Rekord ten nie został dotychczas przez nikogo pobity.

Piłka nożna

Kapitan PZPN p. Kałuża, wyznaczył następujący zespół przeciw Rumunji: Albański, Fontowicz, Martyna, Doniec, Michalski, Kotlarczyk II, Kotlarczyk I, Dytko, Wasiewicz, Piec, Matjas, Smoczek, Pazurek, Kisieliński, Riesner i Szerfke. Jeden z tych 16 graczy wyeliminowany zostanie po czwartkowym meczu treningowym.

Piłkarska reprezentacja Polski, która w najbliższą niedzielę rozegra mecz z reprezentacją Rumunji w Bukareszcie, spotka się w czwartek we Lwowie w meczu treningowym z ligową drużyną Pogoni, uzupełnioną rezerwowymi graczami reprezentacji polskiej.

Kalendarzyk ostatnich rozgrywek ligowych przedstawia się następująco:

3 listopada Śląsk — Warszawianka.

10 — Cracovia i Warta, Warszawianka i Ruch, Polonja i ŁKS, Wisła i Legja, Pogoń i Garbarnia.

17 listopada — Warta i Pogoń, Ruch i Cracovia, Polonja i Śląsk, Wisła i ŁKS, Garbarnia i Legja.

24 listopada — Garbarnia i Wisła i 1 grudnia — Warszawianka i Wisła.

Szwajcarja i Francja 2:1 (1:1), spotkanie międzypaństwowe, rozegrane w Genewie. W Le Havre grały drugie zespoły obu państw. Również i tam zwyciężyli Szwajcarzy 3:2 (1:0).

Pięściarstwo

Dzień P. Z. B. w Warszawie, który miał się odbyć w dniach 1 i 3 listopada, odbędzie się w późniejszym terminie. (PAT)

Różne

Walne zebranie Z. Z. odbyte w niedzielę w Krakowie uchwaliło nowy statut dla Z. Z. dający Związkowi Związków Sportowych większe prawa ingerencji w stosunku do związków państwowych. Dalej uchwalono przystosować w ciągu roku statuty związków państwowych do nowego statutu Z. Z., aby związki państwowe miały prawo większej ingerencji w stosunku do okręgów i klubów.

W myśl nowego statutu, zawierającego 69 paragrafów, stowarzyszenie nosi nazwę: „Związek Polskich Związków Sportowych — Polski Komitet Olimpijski" w skrócie Z. Z.

Dotychczasowemu zarządowi Z. Z. polecono prowadzić agendy aż do następnego walnego zebrania, które się odbędzie w marcu Na fundusz olimpijski pobierać się będzie od każdego biletu na imprezy sportowe 10 gr.

Szermierka

Przed meczem Polska-Niemcy. W dn. 14 i 15 grudnia rb. odbędzie się w Warszawie międzypaństwowy mecz szermierczy Polska-Niemcy W związku z tym meczem wyznaczył kapitan sportowy Polskiego Związku Szermierczego 20-tu zawodników do obozu treningowego, który prowadzony będzie przez pp. Szombathely i Kozę. Skład obozu przedstawia się następująco: Dobrowolski, Papee, Suski, Segda, Frydrych, Szempliński, Tichy, Zapaśnik, Kantor, Mirowski, Sobik, Zaczyk, Paszek, Karwicki, Koza Frank, Nycz, Kaźmierowicz, dr. Wodniecki i Czaplicki.

Wśród zawodowców

Lista bokserskich mistrzów Europy przedstawia się obecnie następująco:

waga musza — Kid David (Belgja),
kogucia — Maurice Dubois (Szwajcarja),
piórkowa — Maurice Holtzer (Francja),
lekka — Henri Venturi (Włochy),
półśrednia — Gustav Eder (Niemcy),
średnia — Marcel Thil (Francja),
półciężka — Heinz Lazek (Austrja),
ciężka — Pierre Charles (Belgja).

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Październik **30** ŚRODA

Kalendarz rzym.-kat.
Środa: Edmunda b., Marcellego m.
Czwartek: Wigilja, Wolfganga b.
Kalendarz słowiański
Środa: Przemysławy
Czwartek: Godzimira
Słońca: wschód 6,43 zachód 16,28
Długość dnia 9 g. 45 min.
Księżyca: wschód 10,22 zachód 17,39
Faza: 3 dzień po nowiu.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0.58 m.

Przepowiednia pogody na środę: Nieco cieplej, zachmurzenie zmienne i przelotne deszcze.

Śródmieście: Apt. pod Eskulapem, pl. Wolności 13. — Apt. Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apt. pod Lwem, Stary Rynek 75. — Apt. na Chwaliszewie, Chwaliszewo 76. — **Jeżyce:** Apt. pod Gwiazdą, ul. Kraszewskiego 12. — **Łazarz:** Apt przy Parku Wilsona, ul. M. Focha 47. — **Wilda:** Apt. pod Koroną, Górna Wilda 61. — **Sołacz:** Apt. ul. Mazowiecka 12. — **Główna:** Apt. ul Główna 19. — **Starołęka:** Apteka miejscowa.

OSOBISTE

— * **Srebrne gody.** W dniu 30 bm. obchodzą srebrne gody pożycia małżeńskiego pp. Jan i Walentyna z Tuliszków Rybelscy w Poznaniu. Jubilat znany jest z pracy społeczno-obywatelskiej, piastując od szeregu lat godność starszego cechu mistrzów szewskich w Poznaniu.

Msza św. na intencję Jubilatów odbędzie się jutro, w środę o godz. 9 w kościele św. Wojciecha.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— * **Nalepkę iluminacyjną** z okazji 75-lecia Ig. Paderewskiego wydało Tow. Uczestników Powstania Wlkp. na dzień uroczystości 6 listopada. Nalepki nabyć można w Księgarni św. Wojciecha; dochód przeznacza się na Dom Powstańca Wielkopolskiego im. Paderewskiego.

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Handel zamienny na Wildzie.** — Donoszą nam z miasta, że w dzielnicy wildeckiej odwiedza domy jakiś jegomość o wyglądzie semickim, proponując wymianę używanej garderoby na różne naczynia, jak np. wazony, cukierniczki, talerze i filiżanki. Towarzyszy mu w tych wędrówkach Polak, co ułatwia znacznie tego rodzaju handel. A ludzie, jak to ludzie, chętnie wyzbywają się starej odzieży za błahe skorupy. Czy handel ten — zapytuje nasza Czytelniczka — nie szkodzi naszym najbiedniejszym. Niewątpliwie tak — dodaje — bo co im damy wobec zbliżającej się zimy, gdy dziś za byle co wyzbywamy się odzieży, potrzebnej tak bardzo biednym, których tylu mamy. Nim zdecydujemy się na zamianę, zastanówmy się wprzód dobrze nad tem. Dla nas to grosze, dla innych wielkie dobrodziejstwo. A możeby jakaś dobroczynna instytucja zainteresowała się bliżej tą sprawą. (sk.)

— * **Nie dr. Kucharek, a prof. dr. Sajdak.** W sprawozdaniu z uroczystości Chrystusa Króla w Poznaniu zaszedł błąd. Akademję w parafji świętolazarskiej zagaił nie, jak donosiliśmy, dr. Kucharek, a prof. dr. Sajdak.

— * **Wyjaśnienie.** W sprawie notatki p. t. „Gniazdo Żydów", umieszczonej w nr. 497 „Kurj. Pozn.", przybyła do redakcji naszej matka p. Leona Goldbecka, która kategorycznie oświadczyła, iż tak ona, jak i jej dzieci, a więc i p. Leon Goldbeck, są katolikami, a nie Żydami. Tak więc potwierdziły się i nasze wątpliwości w tej sprawie.

KRONIKA WYPADKÓW

— * **Rozpoznanie zwłok.** Zwłoki zmarłego na udar serca w bramie domu przy ul. Marsz. Focha 87 rozpoznano. Zmarłym jest 80-letni Marcin Przybyłowicz z Poznania, mieszkający przy Rynku Łazarskim 8. (kl.)

— * **Samochód zderzył się z wózkiem.** Na ul. Cieszkowskiego najechał samochód PZ. 48 083, prowadzony przez p. Michała Janikowskiego (ul. Kochanowskiego 1) na jadącego wózkiem Jana Westfala. Podczas zderzenia wózek został uszkodzony. (kl.)

— * **Nagłe zasłabnięcie.** Na Alejach Marcinkowskiego zasłabł nagle młynarz Antoni Panicki ze Swarzędza. Odstawiono go do szpitala miejskiego. (kl.)

Ś. p. ks. kanonik Ludwik Jarosz

Dziś rano zmarł w szpitalu SS. Elżbietanek w Poznaniu ks. kan. Ludwik Jarosz, proboszcz parafji w Ostrowie Wlkp. Zgon śp. ks. kan. Jarosza po krótkiej, bo zaledwie tygodniowej acz-

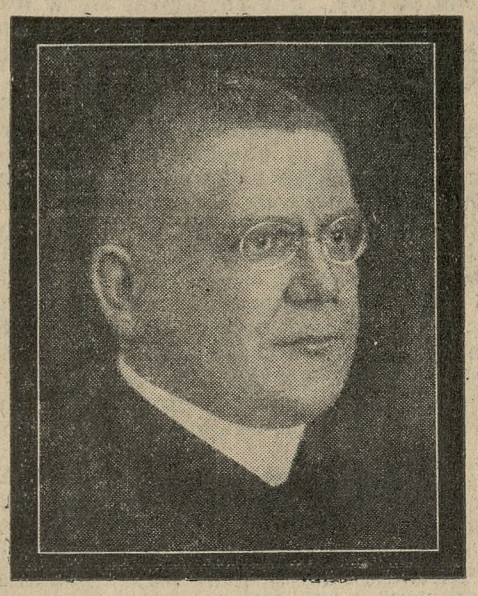

kolwiek ciężkiej chorobie, spada jak grom. Osoba zgasłego kapłana znana jest szerokim sferom społeczeństwa Wielkopolski, a zwłaszcza młodzieży, w której zorganizowaniu Zmarły wybitnie się zasłużył.

Zgon nastąpił o godz. 5,15. Przy łożu śmiertelnem byli obecni oprócz rodziny m. in. ks. dr Kozłowski, ks dyr. Michałowicz i ks. wikarjusz Leciejewski z Ostrowa.

Pogrzeb odbędzie się w Ostrowie w Dzień Zaduszny. Eksportacja do kościoła parafjalnego odbędzie się w dzień Wszystkich Świętych.

*

Zmarły w pełni sił kapłan urodził się we Wrześni w roku 1888. Ojciec Jego był tam nauczycielem; za patrjotyczne stanowisko, zajęte podczas słynnego strajku wrzesińskiego, ukarały go władze pruskie przeniesieniem karnem.

Wychowany w atmosferze patrjotycznego polskiego domu, kształcił się śp. ks. Jarosz w gimnazjum gnieźnieńskiem, gdzie jako celujący uczeń zdał maturę w 1908 r. Jako alumn seminarjum gnieźnieńsko-poznańskiego celował w naukach. Święcenia otrzymał z rąk ks. biskupa Kloskego w 1912 roku w Gnieźnie.

Władza duchowna powierzyła młodemu kapłanowi wikarjat w Lesznie, a potem w Śmiglu, skąd został powołany do Poznania na duszpasterza młodzieży. Pracuje wybitnie około jej zorganizowania jako sekretarz generalny Związku Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży. Przeszło 10 lat działa wśród młodzieży, owionięty patrjotyczną i duszpasterską troską o jej los. Owoce tej pracy są olbrzymie.

Z małych zaczątków rozwijają się organizacje młodzieży katolickiej do liczby około 500 towarzystw W r. 1931 powołuje Go władza duchowna na stanowisko pierwszego dyrektora powstającego wówczas Archidjecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

W dowód wyróżnienia i uznania Jego działalności mianuje Go władza duchowna kanonikiem honorowym poznańskiej kapituły metropolitalnej. W r. 1931 obejmuje śp. ks. kanonik Jarosz odpowiedzialną placówkę duszpasterską, wielkie probostwo w Ostrowie, gdzie zyskuje sobie powszechny szacunek i poważanie.

Godzi się wspomnieć, że oprócz wymienionych prac społecznych i duszpasterskich śp. ks. Jarosz był czynnym podczas odradzania się państwowości naszej jako członek Rady Ludowej miasta Poznania. Przez pewien czas sprawował godność prezesa kuratorjum Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ponadto był czynny jako członek zarządu Związku Kapłanów „Unitas", członek rady nadzorczej w drukarni św. Wojciecha i wielu innych Za prace obywatelską i narodową, wyróżniono Go złotym Krzyżem Zasługi.

Krótka, lecz ciężka choroba położyła kres owocnej i ofiarnej działalności patrjotycznego i oddanego sprawie kapłana, wyrywając Go z pośród czynnej i tak bardzo owocnej pracy.

Cześć pamięci zacnego kapłana i patrjoty!

*

Zarząd Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej komunikuje, że z jego inicjatywy odbędzie się w czwartek, dnia 31 bm. o godz. 7,15 w kościele Farnym żałobna msza św. za spokój duszy śp. ks. kan. Ludwika Jarosza, długoletniego sekretarza generalnego organizacji. Zarząd wzywa wszystkie oddziały poznańskie K. S. M. do udziału w nabożeństwie ze sztandarami.

Zarząd wzywa również do gremjalnego udziału ze sztandarami i w umundurowaniu w eksportacji zwłok z Poznania do Ostrowa w dniu 1 listopada. Zbiórka przy katedrze o godz. 12.

Parostatek zatonął w Gople

Kruszwica (mk) Parostatek tutejszej cukrowni pod nazwą „Goplana" zatonął w czasie, gdy transportował na Gople promy z burakami do cukrowni. Jak stwierdzono, prawdopodobnie winę ponosi kierowca, który wjechał na mieliznę w okolicy Racic przez co popękały nity u dna parostatku, który począł tonąć. Parowiec zanurzył się całkowicie w wodzie, jedynie część komina była widoczna. Obsługa statku zdołała się wyratować i zawiadomiła cukrownię skąd wysłano inny parostatek celem wydobycia zatopionego parowca.

Mistrz Józef Hofmann
wystąpi w sobotę, 2 listopada.

Występ mistrza Józefa Hofmanna, który z powodu nagłej niedyspozycji w ub. sobotę nie mógł się odbyć, przełożony został na

sobotę, 2 listopada

Pozostałe bilety do nabycia w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

zg 12 092

MŁODZIEŻ POCHŁANIA KSIĄŻKI Z ZAPARTYM ODDECHEM

OTO MIŁE OBRAZKI Z NOWEJ CZYTELNI TCL. DLA DZIECI W POZNANIU PRZY AL. MARCINKOWSKIEGO

Kiedym znalazł się przypadkiem w Alejach Marcinkowskiego, nie miałem bynajmniej zamiaru odwiedzić Czytelni T. C. L. dla dzieci. A jednak stało się inaczej. Jakżeż zresztą było tam nie pójść, gdy spotkany na ulicy Jaś z Podgórnej zaskoczył mnie pytaniem: „Był pan już w naszej czytelni?" — Nie, nie byłem jeszcze, ale pójdę zaraz z tobą — odrzekłem. No i odwiedziłem czytelnię.

Na sali przyozdobionej pięknemi kolorowemi grafikami, tonącej w powodzi światła, komplet młodocianych czytelników i czytelniczek. Tak tu miło i rozkosznie, że aż zazdrość bierze, gdy się porówna własny kąt z ich przytulnym kącikiem. Rozglądam się po sali. Wszędzie pochylone nad książkami postacie zdają się zapominać o Bożym świecie, tak pochłania je lektura. Ten ze wspartą na ręku głową, z miną nad wyraz poważną, czyta jakieś przygody, tamten pochłania powieść historyczną, inny zgłębia tajniki przyrody, a mała Hanka z Placu Wolności przegląda zawzięcie obrazki. Każdy ma tutaj coś dla siebie, wybór bowiem jest duży.

Nie chcąc przerywać ciszy czytających, zwracam się półgłosem do kierowniczki czytelni z prośbą o informacje. Dowiaduję się, że od pierwszego dnia otwarcia czytelni panuje w niej stale przepełnienie. Nieraz jest taki natłok, że z braku miejsc siedzących (jest ich w obecnej chwili 72) część czytelników stoi pod ścianą.

Chłopcy najchętniej oddają się lekturze przygód, dziewczynki — powieści obyczajowych, nie brak też jednak amatorów na książki historyczne, popularno-naukowe, bajeczki i inne. Bajeczki cieszą się zwłaszcza powodzeniem u najmłodszych. Niejeden z czytelników należy do t. zw. pożeraczy książek, przychodząc tu dzień w dzień, by pochłaniać chciwie interesujące go książki. Kto nie skończy książki, zostawia ją wraz z kartą czytelniczą na półce, zapewniając sobie w ten sposób ciągłość lektury. Byłbym może rozmawiał dłużej z kierowniczką, gdyby nie podszedł do niej jakiś malec, który poprosił o wyszukanie mu „Janka Wędrownika". Za chwilę miał już w swych rękach pożądaną lekturę, podziękował więc grzecznie za wyszukanie mu powiastki i odszedł na swoje miejsce.

Czas było uciekać. Spojrzałem jeszcze na salę, chcąc pożegnać się z Jasiem. Dostrzegłem go. Siedział z wlepionemi w książkę oczyma i nie zwracał żadnej uwagi na nikogo. Nie przeszkadzałem mu. Odszedłem cicho, obiecując sobie powrócić przy sposobności do tego „raju książki". Na marginesie swych pierwszych odwiedzin w czytelni T. C. L. niech mi będzie wolno wyrazić życzenie, aby podobne placówki, tak bardzo potrzebne, powstały i w innych dzielnicach miasta. (sk)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Spłoszeni włamywacze.** Do piwnicy przy ul. Szyperskiej 3 włamali się nieznani złoczyńcy, rozbijając kilka kłódek. Złodzieje zostali jednak spłoszeni. (kl.)

— * **Ujęcia.** W areszcie policyjnym osadzono Marjana Kurnatowskiego (Wolnica 5), jako poszukiwanego przez komisarjat I. — Za zadanie ciężkiego urazu cielesnego Michałowi Świątkowskiemu (ul. Strumykowa 33) ujęto Kazimierza Zwierzyńskiego (Półwiejska 36). — Do dyspozycji P. K. U. w Poznaniu odstawiono Bronisława Seiferta (Kościelna 31), gdyż uchylał się on od ćwiczeń wojskowych. — Na Starym Rynku przytrzymano znanego złodzieja kieszonkowego Leopolda Schlamę z Grudziądza (ul. Hallera 47) i Bronisława Kucharskiego, bez stałego mieszkania. Obu osadzono w areszcie. (kl.)

— * **Strzelanina na ul. Szkolnej.** Do zaciętej bójki doszło nocą na ul. Szkolnej. Z jednej strony uczestnikami bijatyki byli pomocnik gastronomiczny Kazimierz Pawlak (ul. Krzyżowa 10) i Edward Kudliński (Wielkie Garbary 3), z drugiej zaś Czesław Wojciechowski (Wielkie Garbary 6-8) i Teodor Hedke (ul. Szewska 10). Podczas bójki Pawlak strzelił dwukrotnie i zranił Kudlińskiego w podudzie. Poranionego odstawiono do szpitala miejskiego, pozostałych zaś uczestników bójki osadzono w areszcie policyjnym. Pawlakowi odebrano broń. (kl.)

KRONIKA SĄDOWA

— * **Proces o zniesławienie.** Wczoraj znalazł się na wokandzie wydz. odwoławczego sądu okręg. głośny przed kilkoma miesiącami proces o zniesławienie sędziego Aleksandra Graewę. Oskarżenie prywatne p. Graewe skierowane było przeciw Bogdanowi Kratochwillowi, Tadeuszowi Dembińskiemu, Maciejowi Borkowskiemu i Witoldowi Celińskiemu o to, że w listopadzie ub. roku oskarżeni rozpowszechniali o p. Graewe nieprawdziwe wiadomości, jakoby ten używał w czasie gry znaczonych przez siebie kart i w ten sposób grał fałszywie.

Sąd grodzki, jako pierwsza instancja uznał wszystkich oskarżonych winnymi zniesławienia i skazał: B. Kratochwilla na 1 mies. bezwzględnego aresztu i 50.000 zł grzywny, T. Dembińskiego na 2 mies. aresztu i 10.000 zł grzywny, oskarżonych Celińskiego i Borkowskiego po 1 miesiącu aresztu i po 6.000 zł grzywny.

Od wyroku tego odwołali się wszyscy oskarżeni, jak również i oskarżyciel prywatny. Apelację tego ostatniego sąd jednak odrzucił.

W instancji odwoławczej sprawa rozpatrywana była przez kolegjum sędziowskie w składzie: przewodniczący — wiceprezes S. O. Bieniecki, wotanci — sędziowie: Tomkiewicz i Szubert. Oskarżenie prywatne popierał p. Graewe osobiście, w asystencji adw. Kowalewskiego. Ponadto do oskarżenia przyłączyła się prokuratura, w osobie podprok. Elsnerowicza. Obrony podjęli się: osk. Kratochwilla — adw. Witold Celichowski i adw. Ereciński; osk. Dembińskiego — adw. Galiński; osk. Borkowskiego — adw. Kuligowski i osk. Celińskiego — adw. dr. Rosner.

Oskarżyciele domagali się zatwierdzenia wyroku I instancji. Obrońcy oskarżonych w wywodach swych twierdzili, że nie można rozpatrywać obrazy p. Graewe na płaszczyźnie jego urzędu — gdyż przy grze w karty każdy jst prywatnym człowiekiem. Dowodzili ponadto, że oskarżeni działali w jaknajlepszej wierze. Karty wydały się znaczone nietylko im. Władze przełożone p. Graewe zawiesiły w urzędowaniu. Obrońcy twierdzili, że po wydaniu ekspertyzy — nikt więcej o tej sprawie nie mówił. Krytykowali wreszcie motywy wyroku sądu grodzkiego, jako oparte na słabych i nieprzekonywujących dowodach.

Sąd po półtoragodzinnej naradzie ogłosił wyrok, mocą którego zmniejszył Bogdanowi Kratochwillowi karę na 2 tyg. aresztu i 1000 zł grzywny, osk. Tadeuszowi Dembińskiemu — na 1 mies. aresztu i 100 zł grzywny, przyczem wymienioną karę zawiesił oskarżonym na 2 lata. Pp. Witolda Celińskiego i Macija Borkowskiego — sąd uniewinnił. (m)

— * **Wyrok śmierci na Wyrembka zatwierdzony.** Jak już donosiliśmy w wydaniu porannem naszego pisma Sąd Najwyższy odrzucił skargę kasacyjną Wyrembka i wyrok śmierci, wydany przez sąd apelacyjny w Poznaniu zatwierdził. Wobec tego wyrok stał się prawomocnym i Wyrembka czeka prawdopodobnie szubienica, o ile oczywiście Pan Prezydent Rzplitej nie skorzysta z prawa łaski. Jak się informujemy, wykonanie wyroku nie jest spodziewane w ciągu najbliższych dwóch tygodni. Według bowiem przepisów proceduralnych ministerstwo sprawiedliwości wraz z opinią sądu apelacyjnego w Poznaniu musi przesłać do Pana Prezydenta wniosek o ułaskawienie. Potrwać to może przeszło tydzień. O ile Prezydent nie skorzysta z prawa łaski, wyrok śmierci na Wyrembka zostanie wykonany w Poznaniu na podwórzu więzienia przy ul. Młyńskiej. (m.)

Z WIELKOPOLSKI

—* **Bydgoszcz.** Przy budowie gmachów niemieckiego ośrodka szkolnego na Bielawkach zaszedł wypadek, który świadczy, że mimo oficjalnych „przyjaznych" stosunków polsko-niemieckich, Niemcy nawet na terenie Polski nie grzeszą zbytnią lojalnością wobec Polaków. Mianowicie grupa zatrudnionych przy pracach murarskich, betoniarskich i ciesielskich Polaków została zwolniona przez budowniczego Niemca z Więcborka, p. Mielkego. Zajęcie straciło około 20 ludzi. Pracujący przy budowie Niemcy nie otrzymali zwolnienia.

— Bydgoskie Stow. Restauratorów zwróciło się do Magistratu z prośbą o zwolnienie właścicieli restauracyj, jadłodajni i t. d. od opłat do patentów akcyzowych na rzecz miasta. Stow. Rest. powołuje się na rzekome fakty zniesienia tych dopłat w szeregu innych miast polskich. Wniosek powyższy będzie prawdopodobnie przedmiotem obrad przy uchwalaniu budżetu miejskiego na rok następny.

— Miejski komitet W. F. zamierza uruchomić z dniem 1 listopada komplety gimnastyczne dla mężczyzn w wieku powyżej 30 lat. Ćwiczenia odbywać się mają w poniedziałki i środy od godz. 8—9 wiecz. w sali gimn. im. Kopernika. Kierownictwo ćwiczeń bierze na siebie mg. Zakrzewski. Opłata 2 zł od osoby. Zapisy w biurze miejskiego urzędu W. F. przy ul. Libelta 5.

— W stodole p. Bogusławskiego przy ul. Kujawskiej 89, znaleziono trupa, wiszącego na belce poprzecznej. Po ustaleniu tożsamości okazało się, że samobójcą jest 60-letni Franciszek Kowalczewski, od dłuższego czasu pozostający bez pracy i środków do życia.

—* **Gniezno.** W sali Prymasowskiej odbyła się uroczysta akademja ku czci Chrystusa Króla. Wygłoszono podniosłe referaty, których tysiączne rzesze wysłuchały w skupieniu. Tegoż dnia urządzono duże wspaniałe manifestacje, po południu odbyła się akademja Akcji Katol. parafj. św. Michała wspólnie z par. św. Trójcy. Wieczorna akademja zorganizowana została przez Akcję Katol. par. O. O. Franciszkanów. Akademję popoł. zagaił prezes Akcji Katol. par. św. Michała p. Dajski, który wygłosił dłuższe słowo wstępne, zakończone ślubowaniem. Chór kościelny św. Michała pod batutą p. J. Burego odśpiewał „Królestwo Chrystusowe", poczem prof. dr. Pionczak wygłosił referat p. t. „Rodzina w hołdzie dla Chrystusa Króla". Dużem urozmaiceniem akademji był solo-śpiew p. J. Burego oraz występ symfonicznej orkiestry 69 p. p. Deklamacja p. Dominiczaka p. t. „Patrz na Chrystusa" i śpiewem Chóru Kościelnego św. Michała „Venite adoremus", zakończono uroczystą akademję.

— W mieszkaniu Władysława Ratajczaka, ul. Chrobrego 18, powstał pożar, przyczem spaliła się podłoga, wózek dziecięcy, 2 p. trzewików i płaszcz, ogólnej wartości 120 zł. — W niedzielę w kiosku Agnieszki Musielakowej na Rynku powstał pożar wskutek wylania się z butelki denaturatu na rozpalone żelazko, służące do ogrzewania kiosku. Musielakowa odniosła lekkie poparzenia. — Z okna wystawowego p. Tuchockiego, przy ul. Dąbrówki 22, zapomocą wyduszenia szyby skradziono 2 kantary, 6 pasów, 6 rzemieni i 4 biczyska wartości 50 zł. — Leonowi Cieślewiczowi z Dalek skradziono z 2 uli pszczoły i miód wartości 100 zł. — W Dąbrówce Kościelnej skradziono z korytarza Józefa Ziemkowskiego rower męski marki „Britania". — W związku z kradzieżą na szkodę Szywałowej w Latalicach ujęto sprawców tejże kradzieży Edmunda Roszkiewicza z Pobiedzisk, Władysława Jóźwiaka z Węglewka i Franciszka Jóźwiaka z Węglewka, u których w czasie rewizji znaleziono mięso z tej kradzieży. (br)

—* **Krotoszyn.** W święto Chrystusa Króla urządził zarząd Akcji Katolickiej manifestacyjny pochód przez ulice miasta z udziałem wielkiej rzeszy parafjan oraz wszystkich stowarzyszeń Akcji Katol., kościelnych i świeckich. Po pochodzie odbyła się uroczysta akademja w Domu Katol.

— Tow. Właśc. Domów odbyło swe plenarne zebranie 26. bm. Omawiano sprawy podatkowe, hipoteczne i obecne ciężkie położenie gospodarcze. (fk)

—* **Ostrów.** Ślub między p. Barbarą Mieloszyńską z Ostrowa a p. dr. Władysławem Samulskim z Witkowa, b. I asystentem szpitala w Ostrowie, odbył się w sobotę w pobliskim wiejskim kościele w Ociążu.

— Złote gody małżeńskie obchodził p. Józef Kubacki z małżonką swą Marjanną z domu Bartczak.

— Narodowa Org. Kobiet odbyła swe plenarne posiedzenie pod przewodn. prez. Topolanowej. Ciekawy i aktualny referat n. t. „Dom, szkoła i kościół w chwili obecnej i styczne ich punkty w wychowaniu młodego pokolenia" wygłosiła p. K. Bątkiewiczowa.

— Sześć zespołów Przysposobienia Rolniczego powstało w parafji ostrowskiej z inicjatywy ks. asyst. Andrzejewskiego przy Kat. Stow. Mł. żeńskiej. W niedzielę urządziły zespoły w Pruślinie i Zacharzewie wystawy, które obejmowały plony ich rocznej działalności.

— Ks. kanonik Jarosz ostatnio ciężko zaniemógł i poddać się musiał w Poznaniu operacji.

— Święto Chrystusa Króla mimo niepogody miało przebieg wspaniały. O godz. 10.30 wobec przedstawicieli władz i organizacyj oraz tłumów, wypełniających świątynię, odprawił solenne nabożeństwo w asyście ks. Rywolt. Kazanie wygłosił ks. Leciejewski. Po nabożeństwie uformował się potężny pochód, który przeszedł ulicami miasta do pomnika kard. Ledóchowskiego. Tu przemówił do zebranych mec. Kwiatkowski i odczytał rezolucję. O godz. 17 w Teatrze Miejskim odbyła się uroczysta „Wieczornica". Zagaił wieczór prezes Akcji Katolickiej p. Jankowski. Chór kośc. pod batutą p. Ossowskiego odśpiewał kilka pieśni, poczem panie z Kat. Koła Pań odegrały sztukę pt. „Powrót", której treścią jest problem nierozerwalności małżeństwa. Reżyserował ks. Leciejewski. Całość wieczornicy pozostawiła podniosłe wrażenie. (os)

— Kino „Apollo" wyświetla film „Chopin, piewca wolności".

— Pożegnanie rekrutów obchodziły uroczyście oba tutejsze oddziały K. S. M. Ogółem żegnano 20 członków, którzy powołani zostali do szeregów wojskowych.

„Wywoływacz" deszczu

Witkowo. W pow. gnieźnieńskim na trakcie Witkowo—Poznań, w odległości ok. 10 km od Witkowa, leży miejscowość Grotkowo. W ostatnim czasie cicha wioska stała się głośną na całą okolicę.

We wsi tej zamieszkuje niej. Władysław Skieresz, nazwany przez mieszkańców Grotkowa, Czerniejewa. Żydowa, Kosewa, Jelitowa itd. „cudotwórcą", który rzekomo zapomocą pewnych składników chemicznych wywołuje na żądanie deszcze. Początkowo w eksperyment Skieresza nie wierzono i nie przypisywano doń wielkiej wagi. Ale kiedy Skieresz swój genjalny wynalazek w upalne dni w czasie posuchy tegorocznego lata zademonstrował, uwierzono, że Skieresz faktycznie ściąga chmury deszczowe.

Wynalazca ściągania deszczów.

Ponieważ sprawa nabrała rozgłosu, na żądanie rolników okolicznych wsi w obecności tychże, jak i korespondenta naszego pisma, Skieresz ponowił zademonstrowanie swego genjalnego wynalazku. W naczyniach i butelce miał nieznane nikomu płyny, które zmieszał i następnie rozlał po ziemi. Po upływie paru godzin od tego zabiegu słońce zaćmiły gęste chmury i po upływie jeszcze kilku godzin spadł ulewny deszcz w promieniu kilkunastu km. Zachodzi pytanie, czy deszcz przyszedł sam ze siebie, czy też na skutek zabiegu Skieresza? Wypada nadmienić, że Skieresz wynalazek swój zademonstrował w upalny, słoneczny dzień, kiedy niebo było wypogodzone i w dalszych okolicach deszczu nie było.

Korespondent nasz przez dłuższy czas usiłował od Skieresza osiągnąć bliższe dane, a w szczególności, jakich środków chemicznych używa, jednakże bezskutecznie, albowiem rzekomy genjalny wynalazca chciwie broni tajemnicy swego preparatu. Oświadczył on, że gotów jest każdego czasu w obecności znawców meteorologicznych przeprowadzić doświadczenia.

Z POMORZA

—* **Chojnice.** Sąd okr. skazał właśc. cegielni Kortha z Chojnic i piekarza Betowskiego na karę więzienia po 8 miesięcy za niedozwolony zabieg u niej. Muzółfównej z Pawłowa, która są drównież skazał na karę 5 miesięcy więzienia.

— Znany lekarz dr. Wrzesiński opuszcza nasze miasto i przenosi się do Tczewa, gdzie obejmuje stanowisko naczelnego lekarza i dyrektora tamt. lecznicy.

— Z dniem 1 listopada br. dot. komendant pow. p. p., komisarz Woźnicki, opuszcza zajmowane stanowisko i przenosi się do woj. krakowskiego na równorzędne stanowisko.

— Murarz Kiedrowicz z Chojnic, spadając z dachu z wysokości 15 metrów, w ostatniej chwili podtrzymany został przez robotnika Łosina, który spadającemu uratował życie. (dch)

—* **Grudziądz.** W Grudziądzu zmarł w 64 r. życia śp. Roman Krobski, który przez 15 lat był wiceprezydentem miasta. Zmarły, który pochodził z Mogilna wielkopolskiego, cieszył się szacunkiem szczególnie tych kół, z któremi stykał się w pracy codziennej.

— Dowódca piechoty dywizyjnej pułk. Kustroń przeniesiony został jako dow. 21 dywizji górskiej do Bielska. Dowódca 64 p. p. pułk. Skroczyński został przeniesiony na stanowisko dowódcy 15 dywizji piechoty do Bydgoszczy.

— Zarząd P. Tow. Krajozn. oddz. Grudziądz uchwalił wnieść do wojewody pomorskiego prośbę o wydanie odpowiedniego zarządzenia, celem bezwzględnej ochrony dzikich łabędzi, które na Pomorzu są na wymarciu. Wnioskodawca zabiega mianowicie o to, ażeby odstrzał dzikich łabędzi zakazany był szczególnie w okresie wiosennym, gdy ptaki te przebywają na wodach pomorskich, badając teren, na którym zamierzają budować swe gniazda. (gn)

—* **Lubawa.** W 75 roku życia, a 50 r. kapłaństwa zmarł ks. Fr. Nowak, proboszcz w Skarlinie. Zmarły odbył studja teologiczne we Wrocławiu, ponieważ seminarjum duchowne w Pelplinie było wówczas wskutek „kulturkampfu" zamknięte, pracował następnie jako wikarjusz w Grucznie, Lidzbarku i Byczewie pod Koronowem, a od lat 36 jako proboszcz w Skarlinie. Udział w pogrzebie gorliwego kapłana i zasłużonego obywatela był ogólny.

— Trojaczki, synka i dwie córeczki, powiła żona gospodarza Reicha w Skarlinie. Matka i maleństwa czują się stosunkowo dobrze. Jest to pierwszy wypadek przyjścia na świat tak licznego potomstwa w tut. okolicy. (gn)

—* **Świecie.** Radcą duchownym został mianowany proboszcz parafji świeckiej i długoletni dziekan ks. Paweł Konitzer. Został on też, ze względu na stan zdrowia, zwolniony z obowiązków dziekana, przyczem władze duchowne mianowały dziekanem ks. prob. Deję z Topólna.

— Uroczystość poświęcenia proporczyków obchodziły w Świekatowie oba oddziały K. S. M., żeńskie i męskie, przy bardzo licznym udziale druchen i druhów z okolicy, oraz miejscowego społeczeństwa, sympatyzującego z naszą zorganizowaną młodzieżą katolicką. (tts)

Wystawa książki i prasy katol. w Swarzędzu

Swarzędz (sd). Katolickie Stow. Młodzieży Męskiej urządza po raz pierwszy w naszem mieście „Wystawę książki i prasy katolickiej". K. S. M. męskie daje naszemu miastu to, czego jeszcze nie było. Wystawa, która potrwa tydzień od 3 do 10 listopada b. r., zgromadzi około 3000 książek oraz moc czasopism polskich o charakterze religijno-wychowawczym. — Prócz tego przedstawione będą wykresy, dotyczące rozwoju K. S. M., oraz przez tydzień uruchomiona będzie czytelnia publiczna.

Otwarcia wystawy dokona miejscowy proboszcz ks. Koźlik w asyście przedstawicieli władz, prasy, delegatów okręgu i centrali K. S. M. z Poznania oraz w obecności protektorów honorowych. Wystawa mieści się w sali Strzelnicy Bractwa Kurkowego.

Lotka
ELEGANCKI TRWAŁY KOŁNIERZ
Warszawa. Wierzbowa 11.
nr 16 208

Rozkaz do powstańców pow. średzkiego

Dnia 3 listopada br. odbędzie się w Poznaniu Zjazd Powstańców Wielkopolskich oraz członków Straży Ludowych, Rad Ludowych, Straży Bezpieczeństwa, Rad Żołnierzy i Robotników, organizacyj tajnych, w celu zadokumentowania naszej siły i łączności.

Stąd wzywamy członków wszystkich wyżej wymienionych organizacyj, aby stanęli gremjalnie do apelu. — Niechaj nikogo nie zabraknie.

Zbiórka dnia 3 listopada br. o godz 8 rano przed Domem Rzemieślniczym w Poznaniu, przy ul. Fr Ratajczaka, skąd odmarsz na Stadjon Miejski na uroczystą mszę św., poczem następuje przemarsz powstańców na plac Wolności, gdzie będą wygłoszone przemówienia.

Na powrotną drogę przyznane są zniżki kolejowe w wysokości 75 proc. na odległość ponad 30 klm.

ZA WOLNOŚĆ!

Środa, dnia 28. 10. 1935 r.

X. Mieczysław Meissner; dr. R. Rządkowski, komend. baonu średzkiego i komend. pow. średzkiego: Gośliński, w z. dowódcy I. komp. średzkiej Milewskiego; Walenty Grzelaszyk, za dowódcę 2. komp. średzkiej; Nikodem Dykczak, dowódca 3 komp. średzkiej; Ignacy Nowak, dowódca 4. komp. średzkiej; Stanisław Borysiak, dowódca 5. komp. średzkiej; St. Malecki, dowódca 1. komp. kostrzyńskiej; Józef Wadyński, dowódca plutonu kostrzyńskiego; Bronisław Szeller, dowódca plutonu zaniemyskiego; Zdzisław Beutler, dowódca plutonu nakielskiego; Jan Kowalewski, adjutant baonu średzkiego; Stefan Namysłowski, adjutant baonu średzkiego; Edmund Bembnista, adjutant Komendy Miasta i Pow. Kom. Uzup.; Stanisław Machajewski, prezes Tow. Ucz. Powst. Wlkp. 1918/19 w Środzie; Józef Bogdański, kapitan w imieniu powstańców średzkich, należących do innych formacyj.

Demon hazardu pchnął go na drogę występku

Tczew (at). Wydział karny starogardzkiego sądu okr. na sesji wyj. w Tczewie rozpatrywał sprawę karną długoletniego dyrektora szkoły rzemieślniczo-przemysłowej w Tczewie, 54-letniego Jana Steca.

Obszerny akt oskarżenia zarzucał Stecowi, że jako dyrektor szkoły rzem.-przem. w Tczewie, w czasie od 13 października 1929 do 10 września 1934, na szkodę tej szkoły bezprawnie sobie przywłaszczył i zużył na własne potrzeby sumę 22.506,24 zł.

Podczas rozprawy sądowej ustalono, iż osk. Stec był sumiennym i pracowitym dyrektorem i nauczycielem, zaś wskutek nieszczęśliwych stosunków, panujących w jego domu, począł jeździć do jaskini hazardu w Sopocie, gdzie przegrywał przywłaszczone sobie pieniądze szkolne.

Sąd skazał Jana Steca za przywłaszczenie sobie nie 22.506,24 zł, lecz 17.800 zł, na półtora roku bezwzględnego więzienia.

KSIĘGI STANU CYWILNEGO

Zapowiedzi:

Dnia 28. bm. wywieszono następujące zapowiedzi (osoby, przy których nie jest podana miejscowość, mieszkają w Poznaniu):

Krawiec Józef Matczyński i gospodyni Marjanna Woźna: dek. Roman Kornoski i służ. Michalina Dudek; drog. Czesław Jakubowski i eksp. Stanisł. Stelmaszykówna: książkowy Gerhard Kokoszyński i biur. Wanda Łuczak; rob. Walenty Galubiński i rob. Marjanna Kaczorowska: tokarz Leon Michałowski i rob. Kazimiera Furmaniakówna: rob. Kazimierz Parzyński w Uchorowie, pow. obornicki i rob. Marjanna Judzińska; szof. Stan. Ciechański w Murowanej Goślinie, pow. obornicki i krawc. Józefa Rumińska; kup. samodzielny Michał Brzozowski i Franc. Garstkiewicz; por. Henryk Skotnicki i Ludomira Greiser; dentysta Edmund Borowczak i wdowa Urszula Winterowska z domu Münzger, oboje w Swarzędzu.

Zgony:

Dnia 28 października 1935 r. zapisano następujące zgony: Jadwiga Jankowska, bez zawodu, 39 lat; Franciszek Gumienny, krawiec 33 lata; Stefanja Przybylska, 22 dni; Stanisław Mikołajewski, właściciel biura podań, 79 lat; Anastazy Wesołowski, kolej. pomocnik maszynisty, 36 lat; Helena Stachowiak z domu Teuschner, 20 lat; Leonarda Klatka 2¼ godz.; Irena Janicka, nauczycielka, 30 lat; Herman Etzel, szewc, 54 lata; Helena Markiewicz, z domu Trocer, wdowa, 60 lat

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

POLSKA W WIELKIEJ ENCYKLOPEDJI WŁOSKIEJ

Wspominaliśmy o obszernym materjale, jaki w słynnej już dzisiaj „Enciclopedia italiana" został zebrany pod hasłem: „Polska". Teraz ukazała się pod tytułem „Polonia" osobna odbitka, którą do redakcji Działu Kultury i Sztuki przesłał właśnie profesor polonistyki na Uniwersytecie rzymskim, dr. Giovanni Maver, za co świetnemu uczonemu szczerze jesteśmy zobowiązani.

Odbitka przedstawia się jako pokaźny zeszyt o sześćdziesięciu zgórą stronicach wielkiej czwórki. Materjał został podzielony na dziewięć części, a mianowicie: geografja (w tem subtytuły jak m. in. skład etniczny, warunki gospodarcze, bogactwa ziemne, przemysł, typy wsi i t. p.) dalej urządzenie państwa, prehistorja, język, etnografja i folklor, sztuka, muzyka, literatura, historja prawa.

Poszczególne te rozdziały zostały opracowane według materjałów dostarczonych przez znakomitych specjalistów polskich, jak n. p. dr. Józef Kostrzewski (prehistorja), dr. Feliks Kopera (sztuka), dr. Jan Czekanowski (antropologja), dr. St. Kutrzeba, dr. Zdzisław Jachimecki, z Włochów zaś wymienieni są R. Riccardi, F. Tommasini i naturalnie dr. Giovanni Maver, który dał m. in. instruktywny szkic o dziejach literatury polskiej aż do najnowszych czasów.

W tekście artykułów zostały zamieszczone liczne mapy, rysunki orjentacyjne, facsimilja, zdjęcia fotograficzne miast, wsi, zabytków, pejzażu i t. d. Osobno pięć kartek poświęcono reprodukcjom dzieł sztuki.

Wiemy, jak szczupło nieraz wyglądają rubryki „Polska" w różnych encyklopedjach obcych i jak często, niestety, roją się od błędów i opuszczeń, jeżeli nie od ewierdzeń tendencyjnych, bo i tak bywa. „Polonia" daje przykład objektywności i sumienności, z jaka podobne zadania traktować się powinno. Wzajemne relacje kulturalne między Włochami a Polską należą do najściślejszych i najbardziej przyjaznych, jakie zagranicą posiadamy. „Polonia" stwierdza tę głęboko ugruntowaną zażyłość, a zarazem ją umacnia.

NAUKA

„Od formizmu do moralizmu. Pisano wiele o jałowości poznańskiego ugoru literatury i nauki. Niemniej zakwita on ciągle nowemi publikacjami, sili się na prace zbiorowe, okazuje nawet dążność do przodowania na zjazdach krajowych i międzynarodowych. Krzepi się zatem poznańska naukowość wbrew opinjom pesymistów i obiecuje wiele na przyszłość. Do jej młodych reprezentantów możnaby zaliczyć i dr. K. Troczyńskiego, autora wydanej niedawno książki p. t. „Od formizmu do moralizmu. Szkice literackie" (Poznań 1935). Rozumie on doskonale istotę krytyki literackiej, rozważa prawidłowość zmian poezji na tle krytyki tradycyjnych ujęć tego zagadnienia w historji literatury i w poetyce klasycznej.

Wnikliwy, ścisły, coraz więcej jasny, stara się Troczyński z materjałów literatury współczesnej wydobyć kilka przekrojów sytuacyjnych dynamizmu społeczeństwa w niezmiennych elementach człowieczeństwa i w niepowtarzalnych swoistych wartościach indywidualnych. Z przyjemnością widzi się to usiłowanie w krytyce „Pałuby" Irzykowskiego i w uwagach o powieści od Poego do Prousta. Wiele można nauczyć się ze spostrzeżeń krytyka o estetyce literackiego reportażu, o istocie sztuki, a także o porządku moralnym sztuki. Można życzyć autorowi, by dalej postępował na drodze obranej, nie zrażał się przeciwnościami, okazywał tę samą niezależność sądu, co dotąd. (T. Gr.)

W NAUKOWYM POZNANIU

Oddział poznański Polskiego Towarzystwa Historycznego odbędzie posiedzenie w dniu 30 października r. b., o godz. 18-tej w Seminarjum Historycznego (Coll. Minus, III p.) Na porządku dziennym referat dr. A. Niesiołowskiego p. t. „Z badań nad ideologją Pawła Włodkowicza".

Oddział Poznański Pol. Tow. Botanicznego odbędzie posiedzenie w środę, dnia 30. 10. br. o godz. 18-tej w sali wykł. Zakładu Botaniki Ogólnej, ul. Słowackiego nr. 4-6 z nast. porządkiem: Prof. dr. K. Stecki: „Nowa forma sosny pospolitej — Pinus silvestris lusus sigillata Pilsudskiana St. et Woźn.". Z. Czubiński: „Elementy geograficzne u mchów, ze szczeg. uwzględnieniem Wielkopolski". Mg. T. Dominik: „Groźna choroba wiązów". „Kronika Botaniczna". Goście mile widziani.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

„Jan Wałach z Istebnej". Piszą nam z Warszawy (tw): Donosiłem w swoim czasie o wystawie zbiorowej dzieł malarza, grafika i rzeźbiarza Jana Wałacha, który żyje w Istebnej na Śląsku cieszyńskim. Obecnie ukazał się, w świetną szatę graficzną przybrany, szkic monograficzny pod podanym wyżej tytułem, napisany przez Jerzego Warchałowskiego i mieszczący długi szereg reprodukcyj czarnobiałych oraz kolorowych.

Nieporównany w zapale, a tyle zasłużony animator polskiego ruchu artystycznego, Jerzy Warchałowski, twórca w Krakowie „Polskiej Sztuki Stosowanej", z której poczęło się całe nasze zdobnictwo dzisiejszej doby, kreśli krótki życiorys Jana Wałacha i charakteryzuje jego sztukę z niepospolitą wnikliwością. Do dzieła tego trzeba będzie obszerniej powrócić. Przybliża ono do nas artystę wielkiego talentu, szczerości i niezmordowanej pracy, który pozostał w swej wiosce rodzinnej i tam, w najcięższych warunkach materjalnych, czerpie natchnienie do swych dzieł z życia ludu góralskiego, z którego wyszedł i w którym pozostał. Wiadomo jak głęboko, a jasno i przystępnie wprowadza Warchałowski swoich czytelników w świat sztuki. Dzieło wydane z pomocą Funduszu Kultury Narodowej i Sejmu Śląskiego, jest jego nową a wielką zasługa niezmordowanego entuzjasty.

MUZYKA

Koncerty śląskie. Z Katowic donoszą nam (ad): Odbył się drugi koncert symfoniczny w sali Śląskich Technicznych Zakładów Naukowych. Na programie były utwory polskich kompozytorów: Moniuszki, Noskowskiego, Karłowicza, Różyckiego i Paderewskiego (Fantazja na fortepian z tow. orkiestry). Solistą był prof. Aleksander Brachocki dyrygował Olgierd Strastyński. Niskie ceny biletów sciągnęły liczną publiczność.

POLSKA I FESTIVAL W BARCELONIE

Co roku, jak wiadomo, urządza Międzynarodowe Towarzystwo Muzyki Współczesnej wielki festival, na którym kompozytorzy różnych narodowości przedstawiają swe najnowsze dzieła. Tegoroczny, zapowiedziany do Karlsbadu, odbył się w Pradze (po pewnych nieporozumieniach i przeszkodach) a postanowiono na nim urządzić następny w Barcelonie, w drugiej połowie kwietnia roku przyszłego.

Polska powinna również być na nim reprezentowana. Istnieje u nas Polskie Towarzystwo Muzyki Współczesnej, związane z ogólnem międzynarodowem, ono też zajmuje się udziałem Polaków. Polskie jury festivalu zbierze się w Warszawie dnia 25 listopada i zbada dzieła nadesłane, aby z pośród nich wybrać te, które zaleci. Kompozytorzy mogą więc nadsyłać do tego terminu (pod adresem: Warszawa, Aleja Szucha 11, m. 15) utwory kameralne w najrozmaitszej obsadzie, dzieła symfoniczne (także na sama orkiestrę dętą) i t. d. Wyłączona jest jedynie muzyka chóralna. Do nut należy dołączyć po 3 zł na koszta przesyłki zwrotnej.

SZKOLNICTWO

Liceum Krzemienieckie zamknęło piętnaście lat działalności. Uczczono je wystawą, obrazującą pracę Liceum, oraz instytucyj gospodarczych, społecznych i oświatowo-kulturalnych terenu krzemienieckiego. Na otwarciu wystawy odbyły się uroczyste Dożynki.

LITERATURA

Stuletnia literatka rosyjska o której jubileuszu donosiliśmy niedawno E. J. Nowikowa-Zarina, zaczęła karjerę w Niekrasowa „Sowriemiennik" w r. 1863, ogłaszała powieści utwory teatralne i pamiętniki. Obecnie spisuje wspomnienia spotkań z Sałtykowem-Szczedrinem, Dostojewskim, Niekrasowem i in. Syn jej, również pisarz, A. Zarin, umarł przed kilku laty, licząc siedmdziesiąt kilka lat.

Nowe książki. Nakładem Księgarni św. Wojciecha ukazały się w ładnem, minjaturowem wydaniu „Myśli św. Bernarda", zebrane i poprzedzone wstępem przez M. Pachuckiego.

Jutro:

ŚLĄSK PISZE I WYDAJE

przez

prof. Alfreda Jesionowskiego

Pisma nadesłane

„Dom, Osiedle, Mieszkanie". Nr. 10. Treść: Inż. K. Biesiekierski: „Postulaty Obrony Przeciwlotniczej w Budownictwie Mieszkaniowem". — Inż. W. Broda: „Planowanie miast wobec obrony przeciwlotniczej". — Arch. W. Henneberg: „Lotnisko w planie osiedla". — Z Pol. Tow. Reformy Mieszkaniowej. — Z Poradni Budowlanej. — Nowe sposoby zawieszania firanek. — Kącik meblarski. — Z książek i wydawnictw. — Adr. Red. Warszawa, Krakowskie Przedmieście 5 m. 32.

W POLSKIEJ PRACOWNI NAUKOWEJ

NOWA KSIĄŻKA WACŁAWA BOROWEGO

Działalność krytyczna dr. Wacława Borowego stworzyła szereg pozycyj, które wniosły dużo świeżego powietrza do nieco zamkniętej atmosfery literackiej krytyki. Zwrócił on szczególną uwagę na zasady kompozycyjne piszących, uwzględnił lepiej od innych samorodność ich kunsztu, dążył do pewnej systematyki, sięgającej w głąb podejmowanych zagadnień.

W ten sposób zmienił się poniekąd punkt widzenia krytyki, zmierzającej od filologizmu do estetyzmu. Myślę tu o filologiźmie, który daje się uwieść erudyckiej namiętności, goni za szczegółami, nie potrafi zdobyć się na wyczucie nowości i niepowtarzalności dzieła sztuki. Borowy liczy się przecież poważnie z faktami, przygotowuje długo do swych wystąpień, a nie gardzi też zagadnieniami, które nie nęcą wcale estetów. Podkład jego prac jest niepospolicie solidny.

Widać to i w ostatnim zbiorze *), który objął takie sprawy, jak muzykalność, topografja i dramatyczność „Nocy Listopadowej" Wyspiańskiego, jak struktura komedji Żeromskiego „Przepióreczka", jak twórczość Kasprowicza, Langego, Perzyńskiego, Porębowicza. Czyta się te rzeczy z niezwykłem zainteresowaniem, choć niema w nich nic pokrewnego impresjonizmowi.

Na czele książki wypada postawić rozprawę o Kasprowiczu. Krytyk podnosi jego przekonywującą siłę w przeżywaniu każdego uczucia, jednolitość nastroju, skłonność do pokazywania rzeczy pierwszych i ostatecznych, mocne odczucie ludzkiej krzywdy, powrót do myśli o roli złego w świecie, łączność natchnień z przyrodą, modlitwę jako przyrodzoną formę poezji. Borowy widzi słusznie w Kasprowiczu mistrza rytmu i rymu. Ale umie wnikać przedziwnie w intencje i sposoby twórcze każdego pisarza. Okazując rzadką dociekliwość psychologiczną i estetyczną, pisze zarazem poprostu, a zwięźle, swobodnie i bezpretensjonalnie. Może to i wpływ stylu angielskiego, który sobie przyswaja jako wykładający polonistykę w Anglji.

Dr. T. Grabowski

*) W. Borowy: „Dziś i wczoraj". Warszawa 1934. Tow. Wyd. „Rój".

Lwów dla filozofji. Wielce zasłużone w rozwoju naszej kultury filozoficznej Polskie Towarzystwo Filozoficzne we Lwowie wystąpiło z nową cenną inicjatywą. Zaczęło wydawać „Bibljoteczkę Filozoficzną". W skład nowego wydawnictwa wchodzą niewielkie, starannie opracowane tomiki; każdy z nich stanowi dla siebie odrębną całość i zaopatrzony jest w krótką notatkę biograficzną o autorze oraz dokładny indeks nazwisk.

Dotąd ukazały się rozprawy czołowych przedstawicieli filozofji polskiej (pierwszy tom wyjątkowo stanowi Platona „Eutyfron"). Struve (zmarły w r. 1912 ongiś profesor filozofji w Szkole Głównej Warszawskiej) traktuje o etyce, Twardowski o prawdzie, Witwicki o ambicji, Łukasiewicz o nauce, Kotarbiński wreszcie o czynie doskonały przykład wnikliwości logistycznej w zakresie zagadnień czysto praktycznych). Niełatwo poczynić między nimi wybór, lecz chyba najbardziej interesującą jest rozprawa Łukasiewicza. „O nauce". Łukasiewicz, głowa t. zw. Szkoły Warszawskiej, daje świetny, pełen polotu i głębi obraz nauki. Polskie Tow. Filozoficzne znowu dobrze się przysłużyło sprawie filozofji w Polsce. (zm)

CAŁE PISMO ŚW. W NOWEM WYDANIU

Już oddawna dawał się odczuwać u nas brak dostępnego dla szerszego ogółu przekładu Pisma św. Antykwarycznie tylko i za znaczną cenę można było czasem nabyć całe Pismo św. w wydaniu ks. Kozłowskiego w 4 dużych tomach z tekstem łacińskim obok przekładu polskiego albo w wydaniu lwowskiem z lat 1839—40 w 2 sporych tomach. Protestanckie wydania, chociaż tanie, są niekompletne, ze zmienionym w wielu miejscach tekstem, bez objaśnień i dlatego niedozwolone do użytku katolików. Nowe poznańskie tłumaczenie Pisma św. w kilku grubych tomach nie jest również dostępne szerszym warstwom. Jedynie Nowy Testament w opracowaniu ks. Szlagowskiego lub ks. Kruszyńskiego, same zaś „Ewangelje" i „Dzieje apostolskie" w przekładzie ks. Szczepańskiego, zaspokajają od pewnego czasu potrzeby szkoły i innych czytelników w tej dziedzinie.

Brak podręcznego i dostępnego dla szerszego ogółu przekładu całego Pisma św. postanowiło usunąć Wydawnictwo O. O. Jezuitów w Krakowie i wydało niedawno całe „Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim O. Jakóba Wujka T. J." Wydanie te obejmuje 1121 + 287 stron dwukolumnowych wielkości 23×15 cm., jest więc bardziej poręczne i praktyczniejsze w użyciu niż dawniejsze wydania. Jest też i dostępniejsze dla szerszych warstw, ponieważ cena egzemplarza oprawnego w płótno wynosi 20 zł.

Pod względem naukowym jest ta edycja pierwszą od czasów Wujka przeróbką jego przekładu i to przeróbką gruntowną, polegającą na poprawieniu tekstu Wujkowego przekładu według dzisiejszego stanu biblistyki, dalej na usunięciu wielu niedokładności, oraz mało nieraz już dziś zrozumiałych archaizmów Wujkowych. Pracy tej dokonali ks. Stanisław Styś i ks. Jan Rostworowski, pierwszy przerobił Stary, a drugi Nowy Testament. Język przekładu jest bardziej zmodernizowany w Nowym niż w Starym Testamencie. Wydanie to możnaby nazwać poniekąd nowym przekładem, gdyż, przy porównaniu z tłumaczeniem Wujka, zauważy się więcej różnic niż między przekładem Wujka a tekstem drugiego wydania Biblji Leopolity.

Wydawca drugiego wydania Leopolity wogóle jest zawsze jeszcze niedoceniany, chociaż on właściwie dokonał klasycznego przekładu Pisma św. na język polski, przekładu, lepszego w wielu miejscach od tłumaczenia Wujka, który zabierając się do pracy, miał już grunt dobrze przygotowany. Przez przyjęcie poprawek zbliżonych do lepszych miejsc drugiego wydania Leopolity, zrehabilitowali obecni wydawcy jego zasługi i dowiedli, że niezupełną słuszność mają u nas ci, którzy w przesadnym kulcie dla Wujka i jego przekładu nie chcą ani słyszeć o potrzebie zupełnie nowego tłumaczenia Pisma św.; podoba się im bardziej „makaroniczne" pomieszanie „archaizmów" z „modernizmami" niż nowy konsekwentnie przeprowadzony przekład, odpowiadający dzisiejszemu stanowi języka i nauki. Jeżeli nie bez znaczenia była Biblja Leopolity i jeżeli przekład Wujka był mimo wszystko wielkim czynem naukowym, to również niemałą zasługę zdobyli wydawcy krakowscy, torując drogę do nowoczesnego przekładu, na który kiedyś musi się zdobyć nauka polska, jak zdobyły się nań inne narody.

Przekład zaopatrzony jest krótkim, lecz wystarczającym komentarzem. Także niewielkie wstępy do poszczególnych ksiąg przyczyniają się do ogólnej orjentacji. Ponadto za wzorem świetnego przekładu francuskiego Crampona, podane są przed każdym ustępem podziały, nagłówki i streszczenia, co wielce przyczynia się do zrozumienia tekstu i czyni go przejrzystym. Jasna i przydatna jest też numeracja wierszy, umieszczonych na marginesach. W wielu przekładach Pisma św. na niektóre nowsze języki podaje się księgi poetyczne w formie wierszowej. Zapewne obawa przed zgrubieniem tomu lub inne względy nie pozwoliły wydawcom na tę pożyteczną innowację, uwydatniającą literacki charakter tych ksiąg. Nowa edycja całego Pisma św. powinna znaleźć szerokie rozpowszechnienie, na jakie zasługuje.

Poznań. Dr. J. Ujda.

Książki nadesłane

X. Feliks Bodzianowski: „Zagadnienia najaktualniejsze. Przemówienie do młodzieńców i mężów". Owińska 1935. Nakł. autora.

„Wychowanie fizyczne kobiet w przemyśle i handlu". Poznań 1935. Nakł Miejski Komitet W. F. i P. W.

Józef Grelka: „Kompozycja „Lilli Wenedy" Juljusza Słowackiego". Warszawa 1935. Skł. gł. „Nasza Księgarnia".

Dr. Samuel Stending: „Polska a Palestyna w dobie obecnej". Warszawa 1935. Nakładem J. Neumana.

Leczenie ziołami

W ziołach źródło zdrowia i tężyzny

Podstawowemi środkami odżywczemi dla człowieka są rośliny, a nie jak w ostatnim czasie mylnie większość ludzi mniemała, mięso i jego ekstrakty. Za słusznością takiego stanowiska przemawia także budowa układu naszych zębów oraz przewodu pokarmowego. W razie zaś choroby rośliny są od prawieków głównym czynnikiem leczniczym, a zwłaszcza pewna ograniczona część ze świata roślin, mianowicie zioła lecznicze, czyli ludowe. Są to surowce roślinne, jak kwiaty, nasiona, liście, owoce, kory, korzenie i kłącza. Nie działają one, jak to zachodzi często przy używaniu środków chemicznych, ani trująco, ani gwałtownie na organizm. Tą metodą leczyły się przez wieki wszystkie ludy kuli ziemskiej. Zastanawiające jest, że lud prawie nigdy nie używa roślin trujących, gdy tymczasem w medycynie ofijalnej właśnie rośliny trujące mają duże zastosowanie.

Od tej starej i przez wieki wypróbowanej metody leczniczej odstąpił mieszkaniec miast. Zaczął on żyć nienaturalnie. Stan ten w skutkach przedstawia się dzisiaj wprost zastraszająco. Niema dzisiaj w mieście człowieka, któryby po 40 roku życia, a nawet znacznie wcześniej nie uskarżał się na przewlekłe choroby, połączone z wadliwą przemianą materji, jak niestrawność, nadkwasota żołądka, biegunki lub zaparcia stolca, bóle wątroby, kamienie żółciowe i nerkowe, hemoroidy, żylaki, czyrakowatość, chorobliwa otyłość, migreny i różne nerwobóle, zapalenie wyrostka robaczkowego, cukrzyca, rak, zapalenie osierdzia i inne t. zw. „inteligenckie choroby", wywołujące pewien anormalny stan psychiczny, zw. „kwaśnym humorem". Wszystkie te choroby wytwarza nasz organizm z powodu zbyt dużego nagromadzenia się w nim niedopałków o charakterze kwaśnym, a powstających dlatego, że nasz ustrój nastawiony na trawienie białka roślinnego nie potrafi w całości białka zwierzęcego zużyć.

Organizm ludzki potrzebuje zatem pokarmu roślinnego, ale, składającego się z roślin treściwych i bogatych w środki odżywcze, a więc bogate w skrobię, ziarna zbóż, korzenie, kłącza, oraz bogate w białko i tłuszcze, owoce i nasiona różnych roślin; nie może natomiast przetrawić bogatych w celulozę traw i liści, które jednak mają doniosłe znaczenie dla normalnej pracy przewodu pokarmowego. Błonnik bowiem ulega w jelicie grubem procesom fermentacyjnym, rozpulchnia jego treść i zapobiega zaparciu stolca, tak bardzo rozpowszechnionej dzisiaj chorobie u ludzi zażywających mało ruchu.

Tych wszystkich chorób wymienionych u mieszkańców miast lud wiejski prawie nie zna. Mimo, że przeważnie niedojada, a bardzo często nawet głoduje, jest zdrowy i odporny na różne choroby, a zwłaszcza przewodu pokarmowego. Tłumaczono sobie ten charakterystyczny objaw tem, że wieśniacy odżywiają się produktami roślinnemi, a miasto przeważnie mięsem. Nie wiedziano jeszcze wówczas, że nie wszystkie pokarmy ustrój w równym stopniu przyswaja. Nie ilość kalorji stanowi o racjonalności odżywiania, jeno ilość przyswojonych rzeczywiście przez organizm pokarmów. Jedne z nich, asymiluje organizm w około 80% i wyżej, a inne, które mogą być nawet znacznie pożywniejsze, tylko w około 20% i niżej. Nie umiano sobie jeszcze wytłumaczyć, dlaczego uczestnicy wypraw polarnych, którzy odżywiali się według starej szkoły fizjologicznej, chorowali na gnilec, a ludność karmiąca się głównie ryżem na beriberi, a niektóre dzieci na krzywicę. Klucz do rozwiązania tej zagadki dało odkrycie witamin w r. 1912 przez dr. Kazimierza Funka. Dzisiaj wiemy, że choroby te polegają na wadliwej przemianie materji i zwą się awitaminozami. Wielka subtelność w działaniu witamin na organizm otworzyła dopiero uczonym oczy, że ustrój ludzki to nie zwykła maszyna, ale aparat znacznie więcej skomplikowany i precyzyjny. Prócz łatwostrawnego białka roślinnego i witamin potrzebuje organizm ludzki jeszcze w odpowiedniej proporcji różnych soli mineralnych, których dobowa ilość wynosi 25—30 gramów. Mięso i biały chleb są ubogie w sole mineralne, a posiadają je w wielkim stopniu rośliny w postaci soli potasu, wapnia i magnezu. — Konsumując mięso, musimy brak soli mineralnych nadrabiać chlorkiem sodowym, czyli solą kuchenną, która jest w niektórych schorzeniach dla organizmu szkodliwa.

Jak nie wszystkie pokarmy, tak też i nie wszystkie leki zostają w równym stopniu przez organizm przyswajane. Do tych ostatnich zaliczają się zwłaszcza środki chemiczne syntetyczne, które obciążają bardzo często organizm i powiększają jego pracę przez wydalanie niepotrzebnie niejednokrotnie zużytych leków. Z tych więc względów ludzkość zastosowuje dzisiaj coraz chętniej odwieczne, wypróbowane siły natury, jak słońce, powietrze, wodę, ruch, dietę jarską, w której bardzo ważną rolę odgrywają zioła. Leczenie niemi sięgało aż do XVIII wieku. Dopiero XIX wiek, ta era rozkwitu chemji, wprowadził środki syntetyczne, które powstały drogą teoretycznych i eksperymentów laboratoryjnych. Pewną ich zaletą był ustalony skład chemiczny, oraz stałość i niezmienność w działaniu fizjologicznem.

Z najnowszej mody paryskiej: Elegancka suknia popołudniowa z jedwabiu w kolorze śliwkowym. Oryginalnie prezentują się szerokie rozcięte rękawy. (Fot. Yva).

Inaczej ma się rzecz z roślinami. Ulegają one wpływom klimatycznym. Są zależne od gleby, pory zbierania i fachowego przechowywania. Dzięki rozwojowi chemji analitycznej poznaliśmy już dość dobrze skład chemiczny roślin, który udostępnia nam ich racjonalne zastosowanie. Zmienny wpływ gleby lub klimatu usunęliśmy przez dobór odpowiednich mieszanek ziół. Były jednak kraje w Europie, które nawet przez cały wiek XIX używały w wielkiej mierze leków roślinnych jak np. Francja, Włochy, Anglja. Bardzo charakterystyczną cechą związków organicznych roślin jest ich łatwa i całkowita przyswajalność przez organizm ludzki. Poza tem czynniki, działające leczniczo w ziołach, mimo, że składać się mogą z kilku odmiennych związków chemicznych, nie paraliżują się wzajemnie, a potęgują jeszcze siłę leczniczą. Ten fakt nadaje ziołolecznictwu kolosalnych walorów i przyczynił się m. in. do tak wielkiego zastosowania ziół w różnych przewlekłych chorobach, t. zw. nieuleczalnych.

Zioła działają na organizm powoli tak samo, jak powoli powstaje każda przewlekła, przestarzała choroba. Dlatego kuracja niemi trwa przeciętnie 2—3 miesięcy a nawet dłużej. Wynik leczniczy jest jednak naogół trwały, na co można przytoczyć dużo przykładów z życia praktycznego, gdzie wielu chorych leczyło się przez długi czas środkami chemji syntetycznej, i dopiero kuracja surówką, głodówką i ziołami zdołała ich przestarzałe schorzenia powstaje na tle wadliwej przemiany materji, zupełnie usunąć? Używanie roślin i ziół ma wielki wpływ dodatni na płodność i rozrodczość, co ze względu na dobro i potęgę narodu i państwa ma wielkie znaczenie. Pozatem rozwiązania matek, odżywiających się roślinami, są lekkie i mniej połączone z komplikacjami.

Nasze zioła lecznicze, których posiadamy około 200 gatunków w Polsce, są właściwie lekami dietetycznemi. Naprawiają one to w organiźmie, co zepsuła w ciągu długich lat nasza niezdrowa dieta. Działają one na organizm wzmacniająco i pobudzają go do energicznej samoobrony. Dlatego kuracja powinna być przeprowadzana naparami ziół słabszemi lub silniejszemi — zależnie od potrzeby danego chorego.

Ziół używamy w różnych porach dnia, a więc naczczo, rano lub na noc, przed lub po jedzeniu, zależnie od walorów i składników chemicznych, jakie zioła te posiadają. Mieszanki różnych ziół jak i dawkowania muszą być dostosowane do potrzeb chorego i ordynowane tylko przez lekarza, który po rozpoznaniu choroby może racjonalną kurację przeprowadzić.

Reasumując moje wywody stwierdzam, że zadaniem ziołolecznictwa m in jest usunąć przez wydalanie z krwi szkodliwych ciał przyczynę chorób i niedopuszczać do zatrzymania się w krwi i poszczególnych narządach nagromadzonych trujących substancyj. Drugiem zadaniem ziołolecznictwa jest wzmocnić samoobronę organizmu i, jak to bardzo często zauważyć można przy używaniu środków chemicznych, nie szkodzić organizmowi. Gdy więc istotę ziołolecznictwa choć w przybliżeniu zrozumiemy i się do niej w miarę możności w życiu codziennem zastosujemy, uczujemy się nietylko zdrowsi i zdolniejsi do pracy, lecz przyczynimy się w wysokim stopniu do podniesienia siły i tężyzny naszego narodu.

DR. W. HAREMBSKI.

Co za dużo, to niezdrowo

Plaga Australji: króliki, agrest, pietruszka, róże — Ostre zakazy

Zbyt urodzajna gleba może być źródłem plag egipskich. Doświadczyła tego na sobie Australja. W dziwnym tym kraju rząd wydał niedawno zakaz przywozu nasion jakiejkolwiekbądź rośliny nie plantowanej jeszcze na ziemiach australijskich. Zakaz jest surowy, więcej, drakoński. Za obejście zakazu, za przewiezienie małej choćby torebki z nasionami, dajmy na to, róży czy buraka, grozi kara do kilku tysięcy funtów, a nawet do roku więzienia.

Skąd, dlaczego ten ostracyzm wobec świata roślinnego? Otóż ma to swoją historję. Zaczęło się dość dawno zresztą, od... królików. Gdy przywieziono z Europy do Australji transport niewinnych kłapouchów, nikt nie przypuszczał, że za parę lat trzeba będzie prowadzić istną wojnę z rodem króliczym. Króliki rozmnażały się w tak fenomenalnem tempie, że w Queensland wystąpiono przeciw nim z karabinami maszynowemi, a nawet gazami trującemi. To samo stało się z kotami. I koty stały się plagą kraju. To samo z papugami. Świat zwierzęcy odnalazł w Australji swój raj i w sprzyjających warunkach wszystko, co skacze, biega, fruwa, płodziło się i mnożyło w niepojęty wprost sposób. Człowiek musiał walczyć o miejsce dla siebie.

Płodna gleba australijska, przytulna i gościnna dla zwierząt, okazała się jeszcze lepszą dla roślin. Plagą n. p. południowej Australji jest agrest. Przeflancowany z Europy agrest rozrósł się tutaj tak zastraszająco, że miljony morgów w Wiktorji, Nowej Walji zarastają samopleniącym się dzikim agrestem, którego nie sposób wytępić.

Przed czterdziestu laty wpadł jeden z mieszkańców Nowej Zelandji na pomysł sprowadzenia z Holandji nasion pietruszki. Chciał urozmaicić swoje menu i wzbogacić ogród warzywny. Klimat i gleba sprawiły cuda. Poczciwa skromna pietruszka holenderska wyrosła na Nowej Zelandji do wielkości palmy pokojowej. Jej ogromne liście i łodygi nie nadawały się już do kuchni, ale zato rosła i pleniła się tak gwałtownie, że stała się plagą dla pól i łąk. Wydano już zgórą miljon funtów na oczyszczanie gleby z pietruszki, ale jak dotąd rezultaty są nikłe.

Na wyspie Tasmanji stały się znów taką samą plagą egipską... róże sztamowe. Zasadzony w ogródku prywatnym krzak róży rósł, kwitł, plenił się tak fenomenalnie, że po dwóch latach trzeba było oczyszczać pola od rozrosłych krzaków różanych zapomocą pługów głębokoskibowych, ciągnionych przez traktory. A i to nie pomaga. Mała różyczka europejska na glebie i pod słońcem australijskiem przeobraziła się w potężny, rozłożysty krzak, którego silne i liczne korzenie wrastają głęboko w ziemię, tak, że zwykłym szpadlem i motyką nic się nie zrobi. Europejskie liliputy świata roślinnego stają się w Australji Guliwerami.

ng 16 277

III koncert symfoniczny w Teatrze Wielkim

Najbliższy koncert Orkiestry Symfonicznej stoł. m. Poznania odbędzie się we wtorek, 5 listopada. Koncertem dyryguje świetny kapelmistrz warszawski Józef Ozimiński, który w ubiegłym sezonie odniósł zasłużony sukces. Jako solista wystąpi znakomity skrzypek - wirtuoz Hugo Kolberg — pierwszy koncertmistrz Filharmonji berlińskiej — i odegra koncert Czajkowskiego.

Aniela Tomkiewiczówna
młoda, wybitnie utalentowana śpiewaczka wystąpi jutro w środę jako „Halka" w Teatrze Wielkim.

Pociągi popularne na „Rewję Mód"

w „Słońcu" w dniu 3-go listopada oczywiście miałyby kolosalną frekwencję, gdyż udział w Rewji Mód takich firm jak:

Dziennik Marceli Magazyn artykułów męskich
Góreccy Bracia, Kultura wnętrz mieszkań
Goeppert Karol, Łódź, Kapelusze męskie
Janusz M., Kapelusze damskie
Jankowski Karol i Syn, Materjały na płaszcze i ubrania
Kałamajski Stefan, Wszystko do kompletu dla pań
Kowal Michał, Obuwie męskie
Morańska Seweryna, Magazyn Mód
Olejniczak Jan, Obuwie damskie
Romanowski i Ska, Mody męskie
Święcicki S., Mody dziecięce
Schubert Władysław, Dom jedwabi
Schultz Benno, Magazyn futer
Wężyk S., Magazyn mód
Izdebski Kazimierz, Fryzury Pań

i szereg atrakcji artystycznych.

Kierownictwo Rewji: Zygmunta Mąkowskiego daje gwarancję wysokiego poziomu imprezy. 1500 fantów.

Pozostałe bilety do nabycia w firmie Szrejbrowski.

zg 12 100

DZIAŁ GOSPODARCZY

Gdynia i Gdańsk

Obroty portowe od stycznia do września — Gdańsk ma o 100 procent większy od Gdyni przyrost wysokowartościowego importu

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego")

Gdynia, 27 października

Gdańsk domaga się zapewnienia swemu portowi większej ilości ładunków. Gdańszczanie idą jeszcze dalej, żądają od Polski wzrostu wartości obrotów portu gdańskiego, chcą mieć ładunki wysokocenne. Niedość na tem! Niemieckie sfery gospodarcze w Gdańsku obstają przy żądaniu, aby rząd polski wyrzekł się kontroli nad drogami naszego handlu zagranicznego, zwłaszcza w zakresie przywozu. Gdański postulat brzmi: „Wydawać zezwolenia na przywóz bez żądania wskazywania portu, przez który towar ma iść!"

Czy żądania te mają jakiekolwiek uzasadnienie? Dla odpowiedzi niech nam posłuży materjał statystyczny, na który Gdańsk stale się powołuje, użalając się, że Gdynia podcina systematycznie jego egzystencję. Oto zestawienie obrotów zamorskich Gdyni i Gdańska za pierwszych 9 miesięcy roku bieżącego w porównaniu z analogicznym okresem roku 1934.

	Gdynia:	Gdańsk:
	wywóz w tonnach:	
1935	4.740.486	3.168.922
1934	4.464.336	4.289.643
	przywóz w tonnach:	
1935	726.437	522.045
1934	741.711	452.074
	obroty ogólne:	
1935	5.516.923	3.690.967
1934	5.206.047	4.741.718

Z zestawienia wynika, że obroty ogólne Gdańska spadły, ale tylko przez zmniejszenie się wywozu. Nasz wywóz przez porty składa się prawie w 80 procentach z węgla i dochodowość portu i żyjącego zeń aparatu handlowego bynajmniej nie z wywozu czerpie główne swoje zyski. Zresztą port gdański do końca roku jeszcze wydatnie zwiększy swoje obroty, gdyż teraz dopiero rozpoczął się intensywny wywóz zboża, który Gdańsk monopolizuje, co da większe zyski, niż załadunek węgla, głównego artykułu eksportowego Gdyni. Spadek wywozu w tych warunkach nie może Gdańskowi dawać powodów do narzekań, że jest upośledzany na rzecz Gdyni.

A teraz sprawa importu. Gdynia zanotowała wprawdzie większy od Gdańska import. W porównaniu jednak z rokiem ubiegłym Gdynia zwiększyła swoje obroty w imporcie o 34.971 tonn, a Gdańsk aż 69.971 tonn.

Gdańsk ma więc wzrost importu o przeszło 100 procent większy od Gdyni. I wzrost ten nastąpił mimo znanego konfliktu celnego z Polską, który na czas pewien (w lipcu i sierpniu) spowodował wydanie zakazu przeprowadzania importu polskiego przez Gdańsk. Z listy przeładowanych towarów wynika, że import Gdyni składa się przeważnie z towarów o charakterze półmasowym, Gdańsk natomiast ma wysokowartościową drobnicę, szczególnie towary kolonjalne. Nadal więc Gdańsk jest portem, przy którym koncenrtuje się handel importowy, stale wzrastający, górujący nad Gdynią. To mówią cyfry; świadczą one, że obroty Gdańska przynoszą daleko więcej zysków, niż obroty Gdyni.

I Gdańsk jeszcze żąda, aby import przez jego port był większy. Trzeba w tem upatrywać tylko chęć zdobycia monopolu polskiego handlu importowego. Dla przyznawania Gdańskowi monopolu niema żadnych podstaw, ani traktatowych, ani gospodarczych, nie mówiąc już o względach politycznych, które nakazywałyby nastawienie w stosunku do Wolnego Miasta zgoła inne, wręcz przeciwne do tego, jakie zajmuje obecny rząd polski.

Jeśli umowa portowa, której rewizję obecnie się przeprowadza w pertraktacjach polsko-gdańskich, chociaż w części uwzględni żądania Gdańszczan, będzie to wyraźnem upośledzeniem Gdyni i otwarciem dalszych możliwości dla większej jeszcze ekspansji gospodarczej Niemców gdańskich w Polsce.

Zdaniem naszem, w interesie polskim umowa portowa powinna być zmodyfikowana w ten sposób, aby Gdyni dana była wszelka swoboda dalszego rozwoju. Umowa dotąd obowiązująca pod wielu względami wyraźnie zatamowała rozwój Gdyni.

E. P.

Położenie gospodarcze Wielkopolski w III kwartale b. r.

W konjunkturze gospodarczej Wielkopolski w III kwartale 1935 r. zauważono skutki lekkiej poprawy, jaką w tym czasie zanotowało rolnictwo dzięki zwyżce cen zbożowych i hodowlanych. Korzystny objaw wzrostu, choć jeszcze nikłego, lecz dostrzegalnego, siły nabywczej rolnictwa, odczuła przedewszystkiem branża metalowo-maszynowa.

Korzystny również objaw zanotowano w przemyśle budowlanym, gdzie inicjatywa prywatna umożliwiła zwiększenie nasilenia ruchu budowlanego o mniejwięcej 1/3 w porównaniu z ubiegłym rokiem.

W pozostałych branżach stwierdzono bądź lekkie ożywienie, bądź stabilizację obrotów. Tylko niektóre gałęzie gospodarstwa regjonalnego żalą się na pogorszenie się położenia. Do tych ostatnich należą przedewszystkiem przemysły perfumeryjno-kosmetyczny i wódczany.

Hasło „swój do swego" w okresie nędzy i bezrobocia w polskiem społeczeństwie — jest nakazem sumienia narodowego wszystkich Polaków!

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Sytuacja walutowa.** Na wczorajszych giełdach walutowych w dalszym ciągu nie zanotowano żadnych poważniejszych zmian. Dewiza na Londyn utrzymała się naogół na dotychczasowym poziomie. To samo należy powiedzieć o dowizie na Nowy Jork. Dewiza Na Zurych — po ostatniem osłabieniu — nieznacznie się wzmocniła. Dewiza na Amsterdam, przy niewielkich wahaniach, utrzymuje się na wysokim poziomie ostatnich notowań.

(k) **Spadek wkładów w kasach oszczędności.** Według danych Głównego Urzędu Statystycznego ogólna suma wkładów w P. K. O. na 30 września rb. wynosiła 850 356 tys. zł wobec 866 069 tys. zł na 31 sierpnia rb., spadła więc o blisko 16 milj. zł. W 364 komunalnych kasach oszczędności wkłady spadły ogółem z 685 061 do 679 060 tysięcy zł. W 2 niekomunalnych kasach oszczędności ogólny spadek wkładów wyniósł 191 tys. zł.

(k) **Sprawa tranzytu przez Polskę.** Mimo wielkich — zdawałoby się — naturalnych możliwości Polski stania się krajem tranzytowym — wpływy z tranzytu kolejowego są niewielkie i n. p. w r. 1933 wyniosły 57,8 miljn. zł, z czego na tranzyt Niemcy — Prusy Wschodnie przypada 50 miljn. zł, a na wszystkie pozostałe przewozy tranzytowe zaledwie 7,8 miljn. zł. Należy zauważyć, że przeważną część naszego tranzytu, poza wschodnio-pruskim, stanowią przewozy między Czechosłowacją i portami polskiemi, w których zakresie planowa akwizycja dała poważne efekty. Stąd wypływa wniosek, że aktywna polityka tranzytowa Polski, która rozporządza jeszcze kilkoma ważnemi szlakami tranzytowemi, mogłaby poważnie zwiększyć wpływy z tranzytu, co dałoby korzystne efekty dla bilansu płatniczego.

(k) **Popieranie zbytu krajowych surowców tłuszczowych.** Min. spraw wewn. dla poparcia zbytu krajowych surowców tłuszczowych, wydało okólnik do wojewodów, starostów i prezydentów miast, zalecając wydanie zarządzeń urzędom, przedsiębiorstwom i nadzorowanym związkom samorządowym oraz ich przedsiębiorstwom — w sprawie dokonywania zakupów olejów, tłuszczów roślinnych i innych artykułów, opartych na tłuszczach. Zakupy te mogą obejmować bezpośrednio lub pośrednio tylko produkty, pochodzące z olejarni które zawarły z organizacjami rolniczemi umowy na odbiór krajowych nasion oleistych. Olejarnie, które nie uczestniczyły w akcji preferencji dla krajowych surowców oleistych, mają być bezwzględnie wykluczone z udziału w dostawach państwowych i samorządowych.

Z ZAGRANICY

(z) **Prace Rady Gospodarczej Małej Ententy.** Wyniki prac VI sesji Rady Gospodarczej Małej Ententy są następujące: ujednostajniono przepisy kolejowe, pocztowe, telefoniczne i telegraficzne; osiągnięto porozumienie co do żeglugi na Dunaju oraz w sprawie ujednostajnienia ustawodawstwa wekslowego, tudzież w sprawie współpracy przemysłowej. Poza tem omówiono projekt wystawy gospodarczej Małej Ententy i Ententy Bałkańskiej. Ponadto rozszerzono listę towarów, dopuszczonych do obrotów kompensacyjnych.

(z) **Sprawy finansowe i budżetowe Belgji.** Premjer Van Zeeland, przemawiając w Unji Katolickiej, poruszył absorbujące opinję publiczną problemy budżetowe i finansowe Belgji. Oświadczył on, że deficyt budżetu za 1935 r. nie przekroczy 200 milj. fr., natomiast budżet na r. 1936 będzie zdecydowanie zrównoważony. Budżet nadzwyczajny przewiduje w ciągu 3½ lat wydatki w wysokości 3½ miljarda fr. Sumy te przeznaczone są na finansowanie wielkich robót publicznych, które mają przyczynić się do zwalczania bezrobocia. Finansowanie robót publicznych ma następować drogą pożyczek, zaciąganych stopniowo w miarę potrzeby i na dogodnych warunkach. Wreszcie premjer Van Zeeland sprecyzował, że nie może być mowy o nowej dewaluacji.

(z) **Podwyżka ceł od produktów zbożowych w St. Zjednoczonych.** Sekretarz skarbu Morgenthau podpisał zarządzenie, mocą którego nałożone zostało cło wyrównawcze od żyta i mąki żytniej, importowanej przez St. Zjednoczone A. P. Rozporządzenie wchodzi w życie w 30 dni po ogłoszeniu. Wyrównawcza stawka celna wynosić będzie w przeliczeniu na walutę polską ok. zł 7.89 od 100 kg. żyta i ok. zł 10 od 100 kg. mąki żytniej. Należy podkreślić, że dotychczasowa stawka celna wynosiła ok. zł 3 od 100 kg. żyta (15 centów od 1 buszla). Polski eksport żyta ostatnio nie kierował się do tego kraju ze względu na nieopłacalność. W r. ub. wywóz żyta z Polski do Stanów Zjednoczonych wyniósł około 90 tys. tonn, zaś w r. b. dotychczas nie wywoziliśmy żyta na ten rynek.

(z) **Porozumienie wywozowe między Polską i międzynarodowym kartelem IREG.** Wedle doniesień „Deutscher Handelsdienst", w Londynie odbyły się w ub. tygodniu rokowania pomiędzy międzynarodowym kartelem stalowym i federacją żelaza i stali Wielkiej Brytanji. Rozmowy doprowadziły do porozumienia w sprawie ustalenia ilości wywozu poszczególnych gatunków i produktów żelaza. Równocześnie osiągnięto zasadnicze porozumienie, co do przystąpienia Polski do poszczególnych biur sprzedaży artykułów żelaznych. Jak wiadomo, dotychczas Polska w międzynarodowym kartelu uzyskała udział wywozowy, określony na ogólną liczbę bez podziału na poszczególne gatunki. Z doniesienia tego wynika, iż obecnie nastąpiło porozumienie co do przystąpienia Polski do poszczególnych biur sprzedaży dla każdego wyrobu. Stanowi to niewątpliwie dalszy krok naprzód. W Londynie roztrząsano następnie zagadnienie utworzenia międzynarodowego związku blachy cienkiej.

Krótkie informacje gospodarcze

— Gdańska centrala dewizowa podwyższyła przydział złotych polskich z 3 tys. do 4 tys., które są przeznaczone na zamianę guldenów, uzyskanych przez handlarzy pomorskich na tygodniowych targach gdańskich.

— Ostatni bilans Banku Rzeszy wykazuje spadek zapasu złota, co tłumaczy się wzrostem importu surowców.

— Z dniem 1 listopada b. r. ceny mąki żytniej w Niemczech mają być obniżone do poziomu z okresu od 15 sierpnia do 30 września r. b.

— Łotewskie tow Bacon-Export otrzymało zamówienie na dostawę 10 tys. żywych świń do Niemiec.

— Rumuńskie pismo ekonomiczne „Argus" przeciwstawiło się projektowi unji celnej państw Małej Ententy, twierdząc, iż korzyści z tej unji ciągnęłaby wyłącznie Czechosłowacja, jako kraj bardziej uprzemysłowiony. Ponadto pismo to podkreśla, iż rynek czeski nie jest zdolny pochłonąć produkcji rolniczej Rumunji i Jugosławji.

— W toczących się obecnie rokowaniach gospodarczych włosko-węgierskich zamierza się rozszerzyć prywatne transakcje kompensacyjne i ułatwić clearing.

— Przeciętny obszar zasiewów w Argentynie w ostatnich 5 latach wynosił dla pszenicy 7 838 tys. ha, żyta — 665,8 tys. ha, jęczmienia — 664,6 tys. ha, owsa — 1 469 tys. ha i siemienia lnianego — 3 116,8 tys. ha.

Z kraju

ZACHOROWANIA I ZGONY NA CHOROBY ZAKAŹNE

Według ostatnich zestawień departamentu służby zdrowia w ministerstwie opieki społecznej, liczba zachorowań na ważniejsze choroby zakaźne na terenie całej Polski przedstawiała się we wrześniu następująco: dur brzuszny 1675 zachorowań, dur osutkowy 56, czerwonka 737, płonica 1.663, błonica 1.446, odra 427, kształsiec 747, gorączka połogowa 119, Heine Medina 8.

Liczba zgonów na te same choroby wynosiła: dur brzuszny 112 zgonów, osutkowy 2, czerwonka 75, płonica 26, błonica 49 odra 2, kształsiec 28, gorączka połogowa 34, oraz Heine Medina 1 zgon.

Ogólna liczba zachorowań na ważniejsze choroby zakaźne wynosiła we wrześniu 6.878, ogólna liczba zgonów 329.

PRZYBÓR WODY NA RZEKACH

Ostatnie deszcze, jak to stwierdza centralne biuro hydrograficzne dróg wodnych, przyczyniły się do wzrostu poziomu wód na przeważnej części rzek krajowych. Wisła pod Warszawą przybrała w krótkim czasie o przeszło 1 metr. Stan ten jednak nigdzie nie grozi niebezpieczeństwem, natomiast przeciwnie, przyczynił się wielokrotnie do poprawy żeglugi rzecznej.

TUPET ADWOKATA ŻYDA

Polska Katolicka Agencja Prasowa podaje:

„W „Wolnomyślicielu" ostatnio ukazał się artykuł warszawskiego adwokata Żyda, Józefa Litauera, krytykujący postanowienia Sądu Najwyższego, zakazujące noszenia sutann kapłanów katolickich duchownym sekciarskim z t. zw. kościoła narodowego.

Adwokat Litauer, który stawał w obronie sekciarzy, pozwala sobie w artykule na obelgi przeciwko duchowieństwu polskiemu, nazywając je m. in. „obcym klerem włoskim, okupującym Polskę".

Nie wiemy, skąd przodkowie p. Litauera przybyli do Polski, z Palestyny, czy ze stepów nadkaspijskich, w każdym bądź razie zarzut okupacji szeregu dziedzin naszego życia polskiego możemy skierować tylko pod adresem p. Litauera i jego współplemieńców. (KAP)

PĘKNIĘCIE SZKLANEJ TRUMNY

Z Krakowa donoszą, że nowa szklana trumna, do której ostatnio na Wawelu zostały przełożone zwłoki śp. marszałka Piłsudskiego, uległa uszkodzeniu. Pękła mianowicie jedna szklana tafla skutkiem zbyt silnego przykręcenia śruby. Na miejsce ma przybyć komisja z Warszawy celem ponownego przełożenia zwłok.

PROCES MŁODOCIANEJ ZBRODNIARKI W KRAKOWIE

Wkrótce rozpocznie się w Krakowie proces przeciwko młodocianej sprawczyni głośnej zbrodni na Sikorniku. Czakównie, przeciwko której śledztwo obecnie dobiega końca. Panuje mniemanie w sferach sądowych, iż rozprawa przeciwko Cz. toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych, według ustawy bowiem, rozprawy dla nieletnich w sądach mają być tajne. Jedynie ogłoszenie wyroku następuje na rozprawie jawnej.

OSOBLIWY STRAJK WŁOŚCIAŃSKI

Przed sądem grodzkim w Kałuszu toczy się ciekawy proces przeciwko kilkunastu włościanom z okolicy, którzy w niezwykły sposób chcieli dać się we znaki mieszkańcom Kałusza. Pewnego dnia mianowicie w ubiegłym miesiącu obsadzili oni drogi wiodące do miasta i starali się nakłonić innych włościan, żeby nie dowozili na targ do miasta swoich produktów. W tym celu mieli nawet grozić użyciem przemocy. Oskarżeni przyznawali się na rozprawie sądowej do nawoływania do bojkotu, lecz zaprzeczali, jakoby w tym celu byli odgrażali się użyciem przemocy. Sąd narazie sprawę odroczył celem powołania świadków.

WIELKA KRADZIEŻ PAPIEROSÓW MONOPOLOWYCH

We Lwowie niewyśledzeni sprawcy włamali się nocą do magazynu Państwowego Monopolu Tytoniowego i wynieśli 8 duże skrzynie, zawierające 90 tysięcy sztuk papierosów „damesów" wartości 8100 złotych. Władze wdrożyły dochodzenia.

POŁOWY NA BAŁTYKU

W pobliżu wód terytorjalnych polskich panuje silne ożywienie. Na wysokości półwyspu Helskiego i Rozewia pojawiły się jednostki flotylli rybackiej niemieckiej i duńskiej, łowiąc ławicę szprotów, które posuwają się ku brzegom polskim. Flotylla trzyma się na wodach międzynarodowych, nie naruszając w niczem wód terytorjalnych polskich. Widok płynących żaglowców i motorowców radością napawa naszych rybaków przybrzeżnych, gdyż jest to namacalny dowód, że szprotv stanowiące podstawę naszego przemysłu rybnego, już się zbliżają do brzegów polskich.

KAPELUSZE: to każdemu wiadomo, że od 25 lat najkorzystniej kupuje się w firmie **TOMASEK i Ska-Pocztowa 9** dowody: największy wybór tylko dobre gatunki a przedewszystkiem wzorowa i fachowa obsługa połączona z pracownią w własnym zakresie. **REPARACJE** tanio — szybko i akuratnie.

dg 4596

Czy akcja nadal potrzebna

Blisko 1000 osób wysłuchało ogółem cyklu wykładów, urządzonych ostatnio w Poznaniu przez Katolicki Związek Abstynentów (przeciętnie 200 osób każdego wieczoru). W 11 referatach omówiono aktualne zagadnienia religijne, społeczne i przeciwalkoholowe. Przemawiali księża Wroniewicz, Szuda, Heyducki, Kosicki, red. Cieszyński, Korcz, Kawski i pracownicy Związku.

Wielkiem powodzeniem cieszą się również kursy przeciwalkoholowe, urządzane w miastach wielkopolskich. W Wągrowcu obecnych było 300 osób. Referaty wygłosili nauczyciel p. Stachowiak oraz pracownicy Związku. Tyleż osób uczestniczyło w kursie w Śmiglu, gdzie przewodniczył X. proboszcz Nowak, a przemawiali rejent p. Żmidziński, nauczyciel p. Kiedrowski, student p. Kuska i X. dyr. Gałdyński. Kępno zgromadziło około 200 osób. Zagaił X. dziekan Nowacki, przemawiali rektor Błaszczak, X. Cieciora i delegat Związku. Aż 500 osób przybyło na kurs w Bydgoszczy (na Szwederowie), gdzie zagaił X. Borzych, a wykłady głosili dr. Fiszbach, red. Fiedler i delegat Związku. Wreszcie w Grodzisku kurs odbywał się przez 4 wieczory z 8 referatami (poprzednie jednodniowe z 4 referatami) i gromadził przeciętnie po 250 osób (ogółem 1150 osób). Referentami byli dr. Henke, prof. Skrzypczak, X. prof. Poczta, X. Leśniewicz i delegat Związku.

Imprezy te świadczą, że istnieje zainteresowanie dla tego zagadnienia i że wobec tego jest ono nadal aktualne mimo kryzysu, który tylko nieznacznie wpłynął na zmniejszenie się klęski alkoholizmu. Świadczą o tem także różne statystyki, zastraszający rozwój tajnego gorzelnictwa, liczba aresztowanych nietrzeźwych, których np. w Poznaniu spotkać można na ulicach dosłownie każdego dnia.

Katolicki Związek Abstynentów
Poznań, ul. Podgórna 12b: tel. 10-45.

Bracia rocznica...

Pieśń temi słowami się zaczynającą nucimy z innej okazji. Niemniej trafny byłby to początek także dla pieśni, poświęconej rocznicy wydarzenia dnia 30 października 1932 r., kiedy to w Poznaniu uroczyście poświęcony został słynący dziś na całą Polskę: Pomnik Najśw. Serca P. Jezusa, wystawiony z kamienia i bronzu jako symbol wdzięczności narodu polskiego wobec Boga za wskrzeszenie Ojczyzny.

Bracia, rocznica — już to trzecia rocznica, jak w Poznaniu na miejscu, gdzie stał pomnik naszego upokorzenia, pruskiego żelaznego kanclerza, wznosi się pomnik Wdzięczności z napisem u góry: Najświętszemu Sercu — Polska Odrodzona, a jeszcze ciąży dług na tem dziele!

Uczcijmy więc te rocznicę datkiem na resztę kosztów budowy tegoż pomnika Serca Pana Jezusa w Poznaniu, ul. św. Marcina 69, m. 17, za blankietem P. K. O. na konto czekowe nr. 207 470.

„Pochwała wojny"

Aleksandra Rogalskiego
w 12 numerze „Głosu".
Cena numeru 20 groszy.

korespondencja z czytelnikami

— **D. F. — Poznań.** Radzimy bezwzględnie wnieść o kasację wyroku, gdyż zasadniczo chodnik ma być do godziny 7 rano oczyszczony. Kasację wnieść winien adwokat. (K)

— **J. K.** Radzimy wnieść podanie o zwrot nadpłaconego podatku wraz 4 proc. odsetkami wzgl. o zaliczenie nadpłaconej kwoty z odsetkami na przyszły podatek od lokali. (K)

— **A. P. P. K. 1.** Skoro załamanie się drzwi od piwnicy nastąpiło wskutek wilgoci, winien naprawę uskutecznić gospodarz na swój koszt. (K)

— **Jot. Sz.** Sprzedaż obligacji Pożyczki Narodowej nastąpić może tylko za uprzedniem zezwoleniem Generalnego Komisarza Pożyczki Narodowej w Warszawie, o które się postarać należy. (K)

— **W. Grajewska — Gniew.** Związek urzędników adwokackich i notarjalnych ma swoją siedzibę w Poznaniu; prezesem tegoż jest kierownik biura W. Dorożała w Poznaniu, ul. Marsz. Focha 57. (K)

— **K. Lubiewski — Rabka-Zdrój.** O ile dłużnik z głównego zawodu nie prowadzi gospodarstwa rolnego, nie podlega dług jego ustawie moratoryjnej, wedle której zobowiązany jest płacić 6 proc. odsetek w stosunku rocznym. (K)

KOMUNIKATY TEATRALNE

Z Teatru Wielkiego

Dziś, we wtorek operetka Fr. Lehara „Hrabia Luxemburg" z Haliną Dudiczówną, Szerszyńskim, Horskim, Xenią Grey i Sendeckim w rolach głównych. Kierownictwo muzyczne kapelm. Wiktor Buchwald, reżyser Bolesław Horski, nowe dekoracje Zygmunta Szpingiera. Tańce układu baletm. Statkiewicza w wykonaniu primabaleriny Zofji Grabowskiej oraz corps de balet.

W środę arcydzieło Moniuszkowskie „Halka" z p. Anielą Tomkiewiczówną w roli tytułowej, oraz pp. Gołębiowskim, Karpackim, Urbanowiczem, Majchrzakówną, Cirinem w pozostałych. Kierownictwo muzyczne kapelm. Stefan Barański, reżyser Karol Urbanowicz, tańce układu baletmistrza Maksymiljana Statkiewicza.

Z Teatru Polskiego

Marjusz Maszyński grać będzie w Poznaniu już tylko dziś i jutro. Odegrana będzie po raz ostatni arcywesoła komedja „Dzień bez kłamstwa".

Dawno zapowiadana rewelacyjna premjera nieśmiertelnych mistrzów polskich Al. hr. Fredry i Stanisława Moniuszki, krotochwila śpiewna „Nowy Don Kiszot" czyli „Sto szaleństw", odbędzie się w czwartek bieżącego tygodnia.

Z Teatru Nowego

Dzisiaj po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem, sensacyjna sztuka Maughama i Fodora „Dżungla".

Jutro premjera lekkiej komedji p. t. „Wiosenne porządki" angielskiego autora L. E. Huxley'a, wprowadzonej na scenę polską przez znakomitą tłumaczkę Stanisławę Kuszelewską. Komedja L. E. Huxley'a (brata świetnego powieściopisarza Aldousa Huxley'a, wywołuje u widzów najszczerszy, niewymuszony śmiech. W Warszawie utwór spotkał się z entuzjastyczną oceną prasy i wielkiem powodzeniem u publiczności.

Kwartet Drezdeński

wystąpi w niedzielę, dnia 3 listopada.

Słynny „Kwartet Drezdeński" składający się z wybitnych artystów pp.: **Gustaw Fritsche (I skrzypce), Fritz Schneider (II skrzypce), Gottfried Hofmann-Stirl (altówka), Georg Ulrich von Bülow (wiolonczela)** wystąpi z jedynym koncertem **w niedzielę, dnia 3 listopada o godz. 20-tej w sali Domu Ewagelickiego.**

W programie kwartety Dittersdorfa, Schuberta, Schumanna i Haydna.

Przedsprzedaż biletów w cenie 1,— do 4,— zł w firmie A. Szrejbrowski, ul. Pierackiego 20.

zg 12 099

ZIOŁA Z GÓR HARCU Dra LAUERA
są dobrym środkiem dla uregulowania żołądka, usuwają obstrukcję, są łagodnym naturalnym środkiem przeczyszczającym.

ng 16 613

Ś. p.

Seweryn Samulski

Prezes Rady Nadzorczej Spółki Akcyjnej Herzfeld & Victorius

zakończył żywot w Poznaniu, dnia 27 b. m. Zmarły poświęcił od chwili założenia Spółki naszej, bogaty Swój zasób wiedzy i doświadczenia dla jej dobra. Jako czołowy pionier przemysłu polskiego i uosobienie cnót obywatelskich, przyświecał nam Swoim przykładem.

W najgłębszym żalu żegnamy Wielkiego Patrona naszych Zakładów.

Grudziądz, dnia 28 października 1935 r.

Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółki Akcyjnej Herzfeld & Victorius w Grudziądzu.

dp 4600

Ś. p.

Stanisław Mikołajewski

nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami, w 80 roku życia. Pogrzeb odbędzie się w środę, 30. bm. o godz. 3 po południu z kaplicy Szpitala Wojskowego, Wały Jana III na cmentarz Farny. Msza św. nazajutrz u Fary o godz. 8, o czem zawiadamiają Krewnych i Znajomych

w ciężkim smutku pogrążeni
dzieci i rodzina.

Poznań, dnia 26. 10. 1935 r.
Plac Św. Krzyski 3.

Pg 6 183-44,8 Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki, Poznań, Klasztorna 14, tel. 27-89.

Dnia 27 października 1935 r. o godz. 5 rano, rozstał się z tym światem, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, wuj i szwagier, ś. p.

Teodor Bogusławski

przeżywszy lat 70. O bolesnej stracie zawiadamiają

ciężko strapieni
dg 4602 **żona, dzieci i rodzina.**

Pogrzeb odbędzie się w środę, 30. bm. o godz. 15,45 z kaplicy cmentarza parafji farnej przy ul. Bukowskiej.

Poznań, Kramarska 17, dnia 28 października 1935.

W niedzielę, dnia 27 października 1935 roku, zakończył żywot doczesny, ś. p.

Seweryn Samulski

Zmarły był od 1919-go do 1932-go roku członkiem Rady Nadzorczej naszej Spółki. Na tem stanowisku oddał nam poważne i trwałe usługi Swemi rozumnemi radami, nacechowanemi prawdziwem oddaniem się i szczerą życzliwością dla Spółki naszej i dla ukazujących się jej nakładem wydawnictw.

Zasługi Zmarłego, położone około naszej Spółki i jej wydawnictw, zachowamy na zawsze w wdzięcznej pamięci.

Drukarnia Polska Spółka Akcyjna

Poznań, 28 października 1935 r. **Rada Nadzorcza** **Zarząd** zg 12 101

ś. p.

Seweryn Samulski

Prezes Kuratorjum Wyższej Szkoły Handlowej

zmarł dnia 27 października.

W Zmarłym tracimy opiekuna i przyjaciela Szkoły i młodzieży akademickiej.

Cześć Jego pamięci!

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul Słowackiego 57 odbędzie się w środę, o godz. 5-tej popołudniu. Pogrzeb z kościoła św. Florjana na cmentarz świętomarciński, odbędzie się w czwartek, o godz. 10-tej rano.

Wyższa Szkoła Handlowa.

dg 4 559

W dniu 27 października rb. zmarł, ś. p.

Seweryn Samulski

długoletni członek Miejskiej Komisji Targów Poznańskich i Prezes Rady Interesentów Targów Poznańskich.

W śp. Zmarłym tracą Targi Poznańskie szczerego przyjaciela i światłego doradcę, a Rada Interesentów swego założyciela i niestrudzonego prezesa.

Cześć Jego pamięci!

Rada Interesentów Targów Poznańskich

Pg 6184 44.18

Komisja i Zarząd Targów Poznańskich

Dnia 27 października 1935 r., zasnął w Bogu,

Prezes Rady Nadzorczej naszego Towarzystwa

ś. p.

Seweryn Samulski

Prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu, Kawaler Krzyża Komandorskiego z Gwiazdą Orderu „Polonia Restituta", Oficer Legii Honorowej Francuskiej etc. etc.

W Zmarłym straciliśmy długoletniego Przewodnika, który czerpiąc hojnie z bogatej skarbnicy swego rozumu i doświadczenia nie szczędził światłych rad i trudu w pracy około rozwoju naszego Towarzystwa i położył dla niego wielkie zasługi.

Pozostaną na zawsze w naszej pamięci przepiękne zalety charakteru Zmarłego i jego wielkie cnoty obywatelskie.

Zarząd i Rada Nadzorcza

Pg 6 191-44.26 **Poznańsko-Warszawskiego Towarzystwa Ubezpieczeń S-ki Akc. w Poznaniu.**

We wtorek, dnia 29 października 1935 r., o godz. 5,15 zasnął w Panu, opatrzony kilkakrotnie Sakramentami św., nasz najdroższy brat, szwagier i wuj, ś. p.

Ksiądz Ludwik Jarosz

proboszcz Ostrowski

Kanonik hon. Poznańskiej Kapituły Metropolitalnej

w 48 roku życia, a 24 kapłaństwa.

Eksportacja zwłok w Poznaniu odbędzie się dnia 1 listopada, o godz. 12.30 z kościoła Panny Marji przy Katedrze do Bramy Warszawskiej. W Ostrowie eksportacja do kościoła parafjalnego odbędzie się z ulicy Raszkowskiej dnia 1 listopada, o godz. 18-tej poczem nieszpory żałobne. Nabożeństwo żałobne i pogrzeb nazajutrz dnia 2 listopada, o godz. 11-tej.

Pg 6 192 44.27

Ostrów, Poznań, dnia 29 października 1935.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

W głębokim żalu pogrążona
Rodzina

Dnia 29 października, zmarł w Panu, ś. p.

Ks. Kanonik Ludwik Jarosz

Drogi Zmarły stał przez lat 15 na czele Związku Młodzieży Polskiej w Poznaniu. Niestrudzoną i ofiarną pracą, ożywioną miłością dla młodzieży, położył On silne podwaliny pod wspaniały rozwój naszej organizacji. Śmierć niespodziewana kochanego i cenionego przez młodzież wielkopolską Przewodnika i Opiekuna jest bolesną stratą dla katolickiego ruchu młodzieżowego.

Pamięć o Nim będzie dla nas pobudką do pracy i służby dla Boga i Ojczyzny.

Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie. dg 4607

Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej w Poznaniu

(dawn. Związek Młodzieży Polskiej)

Aleksander Grandkowski Prezes — **Ks. Kazimierz Michalski** Asystent Kościelny — **Witalis Dorożała** Sekretarz Generalny

Msza św. za Jego duszę odprawi się z ramienia Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej w czwartek, dnia 31 października o godzinie 7,15 w kościele Farnym. Eksportacja w Poznaniu dnia 1 listopada o godz. 12,30 w południe z kościoła Panny Marji przy Katedrze.

Dnia 29 października br., zasnął w Panu, ś. p.

Ksiądz Kanonik Ludwik Jarosz

I Sekretarz Archidiecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej.

Ś. p. Zmarły, powołany w r. 1930 na stanowisko Kierownika powstającej centrali Akcji Katolickiej dla archidiecezyj gnieźnieńskiej i poznańskiej, kładł duszę całą w umiłowane przez Siebie dzieło szkolenia apostołów świeckich.

Był On pionierem niestrudzonym powierzonej Sobie misji. Z niezrównaną umiejętnością wychowawcy i przywódcy duchowego torował drogi dla budzącego się ruchu, kładł podwaliny pod trwałą budowę dzieła Bożego. W swej trzyletniej służbie świętej sprawie szafując ochoczo i ofiarnie wszystkiemi zaletami światłego umysłu i gorącego serca, jakiemi Bóg Go szczodrze wyposażył, niezatartemi głoskami zapisał imię swoje na pierwszych kartach historji Akcji Katolickiej naszych archidiecezyj.

O chrześcijańską daninę modlitwy za duszę Zmarłego proszą tysiączne zastępy zszeregowane w Akcji Katolickiej.

Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu.

Wszystkie poznańskie organizacje katolickie prosimy o udział w eksporcie, która odbędzie się w święto Wszystkich Świętych o godz. 12,30 w południe z kościoła Panny Marji przy Katedrze.

Dnia 27 października 1935 r. zmarł, ś. p.

Seweryn Samulski

długoletni Prezes Rady Nadzorczej naszej firmy, niestrudzony działacz na polu gospodarczem Ziem Zachodnich

W Zmarłym tracimy światłego doradcę i jednostkę o wybitnych zaletach umysłu.

Cześć Jego pamięci!

Rada Nadzorcza i Zarząd
Spółki Akcyjnej Edward Kręglewski.

ng 16 856

ZASNĄŁ W BOGU I ODSZEDŁ OD NAS NA WIEKI, NIEPOWSZEDNIEJ MIARY CZŁOWIEK I WIELKI OBYWATEL, DŁUGOLETNI PREZES KOŁA TOWARZYSKIEGO W POZNANIU, Ś. P.

SEWERYN SAMULSKI

ZACHOWAMY MU DOZGONNĄ PAMIĘĆ i WIECZNĄ CZEŚĆ!

Zarząd Koła Towarzyskiego w Poznaniu.

zg 12 098

Wielce zasłużonemu obywatelowi kraju, ś. p.

Prezesowi Sewerynowi Samulskiemu

nieodżałowanemu założycielowi firmy składają hołd pośmiertny w żałobie pogrążeni

Urzędnicy i Pracownicy firmy S. Samulski i Sp. w Pleszewie.

dg 4 601

Odszedł na wieki, ś. p.

Seweryn Samulski

wiceprezes Rady Związku Tow. Dobr. „Caritas".

Mąż miary niezwykłej, świetlany wzór cichego i ofiarnego społecznika. Ojcowska troska o dobro duszy i ciała ubogich i znękanych wypełniała do głębi serce Jego. W cichej wdzięczności zanosić będziemy wraz z chórem modłów ubogich i sierot nasze pacierze przed tron Boga o spokój duszy Jego.

zg 12 102

Związek Tow. Dobr. „Caritas".

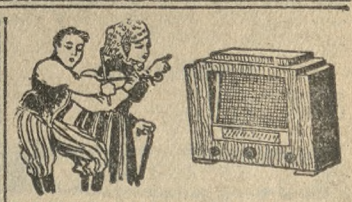

APARATY RADJOWE

najnowszych konstrukcyj na prąd stały, zmienny Uniwersalne i bateryjne najtaniej w firmie EMKA" wł. Marjan Włodarczak Poznań, ul. Wrocławska 30. Telefon 36 83.

†

W dniu 26. 10. 1935 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz długoletni członek, ś. p.

Piotr Garstecki

przeżywszy lat 75. W Zmarłym straciliśmy zacnego Kolegę i gorliwego Członka. Cześć Jego pamięci!

Związek Dentystów Zachodnich Ziem Rzplitej Polskiej.

zg 12103

„Haftoplis",

wykonuje mereżkę, okrętkę, — dziurki, wykończenie szali, falban, plisowanie, dekatyzowanie hafty, monogramy, tarcze gimnazjalne, obciąganie guzików, nadrabianie stóp, podnoszenie oczek terminowo najtaniej

St. Rynek 6, tel. 28-10.

wejście Wiankowa.

Pg 5771

Polecamy

DO BUDOWLI!

Dźwigary, Żelazo

Żelazo do betonu

Gwoździe i śruby

Okucia do pieców i kuchni

Kuchnie westfalskie

Kotły do pralni

Piece żelazne

Zamki i zawiasy do drzwi i okien

Okna lano-żelazne

Siatkę ocynkowaną na płoty

Ceny najtańsze.

Cenniki na żądanie

T. Krzyżanowski

Spółka z ogr. odp.

w Poznaniu, ulica Szewska 16.

Telefon nr. 30-38 i 36-09

ng 16 113

Okazyjna sprzedaż

maszyny do czyszczenia zboża i nasion „Neusaatveredler" z motorem elektrycznym, bardzo dobrym stanie, nadającej się dla handlu zbożowego. Oferty Kurjer Pozn zg 12 097.

FARBY LAKIERY POKOSTY

Fabryki J. Perek, Leszno, po cenach fabrycznych tylko

Wodna 13, tel. 53-26, *dawniej W. Garbary 39*

Pokost czysto lniany zł 1,65 za 1 kg Pokost zwykły lniany zł 1,40 za 1 kg

ng 16 112

Szkło okienne ogrodowe, ornamentowe, dachowe, kit szklarski i t. p.

szyby wystawowe i lustra obrazy i listwy na ramy

Polskie Biuro Sprzedaży Szkła S. A. Poznań, Wodna 15, tel. 2863

Pg 5780

CZY WIESZ dlaczego **cukierki MARECKIEGO** są popularne?

ng 16 126/7

jutro w środę

OTWARCIE

Magazynu modnych Artykułów męskich

przy **Alejach Marcinkowskiego 17a**

w pobliżu kościoła Św. Marcina

STEFAN HAHN

Łóżka

ładne dobre, tanio Poznań. — Wodna 17/18 m. 14. zdg 61 233

Nagłówkowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo. i. w, z. a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłówkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:

1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 3695, z 21 025, d 1811 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10. w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 11,00.

1. DOMY-PARCELE

Dom

w najlepszym położeniu i najpoważniejszy w mniejszem mieście pol. części woj. Pozn. w którym mieści się skład tow. kol., żelaza i art. budowlanych oraz restauracja sprzedam ewentl. ze składem. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 59 454

Kamienicę

dochodowa bezpodatkowa. Cena 27 000. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 890

70 000,—

wpłacę na kupno kamienicy. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 889

Parcelę

w Szelągu różne rozmiary. Grobla 28, m. 2. zdg 60 974

Kamienica

centrum 22 000. Bloch, Aleje Marcinkowskiego 15. zdg 61 072

Kamienicę

dochód ustawowy 16 000 sprzedam 85 000, wpłaty 60 000 Gruszczyński, Pocztowa 30. zdg 61 026

Willę

w okolicy opery kupię wprost od właściciela. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 61 282

2. PIENIĄDZ

3 000 zł

pożyczki poszukuję, dam pewny zastaw i procent. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 867

Administrator sądowy

Niemiec, poszukuje

kilku domów w administrację

Pierwszorzędne referencje. Oferty pod adresem Johann Musolf, Berlin W. 30, Barbarossastr. 17. zdg 61 104

4. OSOBISTE

Unieważniam

weksle (grzecznościowe) podpisem moim w posiadaniu Hipolita Liry, Poznań, Kraszewskiego 26 i Wandy Mandlowej, Poznań, Ratajczaka 18 — Puszczykowo, Albin Ratajczak, Poznań, Półwiejska 3 zdg 60 705

Magazyn Obuwia Fr. Rogoziński

daje rękojmię dobrego zakupu.

tylko Stary Rynek 64

Kalosze

Śniegowce

Deszczówki

w wielkim wyborze.

Pg 5801/2-40.36/37

6. OŻENKI

Dypl. inżynier

na stanowisku, powyżej trzydziestki, posiadający kilkadziesiąt tys. zł oszczędn. pragnie się ożenić. Panie, najchętniej blondynki w wieku do lat 26, o miłej prezencji i kulturze duchowej, odpowiednio sytuowane, racza łaskawe oferty możliwie przy dołączeniu fotografji z całem zaufaniem skierować do eksp. Kurjera Poznańskiego zdg 59 733

Urzędniczka

pokoju w centrum z kaloryferami Oferty „Par" 5.454 Pg 61.89-56.454

7. SPRZEDAŻE

Kamienicę

trzypiętrową w rynku, dochód 8 000 sprzedam za 65 000, wpłata 50 000, reszta hipoteka amortyzacyjna. Wika, Nakło n. Notecią ng 16 854

Podwozie

na mleczarkę. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 987

Maszyny do pisania

nowe i okazyjne z gwarancją

Kochanowicz S-ka

Plac Wolności 13 obok Komendy Policji. Pg 5817-42.60

Zakład fryzjerski

damsko-męski, większe powiatowe miasto z powodu objęcia innego przedsiębiorstwa zaraz korzystnie sprzedam. Oferty Orędownik, Poznań d 45678

Kolonjalkę

sprzedam. Za Grobla 2, m. 4. zdg 60 767

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane największy wybór, najniższe ceny, gwarancja Skóra i S-ka, Aleje Marcinkowskiego 23. ng 16 165

Skład

cukierków centrum sprzedam tanio. Adres Kurjer Poznański zdg 61 143

Resztówka

130 pszennej, drenowanej, ładny dworek, duży sad owocowy, zabudowania masywne, inwentarze nadkompletne od Niemca blisko Poznania 40 000, wpłaty 20 000 wiele innych resztówek majątków poleca Kwiatkowski, Poznań, Działyńskich 10. zdg 61 141

Pamiętaj tylko Wroniecka 24

Hurtownia Porcelany sprzedaje serwisy kawowe 6.00 — Noże, widelce tuz. 12.50 — Szklanki paczka 15 sztuk 1.00. Najsolidniej — Najtaniej — Całkowite urządzenia restauracyjne. zdg 61 239

Płaszcz

zimowy damski czarny sprzedam Zielona 2, m. 6. zdg 61 252

Umywalnię

biust fryzjerski sprzedam. Dąbrowskiego 76, m. 21. zdg 61 211

Pianino

sprzedam. św. Józefa 2 — 4. zdg 61 286

Tanio sprzedam

skład komisowy, dobrze zaprowadzony, śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 179

Fryzjerskie

urządzenie całości pojedyńczo tanio sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 61 283

Fabryka świec

w mieście powiatowem korzystnie na sprzedaż lub do wydzierżawienia. Oferty Kurjer Poznański dg 4557

Najpierwszorzędniejszej jakości

pianina

firmy „T. Betting" Leszno poleca tanio na raty. Kwiatkowski Poznań, Pierackiego 15. dg 4436

Okucia

do drzwi antaby mos. kpl. od 2.70 do okien oliwy mos. kpl. 5.75. do piecy kpl. 9.60. zamki meblowe 20 gr.

Zamki bezpieczne

gwoździe, śruby, nity, narzędzia, Stanisław Wewiór, Poznań, św. Marcin 27, założone 1897, tel. 34-31. ng 16 138/9

Meble kuchenne

nowoczesne najtaniej. Łąkowa 4a stolarnia. zdg 60 998

Drzewka i krzewy owocowe i ozdobne

duży wybór doskonałych lub pięknych i rzadkich gatunków i odmian, pewnie oznaczonych, zdrowych — obejmują dwa świeżo wyszłe z druku katalogi, które na żądanie wysyła bezpłatnie Dyrekcja Ogrodów Kórnickich w Kórniku k/Poznania. dg 4037

Pianina

dobre, solidne o ładnym tonie, niedrogie, można nabyć na korzystnych warunkach jedynie w firmie „Lira", u. Podgórna 14. dg 4069

Sprzedaż — Naprawa

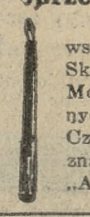

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru. — Montownia Wiecznych Piór — Józef Czosnowski — Poznań, Ratajczaka 2. „Asygnaty Kredyt" dg 3 104

Sprzedam

Bilard francuski, skrzydło i aparat 3 kurkowy do piwa. Wszystko w dobrym stanie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 59 455

Książki

do nabożeństw, obrazy, krzyże, lichtarze po niskich cenach poleca Księgarnia Katalicka, Jezuicka 5. zdg 59 814

Sprzedam samochód

ciężarowy, 6 cyl., marki „Chevrolet" 2 tonnowy mało używany gotowy do użytku. Adres J. Tylka, Szamotuły, Plac Sienkiewicza 1, m. 1. zdg 60 884

Ubranie

ciemne miarowe prawie nowe szczupła figura, futro męskie sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdg 60 903

Ogrzewanie

centralne wodne na 3—4 pokoje sprzedam. Przemysłowa 27, Carrara. zdg 60 907

Pianino

krzyżowe płyta metalowa tanio sprzedam. Podgórna 6, m. 5. zdg 60 911

Skład

towarów krótkich mieszkanie 2 pokoje sprzedam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 915

Kawiarnia

z wyszynkiem piwa, wina na przedmieściu Poznania z mieszkaniem, dzierżawa 65.— zł korzystnie do nabycia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 918

Sprzedam

skład pieczywa, cukierków i nabiału. Adres Kurjer Poznański zdg 60 932

Skrzypce

dobre, akwarjum, Fredry 3, m. 9. zdg 60 966

Skład rzeźnicki

warsztatem, mieszkaniem, kompl. urządzeniem, maszyny, najruchliwsza ulica Poznania za 6 tys. sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 964

Pianino

750.— 3 Maja 3 a — 13, parter zdg 61 017

Skład

materjałów opałowych, zaprowadzony, istniejący od lat 50, w dobrej dzielnicy Poznania, z powodu stosunków familijnych śpiesznie sprzedam. Potrzeba gotówki 2 tysiące. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 124

Dogi

niemieckie czysta rasa, ca. 8 tyg. stare, kopjowane. Maj. Łukowo, p. Oborniki. zdg 61 105

Futro wojskowe

w dobrym stanie tanio. Zalewski, Marcin 33. zdg 61 184

Masło i twarogi

poszukujemy odbiorców do 10 beczek tygodniowo masła i twarogów. Uprasza się o nadesłanie ofert do Oredownika zd 61 102 3

Meble

najtaniej poleca

Baranowski,

Poznań, Podgórna 13. Pg 5776/7

Przepisowy płaszcz mundurkowy gimnazjalny

poleca Fabryka Konfekcji damskiej

Wildowa - Syn Wodna 1

n 14 378

Z powodu wyjazdu

sprzedam kredens, kanapę, szafę, bieliźniarkę, łóżka i inne meble. Patrona Jackowskiego 9, m. 2. zdg 61 077

Motor

gaz ssany 35 K. M. sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 085

Młode

terrierki. Świerkowa 1 a, skład. zdg 61 083

Libelta

„Pisma Filozoficzne" 6 tom 14.50. Antykwarjat, Wodna 19. zdg 61 080

Płaszcz

różną garderobę damską tanio. Marcin 4, m. 3. zdg 61 079

Wielka wyprzedaż

mebli używanych.

tylko kilka dni

śliczne gabinety, sypialnie, jadalnie, kuchnie, tapczany, leżanki, garnitury klubowe, kanapy, lampy kryształowe, witryny garderobianki, radjo francuskie 5 lampowe prąd zmienny

Wielka 25, Skład Komisowy

zdg 61 176

Dywanik

perski tanio. Marcina 68 — 23. zdg 61 158

Pianino

pierwszorzędne, zagraniczne. Szymańskiego 4 — 5. zdg 61 229

Radjoodbiornik

baterje, prąd zmienny, nowoczesny tanio sprzedam komplet. Różana 22 m. 8. zdg 61 227

Samochód

Limuzyna bardzo dobrym stanie sprzedam. Poznań, Przemysłowa 23, narożnik Jakóba Wujka — Konieczny. zdg 61 027

Gramofon

płytami. Focha 29 skład Pończoch. Pg 6182-56.439

11. KUPNA

Gdańską szafę stolik do kart

i dywan 3×4 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 655

Komin

żelazny, średnicy 600 mm kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 863

Cukierenkę

kupię. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 082

Szyny

polnej i prasę cegiarską kupię. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 862

Inwalidy

na koncesję — kiosk poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 280

Maszynę

damską Singera dobrą kupię. Pośrednicy wykluczeni. Oferty cenę Kurjer Pozn. zdg 61 075

Pianino

zaraz kupię, Oferty Kurjer Poznański zdg 61 155

Cegłę

kupię wagon. Łama Garbarska, podać ceny Baranowski, Fabryczna 1. zdg 61 087

Futro

karakułowe damskie w dobrym stanie kupię Oferty Kurjer Poznański zdg 61 118

Fortepian

krótki nowszy model Bechstein Blüthner, dobrym stanie kupię. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 147

12. DO WYNAJĘCIA

Mieszkania

5-cio pokojowe, Matejki 48/49. zdg 60 507

Dwupokojowe

parterowe oglądać od 4—6, Ostrówek 10, dozorca. zdg 60 794

5 pokojowe

Matejki 5, m. 6, od Grunwaldzkiej niskie III ptr. wygodne schody, piece, grudzień ewentl. rychlej. 120 zł gwarancja. Oglądać 12—16 godz. zdg 60 814

3 pokoje

kuchnia. Ostrówek 17, front I. kaucji 600.— zdg 60 856

„Informator"

poleca mieszkania. Skarbowa 1. (dom ogrodowy). zdg 60 893

5-pokojowe

komfortem słoneczne piece. IV piętro 90 zł Gottgera 3, portjer. zdg 60 861

Mieszkanie

pokój kuchnia odstąpię Rok zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 952

3 pokojowe

łazienka, potrzebna, kaucja, wiadomość stróż, Gen. Umińskiego 19 zdg 61 006

1 pokojowe

kuchnia potrzebna kaucja, stróż, Gen. Umińskiego 19 zdg 61 005

2 pokojowe

przy Rynku Łazarskim, obowiązkowa kaucja. Wiadomość stróż Lodowa 6. zdg 61 004

Pięciopokojowe

Ratajczaka pierwsze piętro.

Trzypokojowe

bilsko centrum 60.

„Jur"

Piekary 26. zdg 61 100

Trzypokojowe

przynależność, półroczna gwarancja, zwrot kosztów Gasiorowskich. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 61 098

Dwupokojowe

trzypokojowe kuchnia. Górna Wilda 147. zdg 61 198

Trzypokojowe

Jeżyce komfort bez zwrotu.

„Be-Em-Es"

27 Grudnia 19. zdg 61 234

Pokój

kuchnia 22 — dwupokojowe 40.— trzypokojowe 60.— czteropokojowe 70.— Pijanowski, Poznań, Wielka 15 — 29. zdg 61 237

Trzypokojowe

Mickiewicza 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 235.

3

pokojowe, komfortowe od zaraz, Górki 12, Górczyn. zdg 61 301

13. SZUKA MIESZK.

2—5

na cichy przemysł w śródmieściu Oferty Kurjer Poznański portf. 2588.

5-pokojowego

mieszkania z centr. ogrzewaniem okolica Słowackiego, Libelta, Mickiewicza, najwyżej 2 ptr. poszukuje pewny płatnik. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 60 912

Pokoiku

próżnego — zgóry Oferty Kurjer Poznański zdg 60 941

„Informator"

mieszkań poszukuje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 60 895

5-pokojowego

od 15 listopada lub 1 grudnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 971

Inżynier

kolejowy pewny płatnik poszukuje 1. 11. mieszkania 2—3 pokojowego, łazienka. Zgłoszenia: Przemysłowa 28, m. 8. zdg 60 979

Pokoju

kuchnią od gospodarza, rok zgóry Jeżyce. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 983

2

pokojowego komfortowego od grudnia Łazarz. Jeżyce. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 139

14. ZAMIANA MIESZKANIA

Zamienię

pokój z kuchnią suterena, nadająca się na ubikacje handlową na 2 pokoje i kuchnię. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 937

Zamienię

3 pokoje śródmieście na 1 lub 2 śródmieście. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 089

15. POKOJE UMEBL.

Komfortowy

jedno - dwuosobowy, telefon. — Słowackiego 25, m. 5. zdg 60 869

Niekrępujący

Jasna 8, m. 9. zdg 59 854

Lepszy

utrzymaniem Grobla 1b — 8, (narożnik Garbar). zdg 60 554

Pokój

wolny, Mostowa 37 m. 11. zdg 60 595

„Informator"

poleca pokoje. Skarbowa 1 (dom ogrodowy). zdg 60 894

Małżeństwu

Piotra Wawrzyniaka 5 m. 1. zdg 60 896

Małżeństwu

bezdzietnemu, Stroma 26—5. zdg 60 887

Podgórna 10 a

mieszkanie 11, front inteligentnemu parze. zdg 60 879

Używaniem

kuchni. Długa 4 — 26. zdg 60 875

Elegancki

1—2 osobowy, telefon, łazienka, utrzymanie dobre. Plac Sapieżyński 4 — 4. zdg 60 852

Eleganckiemu
panu lub pani pokój niekrępujący w kulturalnym domu z wszelkiemi wygodami — nocne światło — wynajmę od 1. 11. Kwiatowa 3, m. 5. zdg 60 402

Dwuosobowy
śniadeckich 18 — 9. zdg 60 855

Ratajczaka
11 a — 83. zdg 60 835

Pokój
klatki schodowej. Krasińskiego 13, m. 19. zdg 60 897

Małżeństwu
lub panience. Langiewicza 3, m. 10, Wilda. zdg 60 898

Próżne
dwa pokoje, elektryczność, łazienka, centralne. Masztalarska 6, m. 9, 7—8. zdg 60 916

Małżeństwo
Kanałowa 6, m. 16. zdg 60 917

Pokój
panu. Matejki 65, m. 3. zdg 60 868

Dwuosobowy
elektryczność, łazienka. Patrona Jackowskiego, wejście Piotra Wawrzyniaka 32, m. 4 zdg 60 935

Frontowy
solidnej osobie. Różana 6—7. zdg 60 936

Frontowy
Maleckiego 17, m. 6. zdg 60 942

Dwuosobowy
kulturalnym, centralne, łazienka Dąbrowskiego 46, m. 9. zdg 59 948

Centrum
czysty, słoneczny. Zygmunta Augusta 1, m. 9. zdg 60 958

Działyńskich
2, m. 7, komfortowy pokój, łazienka, utrzymanie, wynajmę. zdg 60 972

Urzędnikowi
przytulny. Przecznica 10 — 1. zdg 60 984

Słowackiego
25 — 13. zdg 60 985

Pokój
jednoosobowy od 1 listopada. — Szamarzewskiego 23, m. 4. zdg 60 963

Klatki
Małe Garbary 10 — 6. zdg 61 018

Ratajczaka
11 a, m. 106. zdg 61 016

Pokoje
Skarbowa 2, m. 9. zdg 61 007

Niekrępujący
z klatki schodowej Zamkowa 4b m. 7, wchód Pocztowej. zdg 61 003

Dwuosobowy
czysty Focha 10, I piętro. zdg 61 002

Solidnemu
panu pokój. Fr. Ratajczaka 11 a m. 88, Matuszewska. zdg 61 051

Nowa
5, mieszkanie 4, klatka panu. zdg 61 050

Wielka
18 — 12 a, elektryczność, łazienka. zd 61 046

Wspólny
panom 12 zł. Wrocławska 14 — m. 17, podwórze prawo. zdg 61 045

Ciepły
słoneczny. Fiedry 4, II. zdg 61 01

Dwuosobowy
komfortowy, centralne. Matejki 50, m. 6. zdg 00 999

Pierackiego
12 — 10. zdg 61 279

Pokój
Strzelecka 31, m. 17. zdg 61 279

Skarbowa
5, — 6, I. p. śliczny dwuosobowy, telefon, wygody, niekrępujący, czysty. zdg 61 275

Elegancki
słoneczny, niekrępujący, jednoosobowy — dwuosobowy utrzymaniem — bez. Marcina 56 — 6 zdg 61 267

Przyjezdnym
Nowy Rynek 5 — 3. zdg 61 263

Pokój
umeblowany słoneczny w willi na I. p., centralne ogrzewanie do wynajęcia zaraz dla inteligentnej osoby. Aleja Wielkopolska 11, cena 45 zł miesięcznie. zdg 61 076

Cieszkowskiego
6 — 7, inteligent. tani. zdg 61 073

Łąkowa
4 a, m. 8. zdg 61 067

Centrum
wysoki parter, telefon także przy jezdnym. Aleje Marcinkowskiego 2 — 1. zdg 61 066

Słoneczny
wygodami utrzymaniem. Kwiatowa 3 — 3. zdg 61 062

Elegancki
utrzymaniem bez. Wały Jana 11 — 2. zdg 61 157

Pokój
z meblami, centralne ogrzewanie, plac Wolności z klatki na biuro lub mieszkanie. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 162.

Frontowy
elektryczność, łazienka. Kopernika 4 — 10. zdg 61 156

Jasna
9 — 6 dwuosobowy utrzymaniem. Godz. 16 — 18. zdg 61 154

Pokój
Wielkie Garbary 36, mieszkanie 19. zdg 61 037

Gimnazjastka
szuka współlokatorki tanio. Marcinkowskiego 19 — 7. zdg 61 039

Długa
13 — 8. zdg 61 038

Dwuosobowy
solidnym panom. Ogrodowa 2, m. 11. zdg 61 034

Pokój
do wynajęcia frontowy, słoneczny do jednej lub dwóch osób. Ratajczaka 15, m. 6. zdg 61 030

Pani
plac Działowy 1-6 mieszkanie 10. dg 4 597

Klatki
2 panom, paniom, małżeństwu. Szewska 12, m. 6. zdg 61 099

Pokój
wynajmę. Matejki 57, m. 1. zdg 61 097

Frontowy
czysty utrzymaniem, bez. Różana 5 a, m. 2. zdg 61 092

Klatki
jednemu, kolegom. Nowy Rynek 4 — 19. zdg 61 088

Klatki
Marcina 29, 3. zdg 61 086

Pokój
Szewska 9 — 8. zdg 61 201

Inteligentowi
dobrem stanowisku. 3 Maja 3 — 17. zdg 61 195

Pokój
Matejki 66 — 6. zdg 61 191

Wspólny
Rybaki 14 — 21. zdg 61 175

Ładny
(telefon) Piekary 9 — 2. zdg 61 169

Czysty
umeblowany elektr. Wronieckа 24 m. 5. zdg 61 164

25,—
pokoik. elktr. centrum. Szkolna 6 m. 1. zdg 61 232

Jedno-
dwuosobowy, utrzymaniem — bez inteligentnem. Ogrodowa 19 — 3. zdg 61 230

Pokój
umeblowany, elektryka, łazienka do wynajęcia od 1 listopada. Aleje Marcinkowskiego 1 m. 8 dom narożnikowy. zdgr 61 226

Cieszkowskiego
6 — 6. zdg 61 225

Miły
słoneczny, dobrem utrzymaniem zaraz Stary Rynek 78 m. 4. Telefon. łazienka. zdg 61 202

Pokój
wynajmę. Półwiejska 8, m. 5. zdg 60 997

Pokój
tani panom. Marcina 33, m. 9. zdg 60 996

Krasińskiego
13—15 czysty, spokojny. zdg 60 991

Niekrępujący
dwuosobowy, łazienka. Wrocławska 2, m. 4. zdg 61 023

Nowomiejski
6a — 25, ciepły — urzędniczce. zdg 61 024

Pokój
frontowy na 1—2 osoby, I piętro. Św. Marcin 63, m. 7 zdg 61 022

Pokoik
Wierzbięcice 39a — 10. zdg 61 020

Duży
frontowy, solidnemu. Fr. Ratajczaka 15, m. 4. zdg 61 019

Panu
Woźna 13a, m. 7. zd 61 059

Solidnego
pana na wspólny. Skarbowa 13, m. 2. zdg 61 058

Pokój
umeblowany, Kopernika 10, m. 4. zdg 61 135

Pokój
do wynajęcia osobnem wejściem. Strzelecka 28b, I piętro, prawo. zdg 61 131

Pokój
dwie inteligentne osoby zaraz. — Skibińska, Przecznica 1. zdg 61 130

Pokój
Śniadeckich 3, m. 7. zdg 61 129

Miły
centralne. Prusa 17 — 7. zdg 61 125

Frontowy
elektryczność, I ptr Piekary 22, m. 8. zdg 61 121

15,—
pracującej bez pościeli wydzierżawię, elektryczność, łazienka. Grobla 14 — 10. zdg 61 152

Panienkom
wspólny. Półwiejska 40 — 20. zdg 61 120

Niekrępujący
starszemu panu, samotnej, utrzymaniem bez. Wierzbięcice 18—5. zdg 61 119

Ratajczaka
31 — 5 mały skromnej panience. zdg 61 117

Pokoik
ciepły elektryczność. Wały Jagiełły 2a — 30. zdg 61 115

Utrzymaniem
niekrępujący. Długa 3 — 1. zdg 61 109

Pokój
Szymańskiego 8 — 9. zdg 61 150

Ładny
Szwajcarska 20 — 8. zdg 61 144

Pokój
2 osobowy przy Wilsona. Marsz. Focha 57 — 6, I. ptr. zdg 61 189

Dwuosobowy
frontowy. Chwaliszewo 70, m. 9, III. p., lewo, dzwonek prawo. zdg 61 187

Jedno-
dwuosobowy, centralne, telefon, niekrępujący. Młyńska 3 — 11. zdg 61 248

Ładny
pokój I. front. Marcina 74 — 18. zdg 61 241

Panom
utrzymaniem. Nowy Rynek 5 — m. 3. zdg 61 254

Dwuosobowy
Matejki 65 — 8. zdg 61 253

Klatki
schodowej czysty, dwom studentkom, studentom 35 zł. herbatą, światłem. Adres Kurjer Pozn. zdg 61 250

Dwuosobowy
Słowackiego 34 — 5. zdg 61 223

Pokoik
Słowackiego 48 — 4. zdg 61 222

Kraszewskiego
8 — 23, frontowy. zdg 61 221

Skryta
10 — 1. zdg 61 220

Pani
wspólny gospodynią. Jeżycka 33, m. 2. zdg 61 214

Dwuosobowy
Poznańska 59 — 3, narożnik Jasnej. zdg 61 213

Słowackiego
39 — 9. zdg 61 209

Panienkom
wspólny. Strzelecka 31 — 11. zdg 61 305

Małżeństwu
panom. Strzelecka 31 — 26. zdg 61 304

Józefa
6, m. 10, utrzymaniem. zdg 61 298

Jednoosobowy
Patrona Jackowskiego 36, m. 8. zdg 61 291

Niekrępujący
utrzymaniem — obiadami. Plac Sapieżyński 2 a, I. lewo. zdg 61 290

Czysty
elegancki. Kossaka 21 — 3. Wyspiańskiego. zdg 61 289

Grunwaldzka
15 — 2. zdg 61 288

Grottgera
14 — 3. zdg 61 287

Niekrępujący
fortepian Plac Sapieżyński 5—6. zdg 61 285

Pokój
Łąkowa 7a — 13. zdg 61 284

16. SZUKA POKOJU

Elegancki
telefonem blisko uniwersytetu. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 881

Skromnego
czystego dwie panienki. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 851

Studentka
poszukuje 1. 11. ładnego pokoju na okres 8 mies. z wygodami, niekrępującego w porządnym domu. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 60 909

Niekrępujący
bez pościeli z używaniem kuchni dwie panie. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 954

Pokoju
25,— niekrępującego pani własna pościela. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 956

Szukam
ciepłego pokoiku, centrum, łóżko, pościel własna, zł. 30,— Oferty Kurjer Poznańska zdg 60 959

„Informator"
poszukuje pokoi. Skarbowa 1, (dom ogrodowy). zdg 60 891

Małżeństwo
niekrępującego z używaniem kuchni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 000

Małżeństwo
poszukuje pokoju niedrogiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 074

Jednoosobowego
pianino. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 196

Pokoiku
15 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 057

Dwóch
pokoi w śródmieściu szuka sędzia ze siostrą. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 055

Pokoju
wygodnego, niekrępującego zaraz szuka małżeństwo, pościel własna okolica Nowego Rynku. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 123

Panie
poszukują pokoju za 30 zł. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 145

Pokoju
do 15 pościel własna. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 186

Małżeństwo
poszukuje pokoju w cenie 40 zł z używalnością kuchni. Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 61 256

Panienka
wspólnego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 210

Pokój
czysty, wygodny 30 zł poszukuje Oferty Kurjer Pozn. p 2592

17. LOKALE

Wezmę
bufet na własny rachunek, ewtl. wynajmę lokal restauracyjny. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 880

Poszukuję
składu przy ruchliwej ulicy. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 929

„Informator"
wskazuje składy, biura, ubikacje Skarbowa 1, (dom ogrodowy), zdg 60 892

2
pokoje biurowe wydzierżawię. — Aleje Marcinkowskiego 18 — 4. zdg 61 116

Ubikacje
składnice, biura, hurtownie wynajmę. Gospodarz. Półwiejska 2. zdg 61 140

22. ZGUBY

Książeczkę
wojskową na nazwisko Teodor Günther, ur. 4. 10. 1822 zagubiłem, unieważniam. zdg 61 064

23. ROZMAITE

Krawcowa
szyje tanio. Aleje Marcinkowskiego 15, mieszk. 5. zdg 60 689

Swędzenie
oraz wyrzuty skórne usuwa Krem Lain Age (z kogutkiem) — Nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka. ng 14 635

Przerabiam
naprawiam swetry, garsonki, kombinacje itp. wykonuje nowe. Podgórna 10 a, m. 2. Pg 5815-42.53

Kwiaciarnia
Wodna 7, wieńce na groby tanio. zdg 61 071

Robótki ręczne
poduszki, serwety, makaty, obrusy narysowane przyjmuje do haftu. Reparacje swetrów, wykonuje szybko i tanio, szydełkuje krawatki i czapki z wełny angorowej, wyrabiam pończochy wełniane, nadrabiam stopy ręcznie i maszynowo. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 452

Futra
przerabia, naprawia tanio. Skarbowa 15 — 7. zdg 61 090

Wykonuję abażury
Czerniak, 27 Grudnia 16. zdg 61 255

Przenisywania
maszyną najtaniej. Dom Zleceń, Wrocławska 22. zdg 61 300

24. NAUKA

Kursy
kroju szycia. Nowak, kierownik, Wrocławska 33. dg 4577

Studentki
udzielają korepetycyj wszystkich przedmiotów. Samopomocowa Organizacja Studentek, Aleje Piłsudskiego 7, pokój 2. zdg 47 703

Student
doświadczony korepetytor udzieli tanio lekcji. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 59 790

Studenta W. S. H.
dypl. poszukuje do pomocy w nauce. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod zdg 60 888

Trygonometrję
algebrę inne VI włącznie udzielam 0.60. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 989

Potrzebna
Niemka do udzielania niemieckiego. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 042

Potrzebna
nauczycielka fortepianu, konserwatorjum konieczne. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 041

Kroju — szycia
na kursach u mistrzyni na własnym materjale, najdogodniejsze warunki. Poznań, Marji Magdaleny 1, m 7 dg 4545/46

Szkoła tańców
Szczurkówny
Pocztowa 23, parter. zdg 61 190

Nowy kurs
języka angielskiego
dla początkujących 3 razy tygodniowo, rozpoczynam 4 listopada. Dr. Arend, Bachelor of Arts of London University. Informacje codziennie 5—7 Rzeczypospolitej 9, II. Pg 6188-56,453

25. MUZYKA

H. Zellnerówna
dypl. nauczycielka udziela nowoczesną metodą. Aleje Marcinkowskiego 13, winda bezpatna. 10—12 3—6. zdg 34 852

Lekcyj
fortepianu w dom dyplomowana nauczycielka Lewandowska, Poznań, Ostrowca 32, I. zdg 60 877

Jazzbandzista
rutynowany, śpiew wolny. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 015

Jazzbandzista
potrzebny do Bydgoszczy od 2 listopada. Zgłoszenia Mrowiec, pod Lwem, Inowrocław. ng 16 852

Skrzypek naprawdę
rutynowany
koncert — jazz, repertuar olbrzymi wolny. Oferty Inowrocław tel. 548. zdg 61 172

Trio
mieszane lub męskie acordeon, śpiew potrzebne zaraz lub od 3 listopada. „Wielkopolanka". Krotoszyn. ng 16 849

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej ceny drobnych.

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn zdg 60 670

Gorzelnik
kawaler poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 647

Biuralista
kilkoletnią praktyką, wykształcenie średnie, kurs buchalteryjny, władający językiem polskim, angielskim, niemieckim, francuskim w mowie i piśmie poszukuje posady. Poważne referencje. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 746

Posadę kelnera
kto wyrobi, wynagrodzenie, gwarancja. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 150

Księgowy
rutynowany bilansista, poszukuje pracy, zakłada, reguluje księgi wyjazd. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 59 526

Biuralistka
z czteroletnią praktyką pisząca maszyną szuka posady od 1. 1. 1936 przy wolnem utrzymaniu. — Miejscowość obojętna Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 885

Rzeźnik
lat 24, kawaler, 3 lata praktyki, szuka posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 60 878

Dziewczyna
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 874

Bona - wychowawczyni
30-letnia, pracowita zajmie się dziećmi, dom m. Oferty Kurjer Ponzański zdg 60 873

Młodzieniec
z wyższem gimn. wykształceniem i praktyką, łagodny, czysty, nawskroś uczciwy szuka posady jako wychowawca do dzieci 4—6 lat. Dobre świadectwa i referencje. Ewtl. przyjmie posadę lokaja. Dobra znajomość gospodarstwa. Języki: polski, niemiecki, francuski. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 60 872

Służąca
do dwóch, trzech osób szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 853

Przyjmę
posadę kelnera lub kierownika w mniejszym lokalu na prowincji. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 60 806

Magistra
farmacji krótką praktyką szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 908

Sierota
poszukuje posługi z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 910

Krawcowa
szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 914

Posługi
poszukuje dobrze polecone. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 920

Uczciwa
dziewczyna szuka posady do wszystkiego z gotowaniem od 1. 11. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 928

Osoba
inteligentna zaufana poszukuje posady gospodyni za małem wynagrodzeniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 930

Panienka
inteligentna szuka posady do dzieci, najchętniej prowincja. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 869

Dziewczyna
początkująca do wszystkiego szuka posady od 1 lub 15 Oferty Kurjer Pozn zdg 60 864

Panna
inteligentna, przystojna, szuka posady do towarzystwa, znająca gosp. domowe lub inne. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 940

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 943

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 946

Inteligentna
panienka prz. owita (ekspedycja) Oferty Kurjer Poznański zdg 60 948

Panienka
sumienna z dobrem sz. ciem z dłuższą praktyką ekspedjentki w składzie kolonjalnym oraz restauracji szuka jakiejkolwiek posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 258

programy radjowe

WARSZAWA

Środa, 30 października.

6,30 aud. por.; **7,20** dziennik; **11,57** sygnał czasu; **12,03** dziennik; **12,15** pog.: „Kobieta skąpa i kobieta oszczędna"; **12,30** koncert ork. P. R.; **13,25** chwilka dla kobiet; **15,15** giełda; **15,30** aud. w 25-rocznicę śmierci założyciela Cz. Krzyża H. Dunata; **16,00** słuchowisko dla dzieci: „Kuba chciwiec"; **16,20** rec. skrzypcowy A. Kriegla; **1645** skrzynka muzyczna; **17,00** pog. p. t.: „Szary człowiek"; **17,20** koncert ork. Furmańskiego; **17,50** „Świat się śmieje"; **18,00** koncert serenad w wyk. J. Hennert; **18,30** skrzynka ogólna; **18,45** muzyka z płyt; **19,35** sport; **20,00** „Ktoś, kto przyjdzie..." komedja muzyczna p/g sztuki Burgera, muzyka Benackiego, Gerszwina, Kerna i Loss - Valerjo. Radjofonizacja Gerżabka; **20,45** dziennik; **21,00** IX audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina" (1810 do 1849) w wyk. J. Smidowicza (fort.), A. Szlemińska (śpiew) i ork. symf. P. R. pod dyr. G. Fitelberga; **21,45** kwadrans poetycki; **22,00** pogadanka dla lekarzy: „Nadnercze"; **22.10** muzyka lekka w wyk. ork. P. R.; **23,05** muzyka taneczna z płyt.

POZNAŃ

Środa, 30 października.

Poznań — 6,30 aud. por. z Warszawy; **7,50** program; **13,30** z Warszawy; **13,30** muzyka lekka, płyty. Cz. I. Operetki; **15,15** z Warszawy; **15,20** przegląd giełdowy; **18,30** z Warszawy; **18,30** skrzynka dla dzieci; **18,40** życie kulturalne, artyst. i społeczne Poznania; **18,45** słynni soliści; **19,00** z Warszawy; **19,10** program; **19,20** koncert reklam.; **19,35** wiad. sport.; **19,40** z Warszawy; **20,00** „Ktoś, kto przyjdzie..." komedja muzyczna p/g sztuki Burgera. Muzyka Benatzkiego, Gerschwina, Kerna, Loss-Valerio. Radjof. Gerzabka: **20,45** z Warszawy; **23,05** muzyka taneczna.

PROPONUJEMY LAMPOWICZOM

na środę:

17,00 Frankfurt. Wesoły progr. popołudniowy. **17,00 Wrocław.** Muzyka popołudniowa. **17,00 Monachjum.** Popołudnie muzyczne. **17,25 Budapeszt.** Koncert orkiestrowy. **17,25 Moskwa (RCZ).** „Jezioro łabędzie" — balet Czajkowskiego. **17,40 Koenigswust.** Soliści. **17,55 Praga.** Kwartet kobziarzy.

18,00 Berlin. „Śpiewamy i gramy"; **18,00 Lipsk.** Muzyka kameralna; **18,30 Moskwa (WCSPS).** „Wesele Figara" — opera Mozarta (montaż). **18,30 Radio Paris.** Muzyka symfoniczna.

19,00 Koenigswust. „Nowa muzyka fort.". **19,00 Hamburg.** „Humor w muzyce ludowej". **19,00 Frankfurt.** Muzyka popularna. **19,15 Ryga.** Koncert symfoniczny. **19,20 Berlin.** Pieśni Schuberta. **19,30 Moskwa (Kom.).** Koncert muzyki lekkiej. **19,30 Budapeszt.** „Tosca" — opera Pucciniego (tr. z Opery).

20,00 Sztokholm. Koncert symfoniczny. **20,10 Bukareszt.** Utwory Scarlattiego. **20,30 Wiedeń.** Koncert Beethovenowski. Dyr. F. Weingartner. **20,30 Anglja (Nat. Progr.)** Muzyka taneczna. **20,45 Lipsk.** Koncert symfoniczny. **20,45 Królewiec.** Koncert wieczorny. **20,45 Sztutgart.** Wesoła aud. rozrywkowa. **20,45 Frankfurt.** Audycja środowa. **20,50 Medjolan.** „Aida" — opera Verdiego.

21,00 Bukareszt. Lekka muzyka wiedeńska. **21,15 Anglja (Reg. Progr.)** Koncert ork. smyczk. **21,15 M. Ostrawa.** Muzyka lekka. **21,30 Strasburg.** Koncert symf.

22,00 Sztokholm. Muzyka taneczna. **22,10 Wiedeń.** Muzyka popularna. **22,15 Anglja (Reg. Progr.)** Muzyka lekka. **22,15 Kopenhaga.** Koncert orkiestrowy. **22,30 Kolonja.** Muzyka lekka i taneczna. **22,30 Koenigswust.** „Nocna muzyczka".

23,00 Koenigswust. „Prosimy do tańca". **23,00 Anglja (Nat. Progr.).** Koncert radjoork. **23,00 Poste Parisen.** Muzyka lekka. **23,10 Budapeszt.** Muzyka cygańska. **23,35 Luksemburg.** Muzyka kameralna. **23,30 Anglja (Reg. Progr.).** Muzyka taneczna. **23,30 Strasburg.** Muzyka taneczna. **23,45 Wiedeń.** Lekka muzyka wiedeńska. **23,45 Radio Paris.** Muzyka taneczna.

24,00 Frankfurt i Sztutgart. Koncert nocny.

Polecam
kucharki, gospodynie dworskie. — Puschowa — pośredniczka, św. Marcin 16/17. zdg 60 951

Dziewczyna
uczciwa, umiejąca dobrze gotować dobrem poleceniem szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 955

Poszukuję
posługi na popołudnie. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 958

Pomocnik
gastronomiczny rutynowany może złożyć większą kaucję poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 965

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 969

Dziewczyna
do wszystkiego szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 973

Książkowa
samodzielna z dłuższą praktyką pisząca na maszynie, korespondentka polsko - niemiecka, obeznana z wszelkiemi pracami biurowemi przyjmie stosowna posadę, miejscowość obojętna. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 976

Prasowaczka
poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 978

Dziewczyna
uczciwa poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 977

Sierota
nawskroś uczciwa szuka posługi od 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 009

Starsza
uczciwa, dobre świadectwa szuka posady zaraz Oferty Kurjer Poznański zdg 61 008

Gospodyni - kucharka
z dobremi poleceniami, wiek średni poszukuje miejsca od 1. 11. bezdzietnego państwa lub probostwie. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 60 854

Gosposia
młoda, czysta, uczciwa poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 238

Uczciwa dziewczyna
do wszystkiego poszukuje posady świadectwa dobre. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 61 274

Służąca
starsza z gotowaniem szuka posady, długoletnie świadectwa. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 273

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 271

Służąca
do wszystkiego z gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 084

TEATRY

TEATR POLSKI: Wtorek, 29. 10. „Dzień bez kłamstwa", ostatnie 2 dni, gościnny występ Marjusza Maszyńskiego.

Środa, 30. 10. „Dzień bez kłamstwa".

TEATR WIELKI (Opera): Wtorek, 29. 10. „Hrabia Luxemburg".

Środa, 30. 10. „Halka".

Czwartek, 31. 10. „Hrabia Luxemburg". **Ceny popularne od 50 gr. do 2,— zł.**

TEATR NOWY: Wtorek, 29. 10. „Dżungla".

KINA

Poznań, wtorek, 29. 10.

APOLLO: „Ucieczka".
CORSO: „Szalona noc".
GONG: „Nana".
GWIAZDA: „Królowa Krystyna".
METROPOLIS: „Ucieczka".
OŚWIATOWE T. C. L.: — „Teraz i zawsze".
RENAISSAICE: „Tajemnice Expressu nr. 6" i „Sztandar Wolności".
SŁOŃCE: „Wyprawy krzyżowe".
SFINKS: „Kobieta orchidea".
ŚWIT: „Tygrys Pacyfiku".
TĘCZA-Łazarz: „Dwie Joasie".
TĘCZA-Wilda: „Niedokończona symfonja".
WILSONA: „Śmierć odpoczywa".

Posługi
za pokoik szuka panienka. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 266

Posługaczka
poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 262

Kilkaset złotych
dyskretnie dam za wyrobienie posady, stanowiska magistrowi prawa. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 261

Służąca
z szyciem, dobremi świadectwami, cośkolwiek gotowania, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 260

Dziewczyna
uczciwa, zaufana z dobrem gotowaniem, dobremi świadectwami szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 259

Krawcowa
w dom szuka posady 1,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 257

Inteligentna
młoda pani z 3-letnim synkiem w krytycznem położeniu, zaufana, sumienna, zwinna, czysta, znająca całokształt gospodarstwa domowego, poszukuje posady gospodyni chętnie na wieś także do samotnych osób. Łaskawe oferty Kurjer Pozn. zdg 61 078

Posługi
lub prania przed południem śródmieście poszukuję. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 068

Dziewczyna
prowincji lat 17, silna, zdrowa, szuka pracy. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 040

Dziewczyna
z dobrej rodziny poszukuje posady lub posługi początkującej. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 036

Sierota
poszukuje posady z dobrem poleceniem do dzieci lub pomocy pani. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 033

Polecona
osoba w średnim wieku szuka posługi pół dnia. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 081

Dziewczyna
poszukuje posady do wszystkiego, gotowaniem, dobrej rodziny. Of. Kurjer Poznański zdg 61 197.

Dziewczyna
uczciwa z gotowaniem do wszystkiego szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 174.

Panienka
do dzieci, lekkich prac domowych, składu, szuka posady, miejscowość obojętna. Łaskawe oferty Kostrzyn. Poste-restante zdg 61 173

Nauczycielka
starsza, dyplomowana szuka posady. Nowicka, Bydgoszcz. Śniadeckich 29. zdg 61 171

Poszukuję
posługi z gotowaniem od 1. 11. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 168.

Dziewczyna
z samodzielnem gotowaniem, praniem, prasowaniem, poszukuje posady od 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 167.

Dziewczyna
ze wsi szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 161

Bieliźniarka
szyje wszelką bieliznę szuka posady po domach. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 231.

Kucharka
dobremi, świadectwami porządnej rodziny poszukuje posady, najchętniej do dwóch osób w lepszy dom. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 029

Poszukuję
posługi. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 021

Kelnerka
biegła swym zawodzie, wolna od zaraz lub 1. 11. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 056

Dziewczę
poszukuje miejsca do dzieci. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 054

Praczka
pierze tanio. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 053

Kucharka
Małopolanka z dobrem gotowaniem przyjmie posadę. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 138

Dziewczyna
szuka jakiejkolwiek pracy od 1. 11. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 61 134

Dziewczyna
uczciwa, szuka posady od 1. 11. — Łaskawe zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 61 133

Ekspedjentka
kaucja 150,— szuka posady. — Oferty Kurjer Poznański zdg 61 297

Pokojowa
uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje posady od zaraz. Miejscowość obojętna. Najchętniej na wieś. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 132

Dziewczyna
samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 122

Kolonjalista
dekoracje, pismo plakatowe, praktyka, składzie mąki, znający zakupy, zdolny urządzić, poprowadzić przedsiębiorstwo, poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 108

Samodzielna
gospodyni - kucharka poszukuje posady zaraz w miejscu — wyjazd. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 182

Posługaczka
szuka posługi na przed południem. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 149

Krawcowa
pierwszorzędna na wszelka prace szuka posady poza domem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 247

Gospodyni - kucharka
szuka posady w lepszym religijnym domu lub do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 243

Dziewczyna
uczciwa szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Pozn. zdg 61 242

Dziewczyna
z dobremi świadectwami, z poleceniem, zna obsługe gości poszukuję posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 306

Dziewczyna
uczciwa, z dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 294

Z dobremi
świadectwami poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 292

Panienka
lat 17, skromna reemigrantka, absolw. szkół handlowo-gospodarczych, władająca językiem francuskim i niemieckim, polskim słabo, szuka stosownego zajęcia. — Łaskawe zgłoszenia „Par", Poznań pod 56.445 Pg 61 90-56.449

Kilkaset
złotych dam za wyrobienie posady magistrowi prawa. Oferty Kurjer Poznański zdg 59 541

Powstaniec
ochotnik W. P. w Poznaniu prosi Szan. PP. Pracodawców o jakąkolwiek posadę. Jestem zegarmistrzem nieegz. Mogę przyjąć posadę stróża, portjera lub robotnika. Znam języki, polski, francuski i niemiecki. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdg 60 427

Poszukuję
posługi do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 585

Poszukuję
posady z gotowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 586

Panna
z 3 letnią praktyką poszukuje posady w branży spożywczej wzgl. towarów krótkich. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 613

Pokojowa
dobremi świadectwami, językiem polskim i niemieckim poszukuje posady w lepszym domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 606

Dziewczyna
cośkolwiek gotowaniem szuka posady do wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 605

Młodsza
dziewczyna wiejska, uczciwa, pracowita, sumienna, szuka posady od 1. 11. do wszelkich prac domowych. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 60 583

Dziewczyna
uczciwa z prowincji poszukuje posługi lub posady od 1. 11. 35. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 593

Dziewczyna
skromna uczciwa szuka posady do wszystkiego od pierwszego. — Oferty Kurjer Poznański zdg 60 650

Krawcowa
szyje po domach, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 531

Dziewczyna
uczciwa do wszystkiego, poszukuje posady 1 11. gotowaniem. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 60 638

Krawcowa
domowa, szyje damską, męską i dziecięcą garderobę i bieliznę szuka posady. Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 621

Dziewczyna
uczciwa, cośkolwiek gotowaniem, szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 700

Poszukuję
posady z gotowaniem od 1. Oferty Kurjer Pozn zdg 60 619

Krawcowa
w dom, szuka posady 1,50. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 617

Kucharka
do wszystkiego szuka posady. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 713

Dziewczyna
uczciwa, pracowita, szuka posady w lepszy dom bez prania. — Oferty Kurjer Pozn. zdg 60 682

Gospodyni - kucharka
młoda z dobrem gotowaniem, poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 678

Sierota
znająca szycie poszukuje posady do lepszych państwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 679

Skromna
dziewczyna poszukuje posady do wszystkiego od 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 677

27. WOLNE MIEJSCA

Wytwórnia chemiczna
poszukuje dzielnych
podróżujących
do zwiedzania przedsiębiorstw przemysłowych. Zgłoszenia Fr. Lesiński, Krotoszyn, Mickiewicza 8. zdg 60 745

Pomocnik
zegarmistrzowski potrzebny na stałą posadę. K. Mikołajczak, — Wolsztyn. zdg 60 620

Szmuklerka
do robót szmuklerskich (pasamenteryjnych) potrzebna zaraz. Zgł. do Kurjera Pozn. dg 4579

Ręczniarka
na kontekcje męska wprawna na ręczne dziurki potrzebna zaraz. Poznań, Chwaliszewo 70. m. 1. d 4585

Akwizytorzy
w każdem mieście, miasteczku do sprzedaży zegarków i prawdziwej biżuterji na dogodne spłaty ratalne — poszukiwani. Łatwy zbyt szczególniej na Gwiazdkę. Wysoki zarobek. Oferty Union, Warszawa, Sienna 40. ng 16 764

Poszukuję
gospodyni na wieś z bardzo dobrem gotowaniem z długiemi świadectwami. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 60 860

Kierownik
hurtowni na prowincji z kaucją 4—5 tysięcy złotych potrzebny. Pensja 175 zł miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 934

na większy majątek z długą praktyką
Urzędnik gospodarczy
kawaler potrzebny. Oferty Kurjer Poznański zdg 60 938

Dochodząca
czysta spokojna. Ratajczaka 26, m. 6. zdg 60 960

Służąca
z gotowaniem, praniem 1. 11. — Górna Wilda 111, m. 1. zdg 60 975

Posługaczka
z świadectwami, praniem. Grochowe Łąki 3 — 16. zdg 60 982

Kucharka
restauracyjna potrzebna. Zgłoszenia ul. Wodna 20. zdg 60 962

Panienka
do zeszywania ręcznie pończoch potrzebna. Poznań, Nowa 7, — podwórze. zdg 61 010

Szmuklerka
do robót szmuklerskich (pasmanteryjnych) potrzebna zaraz. Zgłoszenia do Orędownika d 4580

Dziewczynę
uczciwą i pilną, która pracuje u mnie, polecam od 1 listopada do wszelkich prac domowych. Jadwiga Śmiglakowa, Ostroroga 37. dg 4605

Dajemy
możliwość bardzo wysokich stałych dochodów, kilku inteligentnym, wymownym paniom i panom obojętnie jakich zawodów. Zgłoszenia osobiste: Podgórna 14 m. 1, w środę od 10—13 i 15—17. Tg 1956

Cukiernik
pierwszorzędna siła natychmiast poszukiwany. Zgłoszenia z odpisami świadectw, podaniem referencyj i wynagrodzenia pod „N. 1063/4" do Biura Ogłoszeń, Bydgoszcz, Dworcowa 54. zdg 16 850

Pomocnik
fryzjerski znajomość wodnej ondulacji. Wierzbiecice 33. zdg 61 276

Dziewczyna
samodzielna, dobre gotowanie. Matejki 1, mieszkanie 4. zdg 61 270

Biegła
pracownica i obciągaczka do wytwórni cukrów może się zgłosić. Długa 3, mieszkanie 9. dg 4604

Pea-Krem
utrzymuje świeżość cery w każdej porze roku
ng 16 143

Dzielna
fryzjerka 70 miesięcznie. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 153

Dziewczyna
do wszystkiego. Rybaki 11, skład. zdg 61 035

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem, samodzielnie potrzebna. Gładyszowa, pl. Wolności 6, m. 16. zdg 61 032

Służąca
uczciwa. Jezuicka 4, m. 1. zdg 61 093

Kucharka
młodsza potrzebna natychmiast. Restauracja Wierzbięcice 20. zdg 61 091

2 ekspedjentki
młode, dobre siły poszukiwane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 194

Sprzedawca
dzielny młody największego składu obuwia poszukiwany. Zgłoszenia tylko pisemne Kurjer Pozn. zdg 61 193

Czekoladziarz
potrzebny. F-ma Gaede. zdg 61 199

Młodsza
siła, obeznana sprzedaż pończoch. Zgłoszenia pisemne Kurjer Poznański zdg 61 192.

Rządca - administrator
poszukiwany od zaraz na dobry majątek. Kaucja lub pożyczka wymagana w gotówce od 6000 do 8000 zł. Procent i stała posada. Śpieszne oferty pod dg 4603 do Kurjera Poznańskiego.

Przychodnia
praniem polecona potrzebna zaraz. Różana 22 m. 8 Wilda. zdg 61 228

Lekarz
dobrze prosperująca praktyka tanio do oddania. Śpieszne oferty Kurjer Pozn. zdg 60 992

Dziewczyna
do wszystkiego zaraz. Wielkie Garbary 53, m. 1. zdg 61 025

Służąca
z dobrem gotowaniem i pokojowa zaraz potrzebne. Zgłoszenia Plac Sapieżyński 6, m. 24. zdg 61 265

Uczennica
potrzebna. Skład masła, św. Marcin 16/17, m. 5. zdg 61 264

Siłę biurową
początkująca poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 61 065

Pisarz podwórzowy
na majątek 400 ha potrzebny od 1. 12. 1935. Zgłoszenia pisemne reflektantów z praktyką, z odpisami świadectw do Kurjera Poznańskiego zdg 61 063

Posługaczka
cały dzień dobrze polecona potrzebna. „Brasil", Wierzbięcice 27. dg 4598

Bufetowa
z obsługą gości. Woźna 18. zdg 61 044

Szwajcer
potrzebny. Zaremba, Główna 40. zdg 61 281

Ceramik
zdolny fachowiec, wszechstronnie obznajmiony producją siedmiomiljonowej cegielni potrzebny. Zgłoszenia „Par", Toruń, pod „Ceramika". Pg 6187-64.136

Urzędnik gospodarczy
kawaler, zamiłowany rolnik potrzebny od 1. 1. 1936. Zgłoszenia obszernym życiorysem, odpisem świadectw i wymaganą pensją do Kurjera Pozn. zdg 61 188

Kuśnierki
od zaraz. Zalewski, św. Marcin 33. zdg 61 185

Dziewczyna
potrzebna. Górna Wilda 29, rzeźnictwo. zdg 61 246

Dziewczyna
starsza do wszystkiego. Żórawia 3, Kiosk. zdg 61 224

Służąca
uczciwa. Wrocławska 38 — 32. zdg 61 307

Ucznia
sumiennego poszukuje Biuro Detektywów „Oko", Stary Rynek 71/72. zdg 61 299

Ekspedjentka
młodsza inteligentna, potrzebna K. Jaeschka, wyroby skórzane, ul. 27 Grudnia 2. zdg 61 178

Posługaczka
młodsza. Zgłoszenia dziś godzina siódma, Zamek, pokój 9. zdg 61 136

Dziewczyna
do wszystkiego potrzebna. Andrys, Górna Wilda 95. zdg 61128

Dziewczyna
potrzebna. Najchętniej wiejska, która już w miejscu była. St. Andersz, Kamieniec, powiat Kościan. zdg 61 106

Kuchnię
na własny rachunek oddam. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 61 183

Ekspedjentki
młodsze, samodzielne tylko branży obuwia przyjmę. Zgłoszenia odpisy świadectw Kurjer Pozn. zdg 61 061

28. ROZRYWKA

Film o bohaterstwie ludzi morza
„Trygrys Pacyfiku"
śmiertelne zapasy rekinami. Kino
„Świt",
Św. Marcin 65 ng 15 823/4

Kobieta orchidea
Miłość dziewczęcia dancingu.
Kinoteatr „Sfinks"
zdg 60 139/40

Miło
wesoło zabawisz się jedynie w „Edenie", plac Działowy. Pg 5 796-56.116

Anna Sten
jako „Nana" w kinie „Gong". Przyjdźcie, podziwiajcie p 2594

Humor zagraniczny

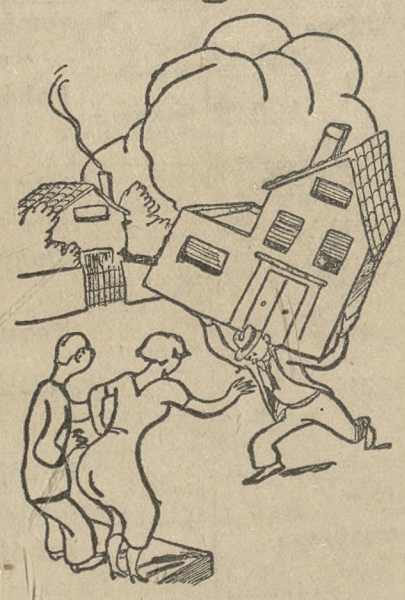

„Tanie" domki.

— Co pan robi?

— Mój sąsiad tak mi dokucza swem radjem, że idę sobie pomieszkać gdzieindziej!

(„Travaso" — Rzym). S. F.

Co futro — to **Edmund Rychter** — co palto — to **Edmund Rychter** — co ubranie — to **Edmund Rychter,** Poznań, Ostrów Wielkop

Przedpłata na miesiąc listopad 1935 r. za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14, kwartalnie zł 12,40 pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 25 gr., na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne" do g. 11.10, w dni przedświąteczne do godz. 11.00, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia najwyżej 100 słów w tem 5 nagłówk.): słowo nagłówk. (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matryc., wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materjał poświęcony danej uroczystości.
Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr. 200 149